

Poniedziałek
13.10.2025

Wydanie 3
Nr 238 (23.447)
Nakład 8.760 Rok LXXVII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Okolice Grudziądza
Nowa firma będzie kursowała na liniach autobusowych **str. x12**



Toruń
Do przebudowy ul. Olsztyńskiej przeszkód formalnych nie ma **str. 13**

Chełmno
Nagrodzono najlepszych nauczycieli miasta i powiatu **str. 14**



SPORT

Piłkarze Elany Toruń świetnie spisują się w rozgrywkach Betclac 3. Ligi. Żółto-niebiescy są niepokonani od końca sierpnia. Awansowali już na szóste miejsce, a do lidera tracą tylko cztery punkty **str. 19**

Afera w toruńskim MOPR. W tle lewe zasiłki i hazard

Przez dziewięć lat Piotr R., pracując w MOPR-ze w Toruniu, popełnił ponad sto przestępstw! Wyłudził 2,8 mln zł na zasiłki dla kilkudziesięciu fikcyjnych bezdomnych! **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zaskakujące odkrycie pod Domem Kopernika w Toruniu **str. 4**

Kryzys straszny gminom regionu. Mogą nie dać rady

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Według raportu Banku Gospodarstwa Krajowego, większość najszybszych gmin i miast jest słabo przygotowana na kryzysy. W razie powodzi czy konfliktu zbrojnego ciężar reagowania może spaść przede wszystkim na Bydgoszcz i Toruń.

To pierwsza tak szeroka próba oceny gotowości samorządów na jednoznaczne, nakładające się kryzysy. Autorzy dokumentu sprawdzili, jak lokalne władze poradzą sobie z żywiołami, ochroną zdrowia, nagłym napływem

ludności oraz z wyzwaniem obrony cywilnej. Wynik dla Kujaw i Pomorza jest alarmujący: od gmin wiejskich po mniejsze miasta, dwie trzecie jednostek wypadają poniżej średniej w każdym z tych obszarów. Dotyczy to m.in. gmin w powiatach bydgoskim, toruńskim, włocławskim, grudziądzkim i inowrocławskim.

Kujawsko-Pomorskie trafiło do grupy regionów o niższej gotowości (obok Warmińsko-Mazurskiego i Zachodniopomorskiego). To właśnie w tej północnej części kraju znajduje się ponad 30 proc. gmin, które we wszystkich czterech badanych obszarach wypadły poniżej średniej. Dla po-

równania na Mazowszu ponad dwie trzecie gmin osiąga wyniki powyżej średniej we wszystkich kategoriach, co oznacza, że tam ewentualny kryzys uderzy w administrację lepiej przygotowaną do działania.

Autorzy raportu zachęcają do stworzenia planu naprawczego dla gmin Kujawsko-Pomorskiego. Jeśli Bydgoszcz i Toruń mają pozostać kotwicami regionu, muszą być mądrze odciążone - a to oznacza, że słabsze samorządy potrzebują natychmiastowego wsparcia w zdrowiu publicznym, obronie cywilnej i ochronie przed skutkami żywiołów. ©©
Czytaj więcej na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Czerwony bieg był sprzeciwem wobec krzywdzenia dzieci



180 osób wystartowało w sobotnim biegu parkrun w Grudziądzu. Był to bieg niezwykły, bo promujący kampanię „Dzieciństwo bez przemocy”, której symbolem jest kolor czerwony. Stąd na trasie nie zabrakło elementów w tym kolorze, np. balonów. Kampanię „Dzieciństwo bez przemocy” w naszym województwie koordynuje Grudziądzkie Towarzystwo Pomocy Dziecku i Rodzinie „Homini”. Więcej: pomorska.pl

Jutro w „Pomorskiej” Strefa Biznesu

● Bujara, szef handlowej „Solidarności”: System kaucyjny może dobić branżę. Najbardziej ucierpią pracownicy ● Boom w polskim przemyśle kolejowym trwa

Tadeusz Płatek
publicysta



CHOPIN, CHOPIN!

To jest świetny film, z wielu powodów. Ma przepiękną scenografię Katarzyny Sobańskiej i Marcela Sławińskiego, którzy odczarowują mit, jakoby dawniej było szaro. Serio - niektórym scenografom zdaje się wydawać, że wszystko, co istniało przed wynalezieniem kolorowej fotografii, było czarno-białe. Tymczasem Paryż, a przynajmniej jego bogaty pierwiastek, był kolorowy, i wynika to choćby z wielu biografii Chopina.

Kolorami mienia się ubrania i twarz Eryka Kulma, która oscyluje między zdrową krwią z mlekiem, a popielato-trupią śmiercią, co go oczywiście w końcu pochłania, jako, że głównym wątkiem filmu jest umieranie w spektakularny sposób.

Zanim to jednak nastąpi, mamy aktorską etiudę Kulma. Jego ojciec był wybitnym perkusistą jazzowym, sam Eryk nie skończył szkoły muzycznej. Miałem więc obawy jak skończy się ten karkołomny pomysł, by wszystkie utwory naprawdę grać, a nie tylko „grać, że się gra”. Bo z grającymi, śpiewającymi i dyrygującymi aktorami jest naprawdę różnie, czego niechlubnym przykładem był choćby Bradley Cooper, „dyrygujący Bernsteina” czy już w ogóle groteskowy, fatalny Andrzej Seweryn sztywno machający łapami w „Dyrygencie” Andrzeja Wajdy.

Wyobrażam sobie, że Kulm, mógł mieć z tyłu głowy presję, że jednym z poprzednich, filmowych „Chopinów” był Janusz Olejniczak, laureat konkursu Chopinowskiego (tuż przed śmiercią pełnił funkcję konsultanta w „Chopin, Chopin”). Kulm, w jednym z wywiadów powiedział, że zaszył się na kilka miesięcy w Alpach, by godzinami ćwiczyć, i ja myślałem, że ćwiczył będzie proste kawałki i tak to się jakoś ogra. Że reżyser da mu do zagrania wolne preludium, mazurek, no - od biedy nokturn. Gdzie tam! Kulm z grubej rury pojechał: Etiudę a-moll z op. 25 (co niektórzy nazywają „zimowym wiatrem”), etiudę c-moll z op. 10 (którą inni zwą „rewolucyjną”), balladę g-moll i jeszcze kilka innych naprawdę trudnych kawałków. I on to naprawdę znakomicie gra! Jeśli więc komuś dzisiaj można powiedzieć „Bravo!”, to Kulmowi z pewnością. Odważny!

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

13°C
6°C



Imieniny obchodzą

Dzisiaj

Edward, Teofil,
Daniel i Mikołaj

Jutro
Dominik,
Małgorzata, Bernard

Wtorek

10°C
3°C



Środa

12°C
7°C



Szpikulco- i nożoodporne kamizelki pomogą ratownikom medycznym w ich pracy

Agnieszka Domanowska
agnieszka.domanowska@polskapress.pl

Od 1 stycznia 2026 r. ratownicy medyczni w Polsce będą nosić kamizelki szpikulco- i nożoodporne. To zarządzenie wywołuje dyskusję. Mówi o tym Izabela Kolečka, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku.

Czy kamizelki będą przypisane do poszczególnych ratowników?

Nie, będą przypisane do karetek, a nie do konkretnych osób. Dyskutujemy o zmianie - tak, aby każdy ratownik miał indywidualnie dopasowaną kamizelkę.

Kto sfinansuje zakup kamizelek?

Ministerstwo Zdrowia zapowiedziało, że sfinansuje kamizelki i przekaże je dysponentom ratownictwa medycznego. Zakup ma być centralny, obejmujący cały kraj. Po pół roku od wprowadzenia przepisu planowana jest ankieta, która pokaże, jak kamizelki są używane i czy się sprawdzają. Na tej podstawie mają być prowadzone dalsze rozmowy.



FOT. WOJCIECH WOJNIELEWICZ

Czy pani zdaniem kamizelki realnie poprawią bezpieczeństwo?

Na pewno zwiększają poziom ochrony, ale trzeba pamiętać, że nie ubierzemy ratowników w pancerz od stóp do głów. Muszą być w stanie pracować, podnosić pacjentów, wносить sprzęt. Kamizelka nie rozwiąże wszystkich problemów, a w wielu sytuacjach może ograniczać swobodę ruchów.

Jakie obawy zgłaszają sami ratownicy?

Najczęściej wskazują na dodatkowe obciążenie. Sprzęt, który wnoszą np. na czwarte piętro, waży około 70 kilogramów. Do tego kamizelka - kolejne kilka kilogramów. W sy-

tuacjach nagłych, np. zatrzymaniu krążenia, każda sekunda i każdy dodatkowy kilogram ma znaczenie. Dochodzą też warunki pracy: latem kamizelka będzie dodatkowo przegrzewać, a zimą - wychładzać.

Czy kamizelki będą zakładane na każdy wyjazd?

Na razie nie ma ogólnopolskich wytycznych, które jasno to regulują. Czasem wezwanie brzmi „zasłabnięcie”, a okazuje się, że opiekun chorego reaguje agresywnie. Dlatego jako dyrektor będę rekomendowała zakładanie kamizelek do każdego wyjazdu.

Jakie inne rozwiązania mogą zwiększyć bezpieczeństwo?

Stawiamy na szkolenia. Organizujemy zajęcia z technik deeskalacji konfliktu i samoobrony. Personel uczy się, jak zmniejszać intensywność konfliktu i eliminować napięcie, co jest istotne dla zachowania prawidłowej relacji i efektywnej komunikacji z pacjentem i osobami towarzyszącymi. Ale potrzebne są również kampanie społeczne, które budowałyby szacunek

wobec ratowników, pielęgniarek i lekarzy.

Jakie są inne systemowe narzędzia wspierające ratowników?

Korzystamy z systemu wspomagania dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego. Na tabletach mamy przycisk „pomoc”. Jeśli ratownik poczuje zagrożenie, uruchamia go, a dyspozytor natychmiast łączy się z policją i wysyła wsparcie.

Podsumowując - jak pani ocenia wprowadzenie kamizelek?

To rozwiązanie budzi kontrowersje i nie ma pełnej akceptacji w środowisku. Ale skoro obowiązek został wprowadzony, musimy się do niego dostosować. Ja wierzę, że w jakimś zakresie to poprawi bezpieczeństwo naszych pracowników, choć równocześnie podkreślam - to nie kamizelki, lecz edukacja personelu medycznego oraz budowanie szacunku społecznego są kluczem do prawdziwego bezpieczeństwa. Edukujmy społeczność. Budujmy zaufanie. Postępujmy zgodnie z procedurami. ©©

„Onkolog” poprawi cyberbezpieczeństwo

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Centrum Onkologii w Bydgoszczy dostanie z KPO 12 milionów złotych na transformację cyfrową i cyberbezpieczeństwo.

Centrum Onkologii im. prof. Franciszka Łukaszczyka w Bydgoszczy znalazło się w czołówce pozytywnie ocenionych placówek w programie „Przyspieszenie procesów transformacji cyfrowej ochrony zdrowia poprzez dalszy rozwój usług cyfrowych w ochronie zdrowia” w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Zgodnie z warunkami konkursu finansowe wsparcie ma uzyskać 325 przedsięwzięć z najwyższą punktacją. Bydgoskie Centrum Onkologii zdobyło tymczasem aż 20,5 punktu na 21 możliwych i znalazło się ex aequo z Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej na drugim



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Centrum Onkologii dostanie dofinansowanie z KPO

miejsu. Placówka wniosowała o 12 milionów złotych wsparcia. Dofinansowanie ma zostać przeznaczone na zwiększenie bezpieczeństwa szpitala oraz dokumentacji medycznej pacjentów.

Wiadomo, że szpitale są obiektami ataków hakerskich, które mają na celu zdestabilizowanie ich funkcjonowania. Wrażliwym, newralgicznym

punktem jest sprzęt - m.in. urządzenia do napromieniania, czy PET CT. Instrumenty, które pozyskamy dzięki wsparciu z KPO pozwolą na modernizację i zabezpieczenie dostępu do informacyjnej sieci szpitala, a także na stworzenie zapasowej bazy danych. To z kolei umożliwi kumulowanie danych pacjentów tak, by nie zostały utra-

cone w przypadku ataku - mówi prof. Janusz Kowalewski, Dyrektor Centrum Onkologii w Bydgoszczy.

Cyfryzacja ochrony służby zdrowia to jeden z priorytetów Ministerstwa Zdrowia na lata 2025-2027.

Nasz projekt zakłada działania w czterech obszarach: wdrożenie rozwiązań AI i integrację z Centralnym Repozytorem Danych Medycznych, digitalizację dokumentacji medycznej, integrację i rozbudowę systemów informatycznych oraz zwiększenie poziomu cyberbezpieczeństwa - wyjaśnia Ewa Woźniak, kierownik Działu Zarządzania i Informatyzacji w bydgoskim Centrum Onkologii.

Dzięki tym zmianom pacjenci Centrum Onkologii zyskają kompleksowy dostęp do swoich danych medycznych w trybie elektronicznym. ©©

Większość gmin nie poradzi sobie z kryzysem. Czy Bydgoszcz i Toruń uniosą ciężar regionu?

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

W razie kryzysu ciężar reagowania może spaść przede wszystkim na Bydgoszcz i Toruń, co grozi szybkim wyczerpaniem ich własnych zasobów.

W regionie wyraźnie rysuje się oś północ-południe związana z doliną Wisły i jej dopływami. Zagrożenie powodziowe jest realne w miejscowościach położonych przy głównych korytach rzek zwłaszcza tam, gdzie odkładana była modernizacja wałów i systemów odwadniania.

Duże obszary rolnicze cierpią z powodu długotrwałych susz, co prowadzi do spadku retencji wody w krajobrazie i zwiększa ryzyko niedoborów w sezonie wegetacyjnym. Słabszymi ogniwami są gminy o rozproszonej zabudowie, z długimi dojazdami do szpitali i węzłów transportowych, gdzie opóźnienie w dojeździe służb może zaważyć na powodzeniu akcji.



FOT. MARIUSZ KAPALA

Autorzy raportu zwracają uwagę, że nie wszędzie stan wałów przeciwpowodziowych jest zadowalający

Zdrowie. Gdzie system najłatwiej pęka

Starzenie się populacji i braki kadrowe poza największymi miastami to kombinacja, która w sytuacji nagłego wzrostu zachorowań może doprowadzić do paraliżu. Choć Bydgoszcz i Toruń dysponują silnymi ośrodkami medycznymi, to już mniejsze gminy borykają się z ograniczoną dostępnością lekarzy rodzinnych, pielęgniarek i ratowników medycznych. W praktyce oznacza to dłuższe czasy dojazdu, mniejszą liczbę wizyt domowych i kłopoty z zapewnieniem opieki długoterminowej. To właśnie tam

mieszkańcy najbardziej odczuwają różnicę między odpornością na papierze a skuteczną pomocą na miejscu.

Obrona cywilna. Plany na półkach

Schrony, drogi ewakuacji, procedury zasilania infrastruktury krytycznej - te elementy często istnieją w dokumentach - czytamy w raporcie - ale wymagają aktualizacji i realnego przeciwdziałania.

Z perspektywy gmin większych i małych miasteczek kluczową rolę odgrywają Ochotnicze Straże Pożarne, które bywają pierwszymi na miejscu

zdarzenia. Jednak bez regularnych szkoleń, wymiany sprzętu i jasnego podziału ról między powiatem a gminą trudno oczekiwać sprawnego działania w realnego zagrożenia. W wielu miejscach stan łączności i zasilania awaryjnego nie nadąża za potrzebami. Tymczasem dłuższa przerwa w dostawie prądu może sparaliżować zarówno urzędy, jak i lokalne firmy.

Bydgoszcz i Toruń jako kotwice regionu

Największe miasta wypadają bliżej średniej krajowej. Niestety, w sytuacji kryzysowej oczekiwanie na wsparcie z sąsiednich, słabszych gmin może okazać się żłudne. Również Włocławek i Grudziądz będą musiały dzielić się zasobami - od transportu po miejsca interwencyjne w placówkach medycznych. W takim scenariuszu - podkreślają eksperci - łatwo o „rozcieńczenie sił”. To ryzyko widać szczególnie przy awariach energetycznych i przerwach w dostawach wody, gdzie koordynacja i ko-

lejność działań decydują o powodzeniu.

Doświadczenia z przeszłości

W regionie pozostaje pamięć po nagłych nawałnicach pogodowych i o ich skutkach. Sprawiała ona, że część samorządów wdrożyła lokalne zasady reagowania, jednak raport pokazuje, iż skala potrzeb jest większa niż pojedyncze inwestycje. Retencja wody w krajobrazie, odtwarzanie terenów zalewowych, dbałość o przepusty i rowy melioracyjne - to infrastruktura pierwszej potrzeby, która decyduje o tym, czy w krytycznym momencie uda się ochronić domy, pola i drogi.

Umowy sąsiedzkie, czyli zasady muszą być jasne

Raport sugeruje, że niezbędne są trwałe porozumienia międzygminne i powiatowe. Trzeba doprecyzować kto, komu i w jakim zakresie udziela wsparcia, z wyprzedzeniem zarezerwować bazę transportową, wskazać miejsca przyjęcia ewa-

kuowanych i zapewnić wspólne zakupy sprzętu.

Zasady takie powinny obejmować nie tylko Bydgoszcz i Toruń, ale także Włocławek i Grudziądz, tak aby ciężary były rozłożone sprawiedliwie i przewidywalnie. Mieszkańcy mają prawo oczekiwać jasnych komunikatów: gdzie zgłosić się po pomoc, kto odpowiada za dowóz leków i wody, jakie są numery alarmowe i punkty informacyjne. Tę wiedzę trzeba nie tylko spisać, lecz także regularnie ćwiczyć.

Puenta: nie ma czasu do stracenia

Autorzy raportu zachęcają do stworzenia planu naprawczego dla gmin Kujawsko-Pomorskiego. Jeśli Bydgoszcz i Toruń mają pozostać kotwicami regionu, muszą być mądrze odciążone - a to oznacza, że słabsze samorządy potrzebują natychmiastowego wsparcia w zdrowiu publicznym, obronie cywilnej i ochronie przed skutkami żywiołów - argumentują autorzy raportu. ©

Hazard i lewe zasiłki. Afera w MOPR-ze

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Przez dziewięć lat Piotr R., pracując w MOPR-ze w Toruniu, popełnił ponad sto przestępstw! Łącznie wyłudził 2 mln 800 tys. zł na zasiłki dla kilkudziesięciu fikcyjnych bezdomnych!

- Przyznaję się do zarzucanych mi czynów. Bardzo wszystkiego żałuję. Hazard był moją wielką miłością, ale udało mi się z tego wyjść - mówił Piotr R. na sali sądowej.

Proces tego byłego już pracownika MOPR-u Toruń ruszył w Sądzie Okręgowym w Toruniu 1 października. Mężczyzna ma 50 lat. Przez dziewięć lat (2014-2023) tworzył w dokumentach fikcyjne postaci osób bezdomnych i na nich pobrał łącznie 2,8 mln zł zasiłków. Teraz się kaja i składa w sądzie obszernie wyjaśnienia.

Skala tego przestępczego procederu i straty Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Toruniu są gigantyczne.

- Ustalono, że wysokość wyrażonej przestępstwem szkody wynosi ponad 2 miliony 800 tysięcy złotych - potwierdza Izabela Oliver, rzeczniczka



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Przez blisko dziewięć lat Piotr R., będąc pracownikiem MOPR-u w Toruniu, dokonał w sumie 102 przestępstw!

Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Nikt nic nie zauważył...

Piotr R. okradał MOPR przez blisko dziewięć lat - w uzasadnieniu aktu oskarżenia mowa jest o okresie od 1 października 2014 do 31 października 2023 roku. Dyrekto-

rami ośrodka w tym czasie byli kolejno: Kazimiera Janiszewska, Jarosław Bochenek (odwołany przez ówczesnego prezydenta Michała Zaleskiego jesienią 2020 roku), Iwona Urbańska (była p.o.) i Rafał Walter (powołany na stanowisko we wrześniu 2021 roku).

Rafał Walter szefem ośrodka jest do dziś. To on też w listopadzie 2023 roku formalnie zawiadomił prokuraturę o przestępstwie. Zgłosił wyłudzenie zasiłków na trzech fikcyjnych bezdomnych. Pracownicy MOPR-u już wtedy alarmowali śledczych i media, że skala oszustwa jest większa. I mieli rację! Zasiłki wyłudzano na kilkudziesięciu bezdomnych.

Początek tej afery ujawnił się w styczniu ubiegłego roku. Nikt oprócz pracowników ośrodka nie spodziewał się chyba wtedy, o jakim przekroczeniu i jakich milionowych stratach miejskiej placówki jest mowa.

Jak działał Piotr R.? Śledztwo w tej sprawie przeprowadziła i zakończyła latem br. skierowaniem aktu oskarżenia do sądu Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum-Zachód. Oto, co ustaliła.

Będąc pracownikiem MOPR Toruń mężczyzna stworzył postaci kilkudziesięciu bezdomnych. Swoim przełożonym, zajmującym się przyznawaniem zasiłków takim osobom, przedstawiał sfałszowane dokumenty. Miały podrobione podpisy itd.

Przez lata jakoś mu się to oszustwo udawało. Łącznie

wydano decyzje o przyznaniu zasiłków dla kilkudziesięciu takich spreparowanych bezdomnych.

- W ten sposób Piotr R. doprowadził do przyznania świadczeń kilkudziesięciu fikcyjnym osobom i zasilania środkami finansowymi kart przedpłaconych przyznanych osobom bezdomnym. Pieniądze wykorzystał wypłacając je dla siebie - przekazuje prokurator Izabela Oliver.

Wyjaśnijmy, że w Toruniu taka forma wypłacania zasiłku dla osób bezdomnych - nie w kasie „do ręki” czy inny sposób - budziła od początku wątpliwości wśród pracowników socjalnych. Stosowana jest jednak także w innych rejonach kraju.

Podsumowując: Piotr R. podsuszał przełożonym fałszywe dokumenty, oni latami wydawali decyzje przyznające zasiłki, a on potem wypłacał sobie pieniądze z kart przedpłaconych. Gdy wreszcie afera wyszła na jaw, został zwolniony z pracy.

Z pracy do aresztu

Akt oskarżenia przeciwko Piotrowi R. trafił już do sądu. Na etapie śledztwa, jak przekaza-

zuje prokuratura, mężczyzna był tymczasowo aresztowany. Teraz już nie jest.

- Już na etapie śledztwa przesłuchany w charakterze podejrzanego przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Jak dodał, żałuje tego, co zrobił - przekazuje prokurator Izabela Oliver.

Co kierowało mężczyzną? Był w szponach hazardu. A co mu grozi za fałszowanie dokumentów i wyłudzenia prawie 3 mln zł? I to jako osoba posiadająca status funkcjonariusza publicznego? Kara wieloletniego więzienia. Poza tym będzie musiał naprawić szkodę, jeśli tylko tak orzeknie sąd kończąc proces wyrokiem.

- Prokuratura już wniosła o naprawienie przez niego szkody w całości - kończy prokurator Izabela Oliver.

Co natomiast z osobami odpowiedzialnymi za nadzór nad MOPR Toruń?

Prokuratura nie przekazuje, by w tym zakresie prowadziła śledztwo i komuś postawiła zarzuty. ©

Studnia, a może drewniany dom z XIV wieku? Zaskakujące odkrycia pod Domem Kopernika

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Badacze pracujący przy kamienicy przy ulicy Kopernika 15/17 w Toruniu odkryli pozostałości doskonale zachowanej konstrukcji drewnianej pochodzącej sprzed budowy Domu Kopernika.

Mogłoby się wydawać, że gdzie jak gdzie, ale w Domu Kopernika przy ulicy jego imienia żadna wielka niespodzianka już na badaczy historii Torunia nie czeka. Naukowcy przebadali tam prawie każdą cegłę, i belkę, a pod ziemię również tu i tam przy różnych okazjach zaglądali. Z drugiej strony jednak najwyraźniej należy się przyzwyczaić do tego, że Toruń wciąż zaskakuje.

Najpierw buty, teraz studnia albo dom

W przypadku badań archeologicznych, które rozpoczęły się latem na podwórzu domu przy ulicy Kopernika 15/17, niespodzianką były znalezione pod ziemią kilkusetletnie buty,



To, co odkryli archeolodzy przy ulicy Kopernika, jest narożnikiem wielkiej studni albo drewnianego domu

o czym już informowaliśmy. A potem było jeszcze ciekawiej.

Na dnie wykopu, w mieście gotyku na dotyk, odsłoniły się pozostałości jakiejś bardzo solidnej konstrukcji. Ceglanej? Właśnie nie, drewnianej! Kopiąc w głąb ziemi i historii, archeolodzy dotarli do warstw z XIV wieku.

- Odkryliśmy bardzo ciekawe konstrukcje drewniane różnego typu - mówi Leszek Kucharski,

kierownik oddziału archeologicznego Muzeum Okręgowego w Toruniu. - Trafiliśmy na coś, co mogło być bardzo dużą studnią albo fragmentem drewnianego domu budowanego na zrąb, z bardzo pięknie obrobionym węglem. Nie wiemy jeszcze, co to jest, bo jak dotąd odsłoniliśmy jedynie narożnik.

Poza tym z ziemi wyłania się belka z wbitym w nią kołkiem, być może relikwiarz średniowiecz-

nego płotu i kolejne potężne i bardzo dobrze zachowane deski lub belki w dość dziwnym układzie, bo idące pod skosem.

- Zobaczymy, co to za cudo, to się dopiero okaże - mówi Leszek Kucharski.

Do tego sporo ceramiki, skór, muszla szczęzi, ludzki ząb i... dużo pestek owoców.

Wygląda na to, że drewniane konstrukcje pochodzą sprzed budowy kamienicy Koperników, a datę jej powstania udało się ustalić dość dokładnie dzięki badaniom, jakie kilka lat temu przeprowadzili prof. Ulrich Schaaf i dr Maciej Prarat z UMK. Naukowcy ustalili, że drzewo, z którego zbudowany został oryginalny fragment więźby dachowej, zostało ścięte około 1370 roku. Drewno z tajemniczej konstrukcji, rzecz jasna, również zostanie poddane badaniom dendrochronologicznym.

Im bardziej w głąb, tym więcej znaków zapytania. Jeżeli archeolodzy trafili na narożnik studni, to byłaby to największa studnia odkryta do tej pory na toruńskiej starówce. Stud-

nie, jak już pisaliśmy, są dla badaczy przeszłości bezcennymi kopalniami informacji. Są pełne przedmiotów codziennego użytku, które wpadały tam podczas czerpania wody, albo gdy studnia przestawała pełnić swoją pierwotną funkcję i stała się... śmietnikiem.

Prace zatrzyma zima

Jeżeli jednak w wykopie pojawił się narożnik domu, to oznacza, że będzie trzeba zmienić mapę średniowiecznego Torunia.

Dom Kopernika jest wskazywany jako miejsce, w którym podział działek od średniowiecza pozostaje bez zmian. Lokalizacja odkrytej konstrukcji wydaje się jednak temu przeczyć. Aby te wątpliwości rozwiązać, należałoby poszerzyć wykop. Z tym jest jednak problem, ponieważ wykop przylega do średniowiecznego muru, który nie ma fundamentu i może się przewrócić.

Sytuacja się zatem komplikuje. Wykop i tak jest już ostemplowany, a trzeba zorganizować kolejne zabezpieczenia.

W związku z tym prace zostaną przerwane. Zimą, czyli jak to mówią archeolodzy, w sezonie biurowym, będzie trzeba przygotować nową dokumentację, aby wznowić prace wiosną.

- Pozostaje jeszcze kwestia średniowiecznej oficyny, która znajdowała się nieco dalej na północ i jest zaznaczona na planach Zbigniewa Nawrockiego - mówi Michał Kłosiński, kierownik Domu Kopernika, oddziału Muzeum Okręgowego. - Być może pod ziemią wciąż jest piwnica tej oficyny.

Badania sondażowe archeolodzy również mają zamiar przeprowadzić w przyszłym roku. Plan badań będzie zatem trzeba zaktualizować i pomyśleć nad wyeksponowaniem najnowszych znalezisk.

Tym razem chodzi przecież o relikwiarz budynków znajdujących się na terenie muzeum, przy którym zatrzymują się wszystkie wycieczki. No i konstrukcję drewnianą sprzed setek lat są eksponowane np. w Biskupinie, ale w ceglany Toruń coś takiego byłoby wielkim rarytasem. ©©

Znika ściana Starego Browaru, powstaje nowy hotel

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Prace w Starym Browarze na starówce nabierają tempa. Powstaje tu luksusowy hotel. Na naszych oczach znika właśnie charakterystyczny mur od strony ulic Piernikarskiej i Wielkie Garbary.

Nie jest przesadą stwierdzenie, że to historyczny moment. Taki browar, jaki przez dziesiątki ostatnich lat oglądali mieszkańcy Torunia i turyści, przechodzi do historii. Mury, do których przywykli czy przechodniów, częściowo znikają.

Nowy właściciel zabytu - spółka ARD Garbary Toruń - tworzy tutaj luksusowy hotel. Wreszcie, bo przez 19 lat taki obiekt powstawał tylko na papierze... Teraz, według projektu zaakceptowanego przez konserwatora zabytków, browar faktycznie poddawany będzie przebudowie i nadbudowie. Zachowana zostanie praktycznie cała najcenniejsza, zabytkowa tkanka browaru.

Prace pod nadzorem i w szybkim tempie

Robotnicy mają za sobą już porządkowanie zaśmiecanych latami wnętrz i zabrali się za



Cała ściana browaru od strony ul. Piernikarskiej i Wielkie Garbary właśnie znika z krajobrazu starówki. Jest rozbierana, bo tu powstanie nowa elewacja i wejście

rozbiórkę części murów. Idzie to w naprawę szybkim tempem - kolejne metry kwadratowe znikają od strony ulic Piernikarskiej i Wielkie Garbary. Byliśmy tego świadkiem w ostatnich dniach. To też ostatnie mo-

W luksusowym hotelu na starówce będą między innymi 132 pokoje, restauracja, basen, strefa SPA oraz siłownia

menty dla zainteresowanych, by dokumentować np. fotograficznie taki browar, który odchodzi do przeszłości.

Przypomnijmy, że według projektu inwestycji tam, gdzie rozbierany jest charakterystyczny mur, powstanie nowa elewacja hotelu. Tutaj też zaplanowane jest wejście do hotelu oraz wjazd na jego parking podziemny.

- Widać, że robotnicy się tutaj bardzo pilnują z porządkiem, bo to przecież samo centrum starówki. Ciągłe chodzą

jeszcze tędy także turyści. Wszystko jest porządnie ogrodzone, są tablice ostrzegające o pracach i barierki, a gruz z wyburzeń jakoś nie musi walać się po całej okolicy - mówią obserwatorzy prac.

Nie tylko pokoje, ale i basen

Plan zakłada, że hotel w Starym Browarze będzie miał 6860 mkw. powierzchni użytkowej. Znajdą się w nim 132 pokoje. Powstaną na sześciu kondygnacjach nadziemnych.

W planach jest też restauracja, bar, basen, strefa spa, siłownia, centrum odnowy biologicznej.

Na kondygnacji podziemnej zostanie urządzonych 14 miejsc parkingowych. To wobec rozmiaru hotelu bardzo mała liczba i dlatego, jak już zapowiadaliśmy, inwestor chce wystąpić do Miejskiego Zarządu Dróg o dostęp do miejsc postojowych w Śródmiejskiej Strefie Płatnego Parkowania.

Zachowana zostanie praktycznie cała najcenniejsza, zabytkowa tkanka browaru. Bryła zostanie jednak rozbudowana i nadbudowana, z kilku stron. Ceglany mur w przyszłości łączyć się ma między innymi ze szkłem, a wewnątrz - drewnem.

Hotel ma być gotowy pod koniec 2027 roku, a pierwszych gości przyjmować już na początku roku 2028. Wiadomo, że ma to być obiekt noclegowy z wyższej półki. Pod jaką marką będzie działał?

- Trwają negocjacje z jego potencjalnymi operatorami. Są to sieci „Hilton” i „Marriott” - mówił niedawno Artur Czuba, przedstawiciel firmy ARD Garbary Toruń. Z nieoficjalnych informacji wynika, że bliżej jest do porozumienia z „Hiltonem”.

To ma być prawdziwy luksus

Hotelowa inwestycja obejmuje nieruchomości przy ulicach: Browarnej 1-3-5, Wielkie Garbary 2 i Piernikarska 10-12. To kompleks składający się ze Starego Browaru i sześciu kamienic.

Wiadomo, że powstanie luksusowy hotel - według projektu bardzo zbliżonego do tego, według którego poprzedni właściciel chciał stworzyć Hotel „Hilton Garden Inn”.

Przypomnijmy, że taki hotel „powstawał” w tym kompleksie przez blisko dwie dekady. Ale tylko na papierze! Najpierw tworzył go biznesmen Krzysztof Mielewczyk (zmarł tragicznie), a potem spółka Polskie Projekty Inwestycyjne należąca do grupy kapitałowej Satoria Group. Hotel nie powstał, a zabytek niszczał.

Od zimy browar ma jednak nowego właściciela. Hotel prowadzi spółka „ARD Garbary Toruń” - spółka celowa, zawiązana pod opisywaną inwestycję. To spółka przedsiębiorcy Arkadiusza Drożdża, inwestora na rynku nieruchomości biurowych, mieszkaniowych i komercyjnych oraz franczyzobiorcy „McDonald's”. ©©

Przechowalnie sposobem na nadmiar warzyw

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Rolnicy tracą, bo nie mają gdzie przechowywać płodów rolnych. - Nowoczesne przechwalnictwo to jeden z kluczowych kierunków działań resortu - zapowiada minister rolnictwa.

Wyjątkowo tanie warzywa w skupach zmuszają rolników do organizacji samozbiorów. W ten sposób ratuje się też wielu rolników z naszego regionu.

Maciej Kmera, ekspert rynku w Broniszach, powiedział Polskiej Agencji Prasowej, że warzywa gruntowe tanieją, bo jest ich więcej.

- Ceny ziemniaków są niskie ze względu na duże zbiory. Rolnicy na ogół nie przechowują ziemniaków, ponieważ nie mają gdzie, a jakość bulw w kolejnych miesiącach pogarsza się - wyjaśnia Kmera.

Kapusta jest tańsza o ponad 50 proc.

Obecnie ziemniaki w hurcie kosztują 60-80 groszy za kg, tj. o jedną trzecią mniej niż w końcu września zeszłego roku.



FOT. PIXABAY

Rolnikom nie opłaca się zbierać cebuli. Za kilogram skupy płacą 20 groszy

- Podobnie jest z kapustą - zaznaczył ekspert. - Na wiosnę br. kosztowała ona 4-5 zł za kg,

Najbardziej potaniały rok do roku pomidory, kapusta i cebula, a podrożały: fasola szparagowa, kapusta pekińska i brukselka

rolnicy więc nasadzili kapustę i obecnie sprzedają po 60 groszy za kilogram. Kapusta jest tańsza o ponad 50 proc. w stosunku do tego samego okresu ubiegłego roku.

Koszyk krajowych warzyw jest tańszy o ok. 12 proc. Najbardziej potaniały rok do roku pomidory, kapusta i cebula, a podrożały: fasola szparagowa, kapusta pekińska i brukselka.

Z szacunku produkcji głównych upraw rolnych i ogrodniczych w 2025 r. Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że zbiory warzyw gruntowych wzrosły ok. 6 proc. rok do roku, a ziemniaków o ok. 15 proc.

Doświadczamy nadprodukcji warzyw
Joanna Trybus, dyrektor Departamentu Rynków Rolnych

i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich w MRiRW potwierdza:

- Doświadczamy nadprodukcji w sektorze warzyw i owoców. W konsekwencji rynek reaguje niższymi cenami skupu.

W związku z tym Stefan Krajewski, minister rolnictwa i rozwoju wsi odniósł się do możliwości skupu interwencyjnego:

- Możliwości interwencji rynkowej są obecnie ograniczone przepisami Unii Europejskiej, a Polska, jako duży eksporter żywności - z ponad 18 miliardami euro nadwyżki w bilansie handlowym - musi działać bardzo ostrożnie, aby podejmowane działania pomocowe nie zostały uznane za niedozwoloną pomoc publiczną i nie wywołały reakcji odwetowych na rynkach zagranicznych - wyjaśnia.

Wyjściem jest nowoczesne przechwalnictwo

Resort rolnictwa prowadzi analizy, które umożliwią przeciwdziałanie skutkom nadprodukcji.

- Przygotowujemy rozwiązania, które dotyczą infrastruktury

przechowalniczej, aby umożliwić rolnikom elastyczne reagowanie na zmiany rynkowe. Nowoczesne przechwalnictwo to jeden z kluczowych kierunków działań resortu - powiedział Krajewski.

Paweł Ściański, dyrektor Departamentu Wspólnej Polityki Rolnej w MRiRW zaznacza, że priorytetem dla rolników powinno być inwestowanie w magazynowanie i przechowywanie płodów rolnych.

- Pozwala to na bezpieczne zagospodarowanie świeżo zebranych partii bez konieczności natychmiastowego wprowadzenia ich do obrotu. Takie działania w naturalny sposób ograniczają niekorzystne ruchy cenowe w przypadku dużej podaży danego produktu tuż po zbiorach - uzasadnia.

Resort przypomina o wsparciu na takie inwestycje.

- Beneficjenci mogą otrzymać do 1,3 mln zł z refundacją sięgającą nawet 60 proc. kosztów. Do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wpłynęło już ponad 2,5 tysiąca wniosków aplikujących o takie dofinansowanie i podpisano już pierwsze umowy na realizację projektów - podaje MRiRW. ©P

Forum Rolnicze o zdrowej glebie. Czy poradzi sobie bez wapnia?

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Rolnictwo regeneratywne sposobem na odbudowanie zdrowotności gleby - to jeden z tematów, który poruszamy na XII Forum Rolniczym „Gazety Pomorskiej” w Żniniu.

25 października spotkamy się w Hotelu Cukrownia Żnin na Forum Rolniczym, organizowanym przez „Gazetę Pomorską” we współpracy z Kujawsko-Pomorskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego.

Manifest dla zdrowych gleb

Częścią Forum będą panele dyskusyjne podzielone na tematy, a jeden z nich to zdrowa gleba. W gronie ekspertów zasiądzie dr inż. Jerzy Próchnicki, członek zarządu Polskiego Sto-

warzyszenia Zrównoważonego Rolnictwa i Żywności, które z Koalicją Zdrowe Gleby, przygotowało manifest dla zdrowych gleb - dokument będący wspólnym głosem na rzecz odpowiedzialnej i nowoczesnej uprawy.

- Nasza przyszłość zaczyna się w glebie. Gleba stanowi źródło żywności i schronienie dla niezliczonych mikroorganizmów, które podtrzymują cykl życia. Jednak ten kluczowy ekosystem jest zagrożony. Degradacja gleb postępuje, a ich zdolność do retencji węgla i zapewnienia plonów maleje - alarmują.

pH jest kluczowym parametrem

Szczególny nacisk kładą na wapnowanie, którego wymaga 64 proc. gleb w Polsce, w Kujawsko-Pomorskiem - 32 proc. - Wapnowanie od zawsze



FOT. ARCHIWUM PPG

Jednym z zagadnień na Forum będzie wapnowanie gleb

znane jest jako najlepszy i całkowity zabieg wspomagający utrzymanie przez lata zdrowej i żyznej gleby, która będzie spełniać warunki dla prowadzenia nowoczesnej i obfitej uprawy. Odczyn pH jest para-

metrem kluczowym - podkreślają w manifestie.

Eksperci wyliczyli, że z powodu zakwaszenia gleb polskie gospodarstwa rodzinne tracą co roku od 2 do 4 mld zł. Jednak w 2025 roku rolnicy nie

otrzymali wsparcia państwa na wapnowanie gleb, oferowanego w latach poprzednich.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wyjaśnia, że program miał charakter interwencyjny i był ograniczony czasowo oraz budżetowo.

- Począwszy od roku 2019 roku NFOŚiGW przeznaczył na niego 299,94 mln zł, co przyniosło efekt w postaci 525 653 ha zregenerowanych gleb - wyjaśnia Fundusz.

Czy naukowcy się z tym zgadzają?

Jednak naukowcy twierdzą, gleby w Polsce powinny być wapnowane systematycznie, bo mają naturalne tendencje do zakwaszania. Zjawisko to potęgują zakwaszające deszcze, zawierające związki azotu i siarki, które trafiają do gleby. Według Instytutu Upraw Na-

wożenia i Gleboznawstwa (IUNG), żeby jedynie zrównoważyć zakwaszający wpływ tych opadów, należałoby stosować 37,2 kg tlenku wapnia na hektar rocznie.

Zapytamy o to prof. Annę Gałązkę, sekretarza Rady Naukowej IUNG, która będzie drugim ekspertem w tym panelu dyskusyjnym. Będziemy też ciekawi doświadczeń praktyków, czyli rolników obecnych na sali.

Zaplanowaliśmy osiem paneli dyskusyjnych. Poświęcimy je m. in. hodowli, energii odnawialnej i inwestycjom.

Zwieńczy je uroczysta gala, w trakcie której nagrodzimy autorów najlepszych prac zgłoszonych w konkursie „Rolnictwo mam w genach. Od historii gospodarstwa po plany na przyszłość”. Nabór został zamknięty wczoraj. ©P

ORGANIZATOR

GAZETA
pomorska

WSPÓLORGANIZATOR

KUJAWSKO-POMORSKI
OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
w Minikowie

SPONSOR GENERALNY

z sercem Kujaw
drobex
Zawsze świeżo, smacznie
i zdrowo produkty drobex!

drobexagro
wiedza i partnerstwo - lepsze perspektywy

Naturalna
Energia.Plus

AGROLMET
Nasze maszyny. Twój sukces!

SPONSOR

PZ
Krajowy Ośrodek
Wspierania Rolnictwa

#KUPIUŚWIADOMIE



PARTNERZY:

SKAWSKA HALE

STADNINA KONI
NOWY JANKOWO

SWIMER

POLSKA KRAJOWA
WYSTAWA ROLNICZA

OILGAZ

ARIMR
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Market

EUROPANELS
PRZEMYSŁOWY POLY ETYLEN WŁAŚCIWY DO WYKONANIA

KAPRAL-CAR

ZPBC
w Bydgoszczy

ANIMEX
FOODS

BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

OMODA

JANECOO
Auto Styl

PARTNER
MOTORYZACYJNY

PATRONAT HONOROWY

Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Patronat honorowy
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stefana Krupa

PATRONAT MEDIALNY

POLSKIE RADIO

TVP info

TVP3
BYDGOSZCZ

Polska miła sercom Japończyków, nie tylko przez Chopina

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Bydgoszczanin Michał Woźniak po raz kolejny odwiedził Japonię. Na jego szlaku nie mogło zabraknąć światowej wystawy Expo 2025 w Osace. Pracujące w polskim pawilonie studentki, w tym m.in. z poznańskiego Uniwersytetu Adama Mickiewicza, opowiedziały, co zrobiło furorę podczas Tygodnia Kujawsko-Pomorskiego. Jak się okazuje, Japończycy pokochali... Wicka, czyli maskotkę z Włocławka w kształcie dzbanka inspirowanego motywami tamtejszego fajansu.

Do 13 października w Japonii trwa Expo 2025, największe i najważniejsze wydarzenie gospodarczo-kulturalne na świecie. Wystawę można oglądać na wybudowanej na wodach Zatoki Osaka wyspie Yumeshima. Swoją dorobek prezentuje tu ponad 160 krajów. Szacuje się, że wystawę odwiedzi ponad 28 mln osób.

Pokochali Wicka

Kujawsko-Pomorskie znalazło się w dziesiątkach tysięcy



Wystawa przyciąga tłumy Japończyków. Jednym z elementów promujących region jest maskotka Wicka - włocławskiego dzbanka. Sąsiedzi z Wielkopolski kuszą Kajkiem i Kokoszem - na zdjęciu z Michałem Woźniakiem

internetowych relacji choćby za sprawą Wicka, maskotki zabranej do Japonii z Włocławka, natomiast wielkopolscy sąsiedzi mają równie sympatycznych przewodników Kajko i Kokosza przechadzających się pośród tłumów.

Wystawę Expo w Japonii odwiedził bydgoszczanin Michał Woźniak, wieloletni pilot wycieczek krajowych i zagranicznych. - Samo dotarcie na imprezę, gdzie jest Expo, to duże wyzwanie - relacjonuje z Japonii.

- Metro jest zapchane, właściwie wokół jest dziki tłum, rzeka

ludzi. I tak każdego dnia. Bilety są na określone godziny, ale jest problem, aby o czasie się tam dostać. Natomiast gdy już dojdziemy, no to można się przekonać, że tu jest naprawdę mnóstwo fantastycznych prezentacji.

Swoje pawilony mają na Expo najwięksi, jak Kanada, Stany Zjednoczone, Chiny czy Australia. Ale jest też sporo mniejszych, które również zachwycają. Dużą popularnością pośród nich cieszy się pawilon Arabii Saudyjskiej, która ubiega się o organizację Expo w 2030 roku.

Nie tylko Chopin

Japończycy chętnie odwiedzają europejskie stoiska, w tym pawilon przygotowany przez Polskę.

- Polska jest w Japonii sercu miła, a to za sprawą Chopina i jego muzyki - przyznaje Woźniak, dodając: - Jak się jednak okazuje, nie tylko Chopin ich przyciąga, ale i mniej u nas znana Tekla Bądarzewska-Baranowska, pianistka, kompozytorka utworów na fortepian, w tym „Modlitwy dziewicy”. W tokijskim metrze, w okresie Bożego Narodzenia, słysząc początek tego właśnie utworu Bądarzewskiej.

Bydgoski przewodnik uściśla, że Japończycy to jednak w większości ateści, a Boże Narodzenie traktują jako święto komercyjne, zabawę, event, który tu się przyjął i się podoba.

- To nie ma nic wspólnego z religią. Chrześcijań w Japonii jest niewielu. W Bożym Narodzeniu najważniejsza jest choinka, światła, wystrój, ale i tradycja spotykania się na wigilijnej kolacji. W tym ostatnim jest pewien fenomen. A wszystko za sprawą amerykańskiej reklamy telewizyjnej i KFC.

Właściwie można powiedzieć, że wigilia w Japonii jest tożsama z wizytą w KFC.

- Oni tak kojarzą to święto - zjedzeniem kurczaka w rodzinnym gronie. Niektórzy zamawiają czerwone kubelki z tej sieci nawet kilka tygodni przed 24 grudnia.

Co w zwiedzaniu Expo 2025 może być uciążliwe?

- Tłumy i kapryśna pogoda. Do pawilonów są olbrzymie kolejki. Próbowano to trochę zmodyfikować, robiąc loterię wśród posiadaczy biletów. Na zasadzie, wygrany ma od razu wstęp do określonego miejsca. Ale to nie zadziałało. Pogoda też uprzykrza i dezorganizuje tu dzień. Jest albo upał, albo ulewa. I tak co chwilę.

Kopernik, prof. Czochrański i DJ Funktion

Jeśli chodzi o pawilon Polski, przyciąga niebanalna, drewniana konstrukcja.

- Rozmawiałem ze studentkami, które obsługują nasze stoiska. Podkreślały, że Kujawsko-Pomorskie bardzo się podobało. Szczególnie przyciągał Kopernik i wszystko wokół niego, poza tym dorobek profesora Czochrańskiego, a także muzyka, w tym

DJ Funktion. No i furorę zrobiła maskotka Wicek, oryginalna, w kształcie dzbanka z motywami włocławskiego fajansu.

Na Expo 2025 w Japonii promuje się także Wielkopolska.

- Pokazują zabytki, atrakcje wpisane w Szlak Piastowski, naszą najstarszą historię. W zwiedzaniu pomagają sympatyczne maskotki, znani z kultowych komiksów autorstwa Janusza Christy przewodnicy Kajko i Kokosz.

Japońskie dzieci śpiewają polskie piosenki

Codziennie wielotysięczny tłum opuszcza teren Expo około godziny 17-18.

- Wtedy wychodzi osiemdziesiąt procent ludzi. I zaczynają się koncerty, eventy, w nieco spokojniejszych warunkach - opowiada Woźniak. - Przy pawilonie polskim koncerty chopinowskie daje na przykład Jadwiga Sakakibara, która mieszka w Japonii od kilkunastu lat, a na co dzień prowadzi tu szkołę muzyczną. Uczy... polskich pieśni. Opowiada, jak japońskie dzieci śpiewają „Gdybym ja była słońcem na niebie, nie świeciłabym jak tylko dla ciebie”. ©©

REKLAMA

0111407063



ZOBACZ NOWĄ ODSŁONĘ
akcji Siła KobieTY
- projektu artystyczno-społecznego,
zwracającego uwagę
na profilaktykę
chorób nowotworowych.

Poznaj 12 silnych kobiet,
zobacz wyjątkowe zdjęcia,
dowiedz się,
jak dbać o zdrowie.

SPRAWDŹ TAKŻE
INTERNETOWĄ GALERIĘ
NA STRONIE



pomorska.pl/silakobiety/re

TERMINY WYSTAW

TORUŃ — CAŁY PAŹDZIERNIK!

Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w Toruniu

BYDGOSZCZ — 4-12 października

Focus Bydgoszcz

GRUDZIĄDZ — 13-19 października

Galeria Grudziądzka

INOWROCŁAW — CAŁY PAŹDZIERNIK!

Galeria Solna

TORUŃ — 1-9 października

Galeria Copernicus

WŁOCŁAWEK — 20-26 października

Wzorcownia Włocławek

ORGANIZATOR



WSPÓŁPRACA



PATRONAT HONOROWY



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNERZY LOKALIZACYJNI



PARTNERZY



PARTNER MERYTORYCZNY



Brzózki realizują kolejne projekty i już szykują się do drugiej odsłony festiwalu Van Gogh

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Mała wieś Brzózki leżąca między Bydgoszczą, a Szubinem zachwyciła kraj i walczy o tytuł „Cuda Polski 2025”. Jej mieszkańcy nie spoczęli na laurach. Realizują i planują kolejne projekty.

Brzózki to galeria pod gołym niebem. Idąc przez wieś co rusz spotykamy kapliczki, rzeźby i domy zdobione muralami inspirowanymi twórczością Vincenta van Gogha. W ostatnich dniach dołączyła do nich „Brzózkowa Poczta”. To kolejny projekt realizowany przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Brzózki „Twórcze Brzózki”.

- Właśnie został zamontowany pierwszy element tej artystycznej instalacji - główny moduł, na którym znalazł się zegar, postać listonosza Józefa Roulin, a także - dzięki uprzejmości Poczty Polskiej - prawdziwa skrzynka wrzutowa na listy - informują przedstawiciele stowarzyszenia.

Listonosz Józef Roulin nie jest wymysłem mieszkańców Brzózek. To postać utrwalona na jednym z obrazów słynnego malarza. Jak dowiadujemy się - autorem pracy malarskiej jest Tymoteusz Chleboński. - To bardzo młody, utalentowany twórca, uczeń Licem Plastycznego w Bydgoszczy - słyszymy. Samą konstrukcję wykonał Krzysztof Miniszewski.

Ciąg dalszy nastąpi

- W kolejnych etapach projekt zostanie rozbudowany o dwa moduły boczne z indywidualnymi skrzynkami pocztowymi dla mieszkańców Brzózek - informują pomysłodawcy instalacji.

Bo „Brzózkowa Poczta” nie jest tylko projektem artystycznym, ale miejscem, które służyć będzie mieszkańcom w realnym życiu. - Już dzień po zamontowaniu skrzynki wrzucano do niej pierwszą kartkę pocztową. Oczywiście kartka i znaczek były z motywem brzózkowych murali - wyjaśniają na Facebooku przedsta-



FOT. „TWÓRCZE BRZÓZKI”

„Brzózkowa Poczta” to nowy element w pejzażu wsi. Służyć ma mieszkańcom, ale także turystom coraz liczniej odwiedzającym to miejsce

wiciele Stowarzyszenia „Twórcze Brzózki”.

Bo Brzózki to jedna z niewielu wsi w Polsce, która docze-



FOT. „TWÓRCZE BRZÓZKI”

Brzózki to jedna z niewielu wsi w Polsce, która doczekała się m. in. serii znaczków pocztowych. Uwiecznione zostały na nich słynne brzózkowe murale

kała się m. in. serii znaczków pocztowych. Uwiecznione zostały na nich oczywiście słynne brzózkowe murale. Skąd po-

myśl stworzenia „Brzózkowej Poczty”? Inspiracją było życie Vincenta van Gogha.

- Jego twórczość znamy nie tylko z obrazów, ale także z listów, które pisał do ukochanego brata Theo - tłumaczył pomysłodawcy. I dodają: - Być może w Brzózkach uda się nam ocalić choć część pięknej tradycji pisania i wysyłania listów. „Brzózkowa Poczta” to także kolejny krok w budowaniu artystycznego klimatu naszej wsi, gdzie sztuka przenika codzienność, a codzienność staje się sztuką.

Turyści szturmują Brzózki

Murale i sukces wydarzenia: Van Gogh Festiwal sprawiły, że wieś wciąż jest odwiedzana. Mieszkańcy regionu chcą koniecznie poznać to miejsce.

- Jako wielka fanka Vincenta van Gogha jestem zachwycona Brzózkami. Szkoda tylko, że dojazd jest taki trudny. Może warto postarać się o komunikację autobusową, żeby turyści mogli łatwiej do was dotrzeć -

doradza organizatorom festiwalu jedna z internautek.

Bo już wiadomo, że za rok odbędzie się druga edycja Van Gogh Festiwalu. Z pomocą mieszkańców Brzózek i fanów tej imprezy wybrano już nawet termin: 14-16 sierpnia 2026 r. Stowarzyszenie szuka wolontariuszy, którzy pomogą przy organizacji i obsłudze wydarzenia. Wsparcie potrzebne będzie już od stycznia, aż do sierpnia 2026 r. Chętni przesyłać mogą zgłoszenia pod adres: festiwal@brzozki.net

O krok od zwycięstwa

- Będzie to kolejna okazja, by spotkać się w Brzókach i przeżyć wyjątkowe chwile ze sztuką, kulturą i oczywiście Vincentem van Goghem - podkreślają organizatorzy. Proszą też o wsparcie Brzózek w konkursie National Geographic „Cuda Polski 2025”. Dziś ostatni dzień głosowania. W niedzielę 12 bm. Brzózki były zdecydowanym liderem z wynikiem 53 proc. głosów. Ale wszystko się jeszcze może zdarzyć. ©

Cuda Polski. Zagłosuj na „perelki” z regionu

Sandra Szymańska
sandra.szymanska@polskapress.pl

National Geographic ogłosiło plebiscyt Cuda Polski 2025. Nominowane są trzy „perelki” z Kujawsko-Pomorskiego. Głosować można jeszcze tylko dziś.

Pałac w Lubostroniu, zamek w Golubiu-Dobrzyniu i malownicza wieś Brzózki w powiecie nakielskim mają szansę zdobyć tytuł najpiękniejszych miejsc w kraju. To właśnie one reprezentują województwo kujawsko-pomorskie w plebiscycie Cuda Polski 2025 organizowanym przez National Geographic. Dziś jest ostatni dzień głosowania.

- Te miejsca to prawdziwe perły na turystycznej mapie województwa kujawsko-pomorskiego. Zachęcam do odwiedzenia i do udziału w głosowaniu! - mówi marszałek Piotr Całbecki.

Do tytułu Cuda Polski 2025 nominowano 48 wyjątkowych miejsc - od zabytków i szlaków turystycznych po całe dzielnice i ogrody. Wyniki plebiscytu poznamy 14 października. Szesnaście zwycięskich

lokalizacji, po jednej z każdego województwa, zostanie ogłoszonych na portalu national-geographic.pl.

Oto kujawsko-pomorskie nominacje do tytułu Cuda Polski 2025:

- Pałac w Lubostroniu - perła klasycyzmu otoczona parkiem. Od lat mieści się tu instytucja kultury promująca dziedzictwo narodowe oraz kulturę i sztukę.

- Zamek w Golubiu-Dobrzyniu - połączenie gotyku i renesansu, znany z turniejów rycerskich i legendy o białej damie. Zwiedzający odkryją tu m.in. cele pokutnicze, aptekę, refektarz i sekretny korytarz.

- Wieś Brzózki - galeria pod gołym niebem. Miejsco-wość zdobią murale inspirowane twórczością Vincenta van Gogha, uzupełnione o rzeźby i kapliczki tworzone z zaangażowaniem mieszkańców.

- Zachęcamy do głosowania i wspierania kandydatów z kujawsko-pomorskiego! - podsumowuje marszałek Piotr Całbecki.

Można to zrobić na stronie: <https://cudapolski.national-geographic.pl/2025> ©

KRÓTKO

AKCJA

Seniorze, nie daj się oszukać! Jak to zrobić? Doradzi ZUS i policja

W październiku placówki ZUS w regionie zapraszają seniorów na spotkania i konsultacje pod hasłem „Świadome decyzje - bezpieczny senior”. - Eksperti bezpieczeństwa wyjaśnią, jak nie dać się oszukać, na co uważać w codziennych sytuacjach i jak chronić się przed najczęściej stosowanymi metodami oszustów. To doskonała okazja, aby w przyjaznej atmosferze zdobyć praktyczne informacje, które na co dzień pomagają dbać o własne bezpieczeństwo - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Oto terminy i miejsca spotkań: 13 października, godz. 10.30-12.30 - Inspektorat ZUS w Inowrocławiu, 20 października, godz. 9-14 - Biuro Terenowe w Sępólnie Krajeńskim, 21 października, godz. 9-11 - Oddział ZUS w Bydgoszczy, ul. Św. Trójcy 33, 22 października, godz. 9-11 - Oddział ZUS w Bydgoszczy, ul. Konopnickiej 18A, 22 października, godz. 10-12 - Inspektorat ZUS w Tucholi, 23 października, godz. 9-11 - Oddział ZUS w Bydgoszczy, ul. Andersena 6. (MAW)

REKLAMA

0011414151

OBWIESZCZENIE

STAROSTY MOGILEŃSKIEGO

z dnia 8 października 2025 r.

Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 572 z późn. zm.) oraz zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

z a w i a d a m i a m

że zebrano materiał dowodowy sprawy prowadzonej na wniosek Burmistrza Strzelna działającego przez pełnomocnika z dnia 27.06.2025 r. i zamierzam wydać decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

pn. „Rozbudowa drogi gminnej - ścieżki rowerowej pomiędzy ulicami Kasprowicza, Miłosza i Kościuszki w Strzelnie”.

Granice lokalizacji inwestycji objętych inwestycją:

Jednostka ewidencyjna Strzelno - obszar 040904_4, obręb Strzelno 0001 - 807/3*(807/7, 807/8), 7/135*(7/146, 7/145), 7/140*(7/148, 7/147)

Granice nieruchomości, z których czasowo korzystanie będzie ograniczone:

jednostka ewidencyjna Strzelno - obszar wiejski 040904_4, obręb Strzelno 0001: 419/10

xx* - działki przeznaczone do podziału

xx* (xx/y, xx/z) przed nawiasem znajduje się numer działki, która będzie podlegała podziałowi, natomiast w nawiasie pokazano numery działek powstałych w wyniku podziału tej działki. Pogrubionym drukiem zaznaczono numer działki, przejętej pod pas drogowy.

Wypełniając obowiązek wynikający z art. 9, art. 10 § 1 i art. 73 § 1 Kpa polegający na zapewnieniu stronom czynnego udziału na każdym stadium postępowania, należytego i wyczerpującego informowania stron w zakresie poczynionych ustaleń oraz udostępnienia akt sprawy,

informuję

o możliwości zapoznania się z materiałami dotyczącymi przedmiotowej sprawy w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mogilnie w Wydziale Ochrony Środowiska, Architektury, Budownictwa, Rolnictwa i Leśnictwa, przy ul. G. Narutowicza nr 1, pokój 22 (parter), w dniach pracy Urzędu w godzinach: od pon. do czw. - 7.30 - 15.00; pt. 7.30 - 14.00, w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia.

Jednocześnie informuję, że przeglądanie akt sprawy jest prawem strony, a nie obowiązkiem, od spełnienia którego zależne jest wydanie rozstrzygnięcia przez organ administracji, ponadto informuję, że istnieje możliwość złożenia odpowiedzi i wyjaśnień na piśmie.

Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń, na stronie Urzędu Miejskiego w Strzelnie i Starostwa Powiatowego w Mogilnie oraz w prasie lokalnej, zawiadomienia o prowadzonym postępowaniu w sprawie wydania decyzji na realizację inwestycji drogowej oraz możliwości zapoznania się z aktami sprawy.

Zgodnie z art. 49 Kpa upływ czternastu dni, w ciągu których obwieszczenie było dostępne publicznie, powoduje, że czynność doręczenia zawiadomienia uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym. (znak sprawy: AS.6740.94.2025)

Starosta Mogileński
/-/ Tomasz Krzesiński

Wielka inwestycja z NATO. Powstanie rurociąg z Niemiec do bazy pod Bydgoszczą

Wojciech Mąka

wojciech.maka@polskapress.pl

- To wielki dzień dla Polski, właściwie początek wielkiej drogi, którą dzisiaj zaczynamy. Mówimy o jednej z największych inwestycji w bezpieczeństwo państwa polskiego - powiedział Cezary Tomczyk, wiceminister obrony narodowej.



Podpisanie porozumienia w sprawie rurociągu NATO

W obecności Cezarego Tomczyka, sekretarza stanu w MON, w Warszawie zostało podpisane wstępne porozumienie o współpracy pomiędzy Zakładem Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (ZIOTP) oraz PERN S.A. przy realizacji programu rozbudowy polskiej infrastruktury paliwowej w celu przyłączenia jej do systemu rurociągów NATO. Projekt ma kluczowe znaczenie dla wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego

i obronnego państwa. - Pierwsze rozmowy, które dotyczyły włączenia Polski w ten wielki system, rozpoczęły się w roku 2014 - po aneksji Krymu przez Rosję. Wtedy na poziomie roboczym, na poziomie NATO, narodziła się koncepcja, żeby kraje natowskie, które przystąpiły do Sojuszu w 1999 roku, mogły stać się częścią tego wielkiego systemu. (...) W grudniu 2024 roku Dowództwo Strategiczne Sojuszu SHAPE i ACT ogłosiły listę inwestycji.

Ina tej liście znalazły się te, które dotyczą połączenia Polski w ramach wielkiego systemu rurociągów z systemem natowskim. Ostatnie miesiące to czas na wypracowanie szczegółów - między nami, w ramach rządu. Z dumą mogę ogłosić, że Kwatera Główna NATO, a dokładnie Biuro Zasobów NATO, przyznało Polsce środki na zaplanowanie i zaprojektowanie wyżej wymienionej inwestycji. Inwestycja, w związku z naszym porozumie-

niem, zostanie zaplanowana i zaprojektowana przez Zakład Inwestycji NATO - mówił wiceszef MON Cezary Tomczyk.

Etapy są sprecyzowane

Porozumienie reguluje ramowe zasady współpracy PERN S.A. i ZIOTP we wstępnej fazie realizacji tej kluczowej dla polskiego bezpieczeństwa inwestycji. W dokumencie określono zakres obowiązków stron oraz sprecyzowano etapy realizacyjne projektu, który zakłada przyłączenie systemu obsługiwanego przez PERN S.A. do natowskiego systemu rurociągów paliwowych, a także budowę magazynów paliw na potrzeby sił zbrojnych Sojuszu. - Mówimy tutaj o projekcie rozłożonym w czasie na wiele lat. Perspektywa określenia ram czasowych tego przedsięwzięcia będzie możliwa dopiero po zaplanowaniu i zaprojektowaniu rurociągu.

Wtedy, po akceptacji Rady Północnoatlantyckiej i wszystkich państw członkowskich, będzie można przystąpić do realizacji. Już dziś mówimy jasno: decyzje na poziomie NATO, na poziomie planistów zostały podjęte. Są to inwestycje wyszczególnione jako priorytetowe - podkreślił wiceminister Tomczyk.

Realizacja projektu zwiększy odporność Polski na kryzysy paliwowe i umocni jej pozycję jako strategicznego partnera NATO w regionie. Inwestycja w infrastrukturę przesyłową i magazynową paliw wpisuje się w działania na rzecz zwiększenia mobilności wojsk i efektywności operacyjnej Sojuszu.

Zakład podległy ministerstwu

Zakład Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego to podległa Ministrowi Obrony Narodowej jednostka odpowie-

dzialna za przygotowanie, realizację i nadzór nad inwestycjami infrastrukturalnymi NATO w Polsce. Zajmuje się m.in. planowaniem, koordynacją oraz wdrażaniem projektów związanych z obiektami służącymi celom obronnym, w tym rurociągów, magazynów paliw i innych elementów infrastruktury wspierającej siły Sojuszu. PERN S.A. to państwowa spółka i lider logistyki naftowej w Polsce. Zarządza siecią ponad 2,5 tysiąca km rurociągów surowcowych i paliwowych oraz 23 bazami magazynowymi w całej Polsce.

PERN z siedzibą w Płocku to podmiot strategiczny dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. Spółka zarządza infrastrukturą krytyczną, odpowiadając m.in. za tłoczenie rurociągami ropy naftowej w Polsce do rafinerii Grupy Orlen w Płocku i w Gdańsku i do dwóch rafinerii w Niemczech: Schwedt i Leuna. ©

„3. Bieg Dla Jaj” już 9 listopada. Medale i nagrody czekają na zawodników!

Marcin Kozłowski

marcin.kozlowski@polskapress.pl

W niedzielę, 9 listopada, „Express Bydgoski”, „Gazeta Pomorska” i „Nowości-Dziennik Toruński” zorganizują już po raz trzeci - akcję profilaktyczną „Bieg Dla Jaj”.

Promocja profilaktyki raka jąder i prostaty to główny cel kampanii społecznej o nazwie Movember. Symbolem akcji, której kulminacją przypada w listopadzie, są wąsy - zapuszczone, doklejane, dumnie noszone w geście solidarności z panami. Kolejna edycja „Biegu Dla Jaj” wpisuje się w ideę tej międzynarodowej inicjatywy. Podczas listopadowej imprezy wszyscy uczestnicy będą mogli przypiąć przygotowany przez nas wąs.

Listopadowe wydarzenie jest częścią szerszej akcji

profilaktycznej prowadzonej przez kujawsko-pomorskie redakcje Polska Press Grupy, poświęconej problematyce męskich nowotworów i ich leczenia. Akcja ma na celu budowanie świadomości istoty badań profilaktycznych wśród panów. Przez cały listopad, na łamach „Expressu Bydgoskiego”, „Gazety Pomorskiej” i „Nowości”, publikowane będą teksty poświęcone tej tematyce.

„Bieg Dla Jaj” rozpocznie się 9 listopada, o godzinie 11, od oficjalnego otwarcia. Początek marszobiegu na 2,5 km przewidujemy na godz. 11.30, a biegu głównego około godz. 13 spod Bydgoskiego Centrum Targowo-Wystawienniczego. Biegi juniorów ruszą około godz. 14.15. Przed BCTW będzie start i meta wszystkich zawodów oraz miasteczko biegowe i strefa regeneracji. Trasa dwóch pierwszych biegów



Symbolem akcji Movember i „Biegu Dla Jaj” są wąsy

przebiegać będzie przez Ogród Botaniczny w Myślicinku. Do dyspozycji uczestników przed BCTW będzie 300 miejsc parkingowych (decyduje kolejność przyjazdu).

Pakiety startowe będą do odebrania w centrum handlowym Zielone Arkady (al.

Wojska Polskiego 1) w sobotę, 8 listopada, w godzinach 9-21. Należy zgłosić się z dokumentem tożsamości oraz potwierdzeniem rejestracji - elektronicznym lub wydrukowanym. Każdy pakiet zawiera numer startowy, pamiątkowy medal (będzie wręczony na mecie

biegu), dostęp do posiłku regeneracyjnego i przyklejonego wąsa. Najmłodsi biegacze znajdą w pakiecie też owoc.

W biegu na 5 km mogą brać udział tylko osoby pełnoletnie, z kolei w marszobiegu na 2,5 km dorośli oraz młodzież 13+. Młodzi adepci sportu w wieku 6-10 lat będą mogli uczestniczyć w biegach juniorów na 400 (6-7 i 8-9 lat) i 800 metrów (10-12 lat). W „Biegu Dla Jaj” nie ma przegranych - liczy się wyłącznie dobra zabawa.

We wszystkich kategoriach przewidziano łącznie 42 wyróżnienia: dla miejsc I-III w każdej z 6 kategorii wiekowych pań, dla miejsc I-III w każdej z 6 kategorii wiekowych panów, dla miejsc I-III w kategorii open pań, dla miejsc I-III w kategorii open panów. Nagrodzeni otrzymają vouchery do sklepu sportowego o różnej wartości oraz dodatkowe nagrody.

Patronat honorowy nad naszą akcją objęli Marszałek Województwa Piotr Calbecki oraz Prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski.

Trasy biegów opracowano we współpracy z Kujawsko-Pomorskim Związkiem Lekkiej Atletyki. Ambasadorem akcji po raz kolejny jest Błażej Brzeziński, dwukrotny mistrz Polski w maratonie z rekordem życiowym 2:11:27, zwycięzca Maratonu Warszawskiego, reprezentant Polski i instruktor lekkoatletyki.

Wszystkich chętnych do wsparcia naszej akcji profilaktycznej oraz udziału w biegu zapraszamy do śledzenia serwisu pomorska.pl/biegdlajaj. Tutaj publikować będziemy aktualizacje, zaś w listopadzie teksty oraz podcasty z ekspertami na temat profilaktyki, badań i leczenia męskich nowotworów. ©

ORGANIZATOR



SPONSOR STRATEGICZNY



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNER BIURA ZAWODÓW



PARTNER GŁÓWNY



PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY



DOSTARCZAMY PIĘKNO



PARTNERZY MERYTORYCZNI



PATRONAT MEDIALNY



POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Szerszy zakaz sprzedaży alkoholu

Ministerstwo Zdrowia w nowej wersji projektu ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi poszerzyło zakaz sprzedaży alkoholu - ma objąć stacje benzynowe i uzdrowiska. Jego zakup online miałby być możliwy tylko z odbiorem osobistym w sklepie. To kolejne podejście resortu zdrowia do nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Przełomowa zmiana w rządowym projekcie

to propozycja zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach paliw. Zakaz ma być całkowity, nieograniczony do godzin nocnych. W 2023 r. działało w Polsce 7915 stacji benzynowych, ponad tysiąc więcej niż w 2016 r. Jeśli zakaz wszedłby w życie, to Polska dołączyłaby do grona kilkunastu europejskich państw z zakazem lub ograniczeniem handlu w tych podmiotach, tj.: Cypru, Francji, Islandii, Irlandii, Włoch, Litwy, Malty, Holandii, Norwegii, Portugalii, Szwecji, Macedonii i Turcji. oprac. WS|PAP

MEKSYK

Tragiczne skutki powodzi



FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Liczba ofiar śmiertelnych powodzi spowodowanych ulewnymi deszczami w środkowej i południowo-wschodniej części Meksyku wzrosła do 41 - poinformowały władze kraju. W wyniku deszczów ponad 320 tys. osób zostało pozbawionych prądu. Żywiół uszkodził też setki kilometrów dróg w kilku stanach.

ZAKOPANE

„Dzikie toalety” znikną z Tatr?

- Po pierwszym tygodniu pilotażowego programu Tatrzńskiego Parku Narodowego turyści chętnie sięgają po woreczki toaletowe - oceniają władze TPN. Na początek przygotowano kilkaset pakietów dostępnych bezpłatnie w Punktach Informacji Turystycznej oraz przy wejściach na szlaki. Na razie nie przewidziano ich dystrybucji w schroniskach,

choć nie jest to wykluczone w przyszłości. Dyrektor parku nie wyklucza, że posiadanie woreczków może stać się obowiązkiem w niektórych rejonach Tatr, jeśli rozwiązanie się sprawdzi. Choć nie jest prowadzona szczegółowa inwentaryzacja miejsc, w których pojawiają się „dzikie toalety”, to są one dobrze znane służbom terenowym TPN. oprac. WS|PAP

PARYŻ

Nowym premierem Francji jest ponownie Sebastien Lecornu, któremu prezydent Emmanuel Macron powierzył w piątek misję utworzenia rządu. Lecornu najpierw został powołany na premiera 9 września i po niespełna miesiącu ustąpił ze stanowiska, m.in. z powodu sporu wokół składu rządu. Lecornu zadeklarował, że priorytetem pozostaje uporządkowanie finansów publicznych Francji.

„

Potrzebujemy rządu, który odzwierciedla rzeczywistość parlamentarną, ale nie jest zakładnikiem interesów partyjnych

Sebastien Lecornu, premier Francji

Znowu spór o migrantów. PiS chce dymisji rządu

oprac. Anna Nagel
Warszawa

W sobotnie popołudnie na placu Zamkowym w Warszawie odbył się wiec zorganizowany przez PiS przeciwko m.in. nielegalnej migracji i umowie z Mercosurem.

Podczas wiecu wystąpiło łącznie pięciu polityków PiS: prezes partii Jarosław Kaczyński, byli premierzy Beata Szydło i Mateusz Morawiecki oraz byli szefowie resortów edukacji i obrony Przemysław Czarnek i Mariusz Błaszczak, a także działacz środowisk narodowych Robert Bąkiewicz.

Przed rozpoczęciem manifestacji premier Donald Tusk zamieścił w serwisie społecznościowym wpis o polityce migracyjnej. „Mówiłem, że nie będzie w Polsce relokacji migrantów i nie będzie! Załatwione. Że uszczelnimy barierę na granicy z Białorusią - i jest to dziś najlepiej strzeżona granica w Europie. Że zaostrzymy przepisy wizowe i azylowe - i Polska stała się wzorem dla innych. Robimy, nie gadamy!” - napisał na X.

Kaczyński w trakcie swojego przemówienia skomentował deklarację szefa rządu.

- Dzisiaj Donald Tusk, który nie tak dawno mówił, że trzeba będzie karać Polskę, bo takie jest prawo za to, że nasz rząd potrafił doprowadzić do tego, że ta umowa nie weszła wtedy w życie i trwało to przez wiele



FOT. ADAM JANKOWSKI

Sprzeciw wobec nielegalnej imigracji był głównym tematem demonstracji Prawa i Sprawiedliwości

lat. Dziś nagle ogłasza, że w przyszłym roku nie będziemy mieli imigracji. Nie dajcie się oszukać, to są stare gry - powiedział Kaczyński.

Prezes PiS zaapelował o odwołanie rządu i odbudowę „wszystkiego, co rząd zdołał zniszczyć”.

Z kolei Beata Szydło i Mariusz Błaszczak w swoich wystąpieniach nawoływali zwolenników do bycia razem i wierzenia w obecny rząd.

Robert Bąkiewicz przemawiał wraz z członkami Ruchu Obrony Granic, którzy trzymali papierowe kosy bojowe.

Podkreślił, że ROG krzyczy „kosy na sztorc” w odwołaniu do historycznych polskich powstań i insurekcji.

- To lud broni Polski, własnego bezpieczeństwa, własnych rodzin. Bronimy dzisiaj granic. Bronimy się przed masową migracją (...), która próbuje zniszczyć polski naród - stwierdził.

W trakcie manifestacji PiS zbierał podpisy pod obywatelskim projektem ws. referendum dot. odrzucenia paktu migracyjnego.

Premier Tusk, odnosząc się do demonstracji, komentował

w sobotę, że „wielki marsz” okazał się fiaskiem, a Kaczyńskiemu „lepiej szło ściąganie migrantów niż manifestantów”.

Wcześniej pisał też: „Ściągając do Polski rekordową liczbę migrantów, a następnie wezwając do protestu przeciw migracji, potrafi tylko Jarosław Kaczyński”.

Według politologa dr. Patryka Tomaszewskiego z UMK głównym celem manifestacji PiS było wybiecie argumentów Konfederacji. Jego zdaniem wiec miał także jednożyć elektorat, zajmować go czymś w okresie bycia w opozycji do rządu.

Z kolei w opinii prof. Małgorzaty Myśliwiec z Uniwersytetu Śląskiego najbardziej charakterystyczną cechą polskiej sceny politycznej jest polaryzacja, której potrzebuje zarówno PiS, jak i KO.

- Temat imigracji polaryzuje. Jest wykorzystywany jako straszak i będzie tak wykorzystywany nadal - podkreśliła.

Podczas demonstracji oraz w mediach społecznościowych politycy PiS przekonywali, że powstrzymanie relokacji migrantów, które nie zostało jeszcze oficjalnie potwierdzone, to nie zasługa Donalda Tuska, ale prezydenta Karola Nawrockiego i jego „twardej polityki”.

Zdaniem politolożki PiS będzie próbowało to „skapitalizować”. PAP

ZUS szykuje się do badania aktywności zawodowej cudzoziemców. Chodzi o wypłaty z programu 800 plus

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Prawo do świadczenia na dotychczasowych zasadach będzie przysługiwało do 31 stycznia 2026 r. Od 1 lutego 2026 r. pracujący cudzoziemcy będą musieli złożyć wniosek, aby otrzymywać je dalej.

- Od lutego 2026 roku ZUS zacznie badać aktywność zawodową Ukraińców, którzy chcą otrzymywać 800 plus. W przy-

padku pozostałych cudzoziemców weryfikacja nastąpi od wypłaty świadczenia za czerwiec 2026 r. - poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Z końcem września zaczęła obowiązywać ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy przedłużająca okres obowiązywania tymczasowej ochrony w Polsce. Jednak część przepisów, m.in. te zmieniające system otrzymywania przez cudzoziemców świad-

czeń na rzecz rodziny, wejdą w życie w przyszłym roku.

W odniesieniu do osób mających status UKR będzie badał aktywność zawodową od wypłaty 800 plus za luty 2026 roku. W przypadku pozostałych cudzoziemców spełniających kryteria do pobierania świadczenia wychowawczego, sprawdzanie aktywności zawodowej zostanie zrealizowane od wypłaty świadczenia za czerwiec 2026 roku.

Nowa ustawa przewiduje, że prawo do świadczeń powiązane z aktywnością zawodową rodzica oraz nauką dzieci w polskiej szkole, z wyjątkami dotyczącymi np. osób z niepełnosprawnościami.

Dodatkowo prawo powiązane z uzyskiwaniem przez cudzoziemców co najmniej 50 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę, co oznacza, że w 2025 r. będzie to 2333 zł brutto. PAP

Ma być szefem czeskiego MSZ, ale musi się tłumaczyć z rasistowskich wpisów

oprac. Anna Nagel
Praga

Portal czeskiej gazety „Denik N” twierdzi, że wymieniany jako przyszły szef MSZ Czech Filip Turek miał być autorem rasistowskich i ksenofobicznych wpisów na platformie społecznościowej.

Zwycięzca niedawnych wyborów do Izby Poselskiej (parlamentu) Andrej Babisz z Ruchu ANO stara się stworzyć większość rządową m.in. z partią Zmotoryzowani (Motoristé), w której Turek jest honorowym przewodniczącym.

W sobotę zażądał wyjaśnień i ma o niegodnych wpisach rozmawiać z zainteresowanym oraz liderem partii Petrem Macinką.

Według portalu „Denik N” Turek wielokrotnie publikował na Facebooku otwarcie rasistowskie, seksistowskie i homofobiczne wypowiedzi, a także liczne aluzje do nazistowskiego przywódcy Adolfa Hitlera i faszystowskiego dyktatora Benito Mussoliniego.

Miał pisać o byłym prezydencie USA Baracku Obamie, że to „czarnuch, który co najwyżej może sprzedawać haszysz na dworcu”. Ksenofobiczne uwagi dotyczyły brytyjskiej rodziny królewskiej po ślubie Meghan z Harrym. Turek miał też lekceważyć podpalenie „cygańskiego”, jak miał napisać, domu w pobliżu Opawy w 2009 roku.

Według lidera partii Motoristé, publikacja prasowa ma na celu uniemożliwienie utworzenia nowego rządu. PAP



Zwycięzca wyborów do parlamentu Andrej Babisz z Ruchu ANO uznał zarzuty wobec Turka za poważne

Izrael czeka na zakładników przed szczytem pokojowym

oprac. Karolina Wrońska
Gaza

Dzisiaj w egipskim Szarm el-Szejk odbędzie się szczyt pokojowy poświęcony zakończeniu wojny w Strefie Gazy. W spotkaniu wezmą udział przywódcy ponad 20 państw świata.

Obradom będą przewodniczyli prezydenci Egiptu i USA, Abdel Fatah el-Sisi i Donald Trump. Swoją udział potwierdzili też prezydent Francji Emmanuel Macron, premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer i sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres. Jak informują izraelskie media, w spotkaniu nie wezmą udziału przedstawiciele Izraela i Hamasu.

Zawieszenie broni formalnie weszło w życie w piątek w południe, gdy wojska izraelskie wycofały się z części Strefy Gazy.

Od tego momentu Hamas ma trzy doby na uwolnienie 20 żyjących zakładników i wydanie ciała kolejnych 28. Izrael ma w zamian zwolnić 250 Palestyńczyków skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności i ok. 1700 mieszkańców Strefy Gazy zatrzymanych po wybuchu wojny dwa lata temu.

Izraelskie wojsko kontroluje teraz około połowy Strefy Gazy, wcześniej zajmowało ok. 75 proc. Żołnierze nadal kontrolują całą pas przygraniczny, w tym przy granicy z Egiptem, zajmując też północ Strefy Gazy, w tym



Kilkaset tysięcy Palestyńczyków zaczęło powracać do zrujnowanego miasta Gaza, które od połowy września było celem ofensywy lądowej Izraela

miasta Bajt Lahija i Bajt Hanoun. Wycofali się jednak z większości obleganego miasta Gazy i jego okolic oraz z części miast Rafah i Chan Junus na południu.

Palestyńczycy powracali w sobotę do zrujnowanego miasta Gazy, które od połowy września było celem ofensywy lądowej Izraela. Przed rozpoczęciem inwazji w Gazie mieszkało ok. miliona osób. Armia poleciła im opuszczenie miasta, co zrobiło 700-800 tys. osób. Według kontrolowanych przez Hamas władz lokalnych do soboty wróciło 500 tys. z nich.

W Izraelu odbyły się w sobotę wieczorem demonstracje na rzecz uwolnienia zakładników. W Tel Awiwie zebrało się ponad pół miliona ludzi. Manifestanci dziękowali Trumpowi za doprowadzenie do rozejmu. Kraj z niecierpliwością czeka na uwolnienie zakładników.

W Izraelu odbyły się demonstracje na rzecz uwolnienia zakładników, manifestanci dziękowali też Trumpowi za doprowadzenie do rozejmu

Na wiecu w Tel Awiwie przemawiali m.in. wysłannicy Trumpa, Steve Witkoff i Jared Kushner, uznawani za autorów porozumienia.

Wcześniej w sobotę odwiedzili Strefę Gazy w towarzystwie admirała Bradleya Coopera, który kieruje dowództwem amerykańskich sił zbrojnych w regionie.

Według lokalnych mediów do Izraela zaczyna przybywać kontyngent ok. 200 amerykańskich żołnierzy, który ma być częścią międzynarodowych sił nadzorujących rozejm w Strefie Gazy. PAP

Orki zatopiły kolejny jacht u wybrzeży Portugalii

oprac. Karolina Wrońska
Lizbona

Służby ratownictwa morskiego Portugalii we współpracy z miejscowymi rybakami uratowały pięcioosobową załogę zatopionego popularnego kurortu Peniche.

Jak podały w weekend portugalskie służby ratownicze, pierwszy z pomocą członkom załogi zatopionego jachtu przybył kuter rybacki. Z jednostki tej zostali oni następnie przetransportowani helikopterem portugalskich sił powietrznych na ląd.

W akcji ratowniczej wzięły udział dodatkowo fregata portugalskiej marynarki wojennej oraz statek ratowniczy policji morskiej. Z komunikatu portugalskiej armii wynika, że uratowanymi są członkowie pięciooso-

bowej rodziny, w tym troje dzieci. Są oni obywatelami Francji i Portugalii.

„Ich jacht został zaatakowany i zatopiony przez grupę orek. Do czasu przybycia kutra rybackiego oczekiwali oni na pomoc w pontonie ratowniczym”, podała portugalska armia.

Od początku września br. u brzegów Portugalii doszło do kilkunastu ataków orek na jednostki pływające. Po jednym z nich, u brzegów aglomeracji Lizbony, doszło do zatopienia jachtu. Jego załoga wcześniej opuściła pokład zabrana przez znajdującą się w pobliżu inną jednostkę.

Naukowcom wciąż nie udało się jednoznacznie wyjaśnić narastającego od kilku lat zjawiska ataków orek na jednostki pływające u brzegów Półwyspu Iberyjskiego. PAP

UE uruchamia cyfrowy system rejestrujący wjazd i wyjazd osób z krajów trzecich

oprac. Anna Nagel
Bruksela

System Entry/Exit System (EES) pozwoli na odejście od stempli w paszportach. Jego celem jest zwiększenie bezpieczeństwa granic Unii Europejskiej.

Dostęp do gromadzonych w systemie EES danych o podróżnych otrzymali w niedzielę funkcjonariusze straży granicznej i organy ścigania. Ma to pozwolić na skuteczniejszą walkę z nadużyciami, takimi jak przekraczanie dozwolonego czasu pobytu, posługiwanie się fałszywymi tożsamościami lub nadużywanie prawa do podróży bezwizowych.

System będzie automatycznie rejestrował wjazd, wyjazd, a także odmowę wjazdu obywateli krajów trzecich podróżu-



Ma być wiadomo, kto, gdzie i kiedy wjeżdża do UE

jących do Unii. Automatycznie obliczy także okres dozwolonego pobytu na terenie obszaru Schengen. Ma to także ułatwić i przyspieszyć podróżowanie.

System EES obejmie kraje strefy Schengen, a więc także te, które nie są członkami UE:

Szwajcarię, Norwegię, Islandię i Liechtenstein. Nie będzie natomiast dotyczył Irlandii i Cypru, które nie należą do obszaru bez kontroli na granicach.

System będzie uruchamiany stopniowo, począwszy od 12 października przez pół roku; na koniec tego okresu ma być w pełni sprawny we wszystkich krajach zobowiązanych do jego wdrożenia.

W Polsce EES w pierwszej kolejności został uruchomiony na drogowym przejściu granicznym Medyka-Szeginie oraz na przejściu kolejowym Przemysł-Mościska.

- Dane podróżnych będą rejestrowane w EES niezależnie od tego, czy potrzebują oni wizy krótkoterminowej, czy też korzystają z ruchu bezwizowego.

W systemie będą również rejestrowane odmowy wjazdu.

- Wraz z EES nie zostaną wprowadzone żadne nowe wymogi dla osób korzystających z prawa do swobodnego przemieszczania się - zaznaczył rzecznik straży granicznej ppłk Andrzej Juźwiak.

Dodał, że EES będzie wdrażany stopniowo, a państwa europejskie będą wprowadzać poszczególne elementy EES etapami, w tym gromadzić dane biometryczne, takie jak wizerunek twarzy i odciski palców.

- Oznacza to, że dane biometryczne podróżnych, jak wizerunek twarzy i odciski palców, mogą nie być od razu pobierane na każdym przejściu granicznym - powiedział Juźwiak.

Rzecznik przyznał, że w początkowej fazie uruchamiania mogą pojawiać się utrudnienia związane z wydłużonym czasem odpraw granicznych. PAP

Donald Tusk kontra Jarosław Kaczyński. Ostra wymiana zdań na temat migracji

Ściągnąć do Polski rekordową liczbę migrantów, a następnie wezwać do protestu przeciw migracji, potrafi tylko Jarosław Kaczyński - skomentował premier Donald Tusk manifestację PiS

Adam Kielar

Po antyimigranckim marszu Kaczyńskiego czas na kolejne pisowskie protesty: na przykład przeciw drożyznie, przeciw korupcji, w obronie Konstytucji i praw kobiet - napisał w niedzielę premier Donald Tusk. - Pośmiejemy się razem - dodał.

Szef rządu odniósł się w ten sposób na platformie X do manifestacji, którą w sobotnie popołudnie na placu Zamkowym w Warszawie zorganizowało Prawo i Sprawiedliwość.

Wiec odbył się przeciwko m.in. nielegalnej migracji, paktowi migracyjnemu i umowie handlowej UE z państwami Mercosur.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński apelował w swoim

przemówieniu o odwołanie rządu i odbudowę „wszystkiego, co rząd zdołał zniszczyć”. Jak stwierdził, polskie finanse publiczne są w stanie klęski, dochodzi do „deptania prawa i Konstytucji”.

- To idzie ku bardzo ciężkiemu kryzysowi albo może nawet całkowitej zagładzie polskiego państwa jako państwa suwerennego - powiedział prezes PiS.

Premier drwi z manifestacji PiS

Sam Tusk, odnosząc się do demonstracji, komentował w sobotę, że „wielki marsz” okazał się fiaskiem, a Kaczyńskiemu „lepiej szło ściąganie migrantów niż manifestantów”.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Sobotnia manifestacja PiS przeciwko migracji nie zgromadziła tłumów, za to spowodowała lawinę politycznych komentarzy

Wcześniej pisał też: „Ściągnąć do Polski rekordową liczbę migrantów, a następnie wezwać do protestu przeciw migracji, potrafi tylko Jarosław Kaczyński”.

I zapowiedział, że Polska nie będzie objęta mechanizmem relokacji. „Mówiłem, że nie będzie w Polsce relokacji migrantów i nie będzie! Załatwione. Że uszczelnimy barierę na granicy z Białorusią - i jest to dziś najlepiej strzeżona granica w Europie. Że zaostrzymy przepisy wizowe i azylowe - i Polska stała się wzorem dla innych. Robimy, nie gadamy!” - napisał Donald Tusk na X.

Wpis ten skomentował prezes PiS na wiecu w Warszawie zorganizowanym pod hasłami przeciw nielegalnej migracji

i umowie z Mercosurem. - Dziś Donald Tusk, który nie tak dawno mówił, że trzeba będzie karać Polskę, bo takie jest prawo za to, że nasz rząd potrafił doprowadzić do tego, że ta umowa nie weszła wtedy w życie i trwało to przez wiele lat. Dziś nagle ogłasza, że w przyszłym roku nie będziemy mieli imigracji. Nie dajcie się oszukać, to są stare gry - powiedział Kaczyński. Powtórzył, że „to są gierki, oni mają w tym poparcie Unii Europejskiej”.

- Tak jak mieli, kiedy myśmy rządzili - dodał prezes PiS.

W sobotę Radio RMF FM poinformowało w sobotę rano, powołując się na nieoficjalne informacje, że Polska - ze względu na ogromną liczbę przyjętych uchodźców z Ukra-

iny - ma zostać wyłączona z relokacji migrantów i kontrybucji finansowych unijnego paktu migracyjnego.

W lutym br. premier Donald Tusk po rozmowach z unijnymi komisarzami i szefową Komisji Europejskiej Ursulą von der Leyen zapowiedział, że Polska nie będzie implementowała paktu migracyjnego w sposób, który by spowodował dodatkowe jakiegokolwiek kwoty migrantów w Polsce.

Podkreślał, że Polska, goszcząc blisko dwa miliony uchodźców z Ukrainy, jest państwem w szczególnej sytuacji.

- Cieszę się, że moja argumentacja znalazła słuch i zrozumienie - podkreślił na konferencji prasowej z udziałem szefowej KE. PAP

Izrael czeka na zakładników

W poniedziałek w egipskim Szarm el-Szejk odbędzie się szczyt pokojowy poświęcony zakończeniu wojny w Strefie Gazy. Obradom wysokich przedstawicieli ponad 20 państw świata będą przewodniczyć prezydenci Egiptu i USA, Abdel Fatah el-Sisi i Donald Trump

oprac. Karolina Wrońska

Swoją rolę w szczyt pokojowy potwierdzili też prezydent Francji Emmanuel Macron, premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer i sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres. Jak informują izraelskie media, w spotkaniu nie wezmą udziału przedstawiciele Izraela i Hamasu.

Zawieszenie broni formalnie weszło w życie w piątek w południe, gdy wojska izraelskie wycofały się z części Strefy Gazy.

Od tego momentu Hamas ma trzy doby na uwolnienie 20 żyjących zakładników i wydanie ciał kolejnych 28. Izrael ma w zamian zwolnić 250 Palestyńczyków skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności i ok. 1700 mieszkańców Strefy Gazy zatrzymanych po wybuchu wojny dwa lata temu.

Izraelskie wojsko kontroluje teraz około połowy Strefy Gazy, wcześniej zajmowało ok. 75

proc. Żołnierze nadal kontrolują cały pas przygraniczny, w tym przy granicy z Egiptem, zajmując też północ Strefy Gazy, w tym miasta Bajt Lahija i Bajt Hanoun. Wycofali się jednak z większości obleganego miasta Gazy i jego okolic oraz z części miast Rafah i Chan Yunus na południu.

Palestyńczycy powracali w sobotę do zrujnowanego miasta Gazy, które od połowy września było celem ofensywy lądowej Izraela. Przed rozpoczęciem inwazji w Gazie mieszkało ok. miliona osób. Armia poleciła im opuszczenie miasta, co zrobiło 700-800 tys. osób. Według kontrolowanych przez Hamas władz lokalnych do soboty wróciło 500 tys. z nich.

W Izraelu odbyły się w sobotę wieczorem demonstracje na rzecz uwolnienia zakładników. W Tel Awiwie zebrało się ponad pół miliona ludzi. Manifestanci dziękowali Trumpowi

za doprowadzenie do rozejmu. Kraj z niecierpliwością czeka na uwolnienie zakładników.

Na wiecu w Tel Awiwie przemawiali m.in. wysłannicy Trumpa, Steve Witkoff i Jared Kushner, uznawani za autorów porozumienia.

Wcześniej w sobotę odwiedzili Strefę Gazy w towarzystwie admirała Bradleya Coopera, który kieruje dowództwem amerykańskich sił zbrojnych w regionie.

Według lokalnych mediów do Izraela zaczyna przybywać kontyngent ok. 200 amerykańskich żołnierzy, który ma być częścią międzynarodowych sił nadzorujących rozejm w Strefie Gazy.

Przyjęty przez Izrael i Hamas pierwszy etap amerykańskiego planu pokojowego zakłada uwolnienie wszystkich zakładników - żywych i martwych - w zamian za 250 Palestyńczy-

ków skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności i 1700 mieszkańców Strefy Gazy zatrzymanych po wybuchu wojny dwa lata temu.

Według władz izraelskich w Strefie Gazy pozostaje 20 żywych zakładników i ciała 28 porwanych. Umowa zakłada przekazanie uprowadzonych i ciał za jednym razem.

Hamas sygnalizował wcześniej, że nie może zlokalizować wszystkich zwłok, co może doprowadzić do opóźnień. W porozumieniu zapisano, że w takim wypadku Hamas ma poinformować mediatorów i Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża (ICRC) o znanych mu miejscach złożenia zwłok, by wszystkie mogły być ekshumowane i sprowadzone do Izraela.

Uwolnienie więźniów ma być koordynowane przez ICRC. Ich przekazanie ma się odbyć bez publicznych ceremonii i re-



FOT. PAP/EPA

Palestyńczycy wracają do swoich zrujnowanych domów w Strefie Gazy

lacji medialnych. Podczas ostatniego zawieszenia broni zimą br. Hamas uwalniał porwanych podczas publicznych zgromadzeń, które w Izraelu były odbierane jako propagan-

dowe widowiska, które miały upokorzyć zakładników.

Według władz Izraela w grupie 20 pozostających przy życiu porwanych są sami mężczyźni porwani 7 października 2023 r. Niektórzy z nich to żołnierze izraelskiej armii, inni zostali uprowadzeni z przygranicznych kibuców lub odbywającego się w pobliżu Strefy Gazy festiwalu muzycznego.

Podczas ataku 7 października Hamas i inne palestyńskie bojówki porwały z Izraela w sumie 251 osób.

Hamas uwolnił 138 z nich, głównie w ramach wymian towarzyszących rozejmowi (jesienią 2023 r. i zimą 2025 r.), ośmiu odbiła izraelska armia, odzyskano ciała 58 zakładników. Hamas uwolnił też dwóch Izraelczyków porwanych przed atakiem i wydał ciało jednego uprowadzonego wcześniej żołnierza. PAP

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Wyróżnienia dla grudziądzanek



Annę Janosz nagrodzono z okazji Dnia Muzyki

(PA,DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Annę Janosz, dyrektorkę CK Teatr, docenił marszałek województwa. Małgorzatę Kufel wyróżniły władze Wyższej Szkoły Gospodarki.

Anna Janosz nagrodę odebrała z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki. Małgorzata Kufel otrzymała najwyższe odznaczenie WSG z Bydgoszczy: Medal Św. Królowej Jadwigi.

Anna Janosz

Dyrektor Centrum Kultury Teatr w Grudziądzu, Anna Janosz, znalazła się wśród osób szczególnie zasłużonych dla rozwoju życia muzycznego regionu, nagrodzonych przez marszałka województwa z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki.

Anna Janosz w tym roku obchodzi jubileusz 45-lecia pracy artystycznej. Jest chórmistrzynią, dyrygentką, profesorką Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy i Akademii Muzycznej w Gdańsku, a od 2003 dyrektorką Centrum Kultury Teatr w Grudziądzu.

Wraz z dyrektorką Anną Janosz, nagrodę odebrało 11 osób z Opery Nova, Filharmonii Pomorskiej, Akademii Muzycznej w Bydgoszczy oraz Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej.



Małgorzata Kufel oraz prof. Marek Chamot, rektor WSG

Małgorzata Kufel

- Ponad pięć lat bycia wykładowcą akademickim i taki zaszczyt - cieszy się Małgorzata Kufel, która wiedzą i doświadczeniem dzieli się ze studentami kierunku pielęgniarstwa Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy.

Małgorzata Kufel otrzymała najwyższe odznaczenie tej uczelni: Medal Św. Królowej Jadwigi. Rektor dr Marek Chamot przyznając nagrodę uzasadnia m.in.: „W uznaniu za wyjątkowe zaangażowanie w realizację bezprecedensowego programu kształcenia personelu medycznego w okresie pandemii, które umożliwiło sprawne funkcjonowanie jednego z kluczowych szpitali covidowych w Polsce - Regionalnego Szpitala Specjalistycznego im. Wł. Biegańskiego w Grudziądzu. Za wkład w rozwój systemu ochrony zdrowia psychicznego oraz promocję znaczącej roli pielęgniarek w tym obszarze, za innowacyjne podejście do procesów terapii i obsługi pacjenta, a także za aktywną działalność w ramach Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych oraz Uczelni na rzecz rozwoju Kolegium Nauk Medycznych.”

Przypomnijmy. Małgorzata Kufel od lat jest związana z grudziądzkim szpitalem. Pełniła funkcję m.in. naczelnej pielęgniarki, a także wicedyrektora lecznicy. ©©

Nowa firma będzie kursować w powiecie grudziądzkim

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Od początku 2026 r. przewozy autobusowe na terenie powiatu grudziądzkiego będzie realizowała firma Faster z Olsztyna. Wygrała przetarg o wartości ponad 64 mln zł przeprowadzony przez starostwo.

W starostwie podpisano umowę na świadczenie usług publicznego transportu zbiorowego od 1 stycznia 2026 do 31 grudnia 2030 roku. Jej łączna wartość to nieco ponad 64 mln zł. W samym 2026 roku będzie to kwota 12,9 mln zł.

- To największy finansowo kontrakt, jaki powiat zawiera w jednej umowie - mówi Adam Olejnik, starosta grudziądzki.

Nowy przewoźnik jest już znany w powiecie

- Działalność gospodarczą prowadzę od 2009 roku, posiadam 320 autobusów, obsługuję 43 samorządy, w tym kompleksowo jeden powiat - swoją firmę przedstawiał Radosław Typa, prezes firmy Faster.

Firma Faster będzie nowym operatorem transportu organizowanego przez starostwo, ale w powiecie grudziądzkim nowa wcale nie jest: jej autobusy jeżdżą już np. w gminach Gruta, Rogóźno i Łasin, jeździły też w Radzynie Chełmińskim.

- Jesteśmy zadowoleni, że udało się nam rozwinąć o kolejny zakres operatorski. Deklaruję, że włożymy bardzo dużo pracy, żeby jakość dla pasażera, była satysfakcjonująca - mówił prezes Typa tuż po podpisaniu umowy. Dodawał: - Chcę zapewnić, że nie przywieziemy tutaj nikogo do wykonania tego zadania, tylko zagospodarujemy ludzi lokalnych, którym dam pracę i postaram się godnie zapłacić.



Umowę na usługi transportu publicznego w powiecie grudziądzkim podpisali (od lewej): Radosław Typa, prezes firmy Faster oraz Adam Olejnik, starosta grudziądzki

Prezes Typa zapowiedział utworzenie lokalnego oddziału firmy.

Mają dobrą opinię

Jak najlepsze zdanie o firmie Faster ma Waldemar Kurkowski, wójt gminy Gruta, gdzie od kilku lat jej autobusy wożą dzieci do szkół, a kursy te mają charakter otwarty i po zakupie biletów korzystać z nich mogą wszyscy chętni mieszkańcy. - Jesteśmy z tej firmy bardzo zadowoleni, współpraca układa się w sposób wzorowy - mówi Waldemar Kurkowski, wójt gminy Gruta.

Kurkowski podkreśla, że na funkcjonowanie powiatowego transportu publicznego składają się gminy, na których terenie kursują autobusy. - W tegorocznym budżecie naszej

- Deklaruję, że włożymy bardzo dużo pracy, żeby jakość dla pasażera, była satysfakcjonująca - mówi Radosław Typa, prezes firmy Faster

gminy mamy 700 tys. zł na pokrycie kosztów wozokilometrów linii powiatowych. To duży wydatek, ale mieszkańcy tego potrzebują - mówi wójt Gruty.

Co się zmieni?

Nowa firma ma realizować kursy na 23 liniach, za pomocą 26 autobusów.

Adam Olejnik starosta grudziądzki wymienia jakie zmiany od początku roku czekają pasażerów komunikacji powiatowej:

● Bez wątpliwości wzrośnie komfort przejazdu, ponieważ kursy wykonywane będą autobusami niskopodłogowymi, nie starszymi niż 12-letnie. Od sierpnia lub września przyszłego roku flotę uzupełnią też całkiem nowe autobusy kupione przez starostwo, które są właśnie produkowane (Firma Faster będzie je dzierżawić od starostwa).

● Zmieniają się trasy przejazdu - tutaj wójtowie mają nowe propozycje. Transport powiatowy obejmie też miasto i gminę Radzyna Chełmińska zachaczając także o gminy Książki

i Ryńsk w powiecie wąbrzeskim.

● Jest też pomysł, aby Radzyna Chełmińska połączyć autobusami z Wąbrzeżem, a od tego już prosta droga do połączenia linią komunikacyjną Wąbrzeżna z Grudziądem. W tej sprawie rozmowy między powiatami grudziądzkim i wąbrzeskim trwają.

- Mamy nadzieję, że dojdziemy do porozumienia i zmiany te będziemy mogli wprowadzić już od początku nowego roku - mówi starosta Olejnik.

Transport publiczny, którego organizatorem jest Starostwo Powiatowe w Grudziądzu, funkcjonuje od początku 2021 roku. Od tego dnia linie powiatowe obsługiwała firma Irex-Trans z Bydgoszczy. Tym razem jednak przetargu nie wygrała. - Z firmy Irex-Trans byliśmy zadowoleni - podkreśla Adam Olejnik, starosta grudziądzki. I tłumaczy: - Jednak w przetargu decydował tylko jeden parametr: cena. I oferta Irex-Transu nie była najtańsza. ©©

KRÓTKO

JUBILEUSZ

Patrona i sztandar nadano szkole branżowej „Cechu”

W piątek jubileusz 15-lecia obchodziła społeczność Branżowej Szkoły I Stopnia Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Grudziądzu. Szkole nadany został patron, którym jest Władysław Grobelny, oraz sztandar.

Szkola istniejąca przy „Cechu” Rzemiosł Różnych kształci młodzież, która praktyczną naukę zawodu odbywa w zakładach rzemieślniczych. Ma około 240 uczniów w 12 klasach, a kształci w 15 zawodach. - Koncepcja nigdy nie była

taka, aby była to duża szkoła. Za to staramy się iść z postępem, aby szkoła była przyjazna i jakościowo nadążała za trendami - mówi Wiesław Łasiński, dyrektor tej placówki.

Nadany szkole patron, Władysław Grobelny był m.in. dyrektorem grudziądzkiej Izby Rzemieślniczej po odzyskaniu niepodległości w 1920 r. W okresie międzywojennym był znanym działaczem rzemieślniczym i społeczno-oświatowym. - Dziadka osobiście nie znam. Zginął bardzo tragicznie na Książkach Górach, mając



zaledwie 46 lat. Żył krótko, dokonał jednak bardzo wiele, z czego moja rodzina jest bardzo dumna - mówiła Maria Paduch-Grobelna, wnuczka patrona szkoły. I dziękując dodawała: - Jestem bardzo wzruszona,

chciałabym, aby ta szkoła rozwijała się bardzo dobrze.

● Na zdjęciu: akt nadania szkole patrona podpisali (od prawej): Maria Paduch-Grobelna, wnuczka patrona szkoły, Roman Nehring, starszy „Cechu” i Wiesław Łasiński. (D)

REKLAMA

0011413871

Zarząd Powiatu w Rypinie informuje,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rypinie przy ul. Warszawskiej 38 wywieszono w dniu 9 października 2025 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonej w obrębie Nadroż, gmina Rogowo, przeznaczonej do oddania w dzierżawę. Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Rypinie przy ul. Warszawskiej 38, pokój 108, telefon 54 280 24 32-33 w godzinach urzędowania.

Toruń

Kursanci tracą pozycje, dowódcy WOT szkolą

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Odgłosy strzałów słychać od kilku dni w rejonie ulicy Polnej w Toruniu. To ćwiczenia praktyczne żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, uczestniczących w „Kursie walki w mieście”.

Zadanie: utrzymać północną część Torunia i nie dopuścić do przeniknięcia sił wroga w głąb miasta. Taki - w zarysie - był scenariusz „Kursu walki w mieście”. Zorganizowało go Centrum Szkolenia WOT.

W kursie uczestniczą dowódcy najniższych szczebli taktycznych. Najpierw mieli dwa tygodnie zajęć z teorii.

- Ta część obejmowała planowanie działań, zabezpieczenie medyczne, logistyczne, procedury taktycznego dowodzenia - wyjaśnia pułkownik rezerwy Piotr Lewandowski z Centrum Szkolenia WOT.

Część druga to praktyka. Zajęcia trwają tydzień, w siedzibie Centrum Szkolenia WOT przy ulicy Polnej 8. To stamtąd od kilku dni słychać odgłosy strzałów. Zajęcia w czwartek były otwarte dla mediów.

Strzały w mieście

Bardzo zadbane o realność praktycznych ćwiczeń. Z głosników dochodziły odgłosy zbliżającego się ciężkiego sprzętu wojskowego. Kursanci mieli za zadanie obronę dwóch budynków. Atakowali ich instruktorzy z Centrum Szkolenia WOT. W sumie w zajęciach uczestniczyło około 90 osób.



Czwartek zajęcia „Kursu walki w mieście” w Centrum Szkolenia WOT przy ulicy Polnej były otwarte dla mediów

Podczas ulicznej walki słychać strzały z karabinów. Żołnierze z obu stron strzelają do siebie ślepyimi nabojami. Ich karabiny są jednocześnie wyposażone w lasery. Żołnierze na hełmach i kamizelkach mają specjalne czujniki. Trafienie w nie laserem powoduje wyeliminowanie z walki trafionego. W użyciu były też drony.

Podczas pierwszej części czwartkowych zajęć kursanci ponoszą porażkę. Atakujący zdobywają budynki.

- Krótko byłem wśród broniących budynki, szybko zostałem wyeliminowany z walki - opowiada jeden z kursantów.

Ważne wnioski z kursu

Po pierwszej części czwartkowych zajęć przychodzi czas na podsumowanie.

- Błędy podczas takich zajęć są tak samo ważne jak sukcesy, a może nawet ważniejsze. Na nich się uczymy, z nich wyciągamy wnioski - mówi pułkownik Lewandowski.

Instruktorzy wskazują na błędy kursantów. To np. nieprecyzyjne meldunki.

- Nie jestem zadowolony, bo straciliście część pozycji rejonu umocnionego „Czarny”. A celem było ich utrzymanie, za wszelką cenę - to kolejna z uwag po pierwszej części czwartkowych zajęć.

W związku z utratą budynków broniący ich musieli ponieść karę taktyczną.

Przed drugą częścią ćwiczeń stracili pierwszy okop. Bez niego musieli odpierać atak przeciwnika, znów szturmującego budynki. ©

Do przebudowy Olsztyńskiej przeszkód formalnych nie ma

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Coraz bliżej do rozpoczęcia przebudowy ulicy Olsztyńskiej. W październiku ma zostać podpisana umowa z wykonawcą tej inwestycji.

Przypomnijmy, że ulica Olsztyńska ma zostać przebudowana na około dwukilometrowym odcinku jednojezdniowym, między skrzyżowaniem z ulicą Czekoladową a granicą Torunia, na dwujezdniową. Realizację tej inwestycji obiecał prezydent miasta Paweł Gulewski podczas kampanii przed ostatnimi wyborami samorządowymi.

Koszt przebudowy był szacowany na około 145 mln zł. W przetargu na wykonawcę tej inwestycji zaoferowane kwoty były jednak niższe. Najkorzystniejszą cenowo propozycję złożyło konsorcjum firm Balzola Polska i Lantania. Opiewała na blisko 103 mln zł.

Rozprawy nie było

Tę ofertę wybrał pod koniec sierpnia Miejski Zarząd Dróg w Toruniu. Nie mógł jednak podpisać umowy z konsorcjum, gdyż odwołanie do Krajowej Izby Odwoławczej skierowała firma Trakcja. Złożyła drugą w kolejności najtańszą ofertę - o 20 mln zł brutto droższą od tej złożonej przez konsorcjum Balzola Polska - Lantania.



W efekcie przebudowy Olsztyńska będzie ulicą dwujezdniową - o dwóch pasach ruchu

Odwołaniem Trakcji KIO miała się zająć podczas rozprawy zaplanowanej na czwartek, 9 października. Do rozprawy jednak nie doszło. Trakcja dzień wcześniej wycofała odwołanie. Jej przedstawiciele przekonali mieli argumenty MZD o prawidłowości procedury przetargowej.

W październiku ma zostać podpisana umowa na przebudowę ulicy Olsztyńskiej. Wykona ją konsorcjum Balzola Polska - Lantania

Tym samym prawomocna stała się decyzja MZD o wyborze konsorcjum firm Balzola Polska i Lantania jako wykonawcy przebudowy ulicy Olsztyńskiej.

W październiku ma zostać podpisana umowa na realizację tego zadania. Wspomniane konsorcjum będzie miało na to 30 miesięcy.

- Inwestycja będzie realizowana w formule „optymalizuj i buduj”. W praktyce oznacza to, że w pierwszych miesiącach od podpisania umowy wykonawca zaktualizuje projekt wykonawczy, aby go realizować -

wyjaśnia Ireneusz Makowski, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu.

Co się zmieni na wschodzie?

W ramach przebudowy ulicy Olsztyńskiej zaplanowano:

- budowę dwóch jezdni o szerokości 7 m - każda będzie miała po dwa pasy ruchu;
 - budowę wiaduktu z kładką pieszo-rowerową nad linią kolejową nr 27 relacji Nasielsk - Toruń Wschodni;
 - rozbiórkę istniejącej nawierzchni ulicy Olsztyńskiej;
 - budowę chodników, tras rowerowych i dróg dojazdowych;
 - budowę oświetlenia;
 - budowę czterech tzw. skanalizowanych skrzyżowań, w tym ronda turbinowego na skrzyżowaniu ulic Ceramicznej i Nowy Przelot;
 - wykonanie przepustów na Strudze Toruńskiej wraz z konserwacją rzeki;
 - budowę ekranów akustycznych;
 - przebudowę urządzeń infrastruktury technicznej, linii energetycznych, gazowych, telekomunikacyjnych, sieci wodociągowej, sanitarnej i deszczowej.
- Warto dodać, że firma Balzola buduje obecnie fragment trasy staromostowej w centrum Torunia między ulicą Dekerta a Czerwoną Drogą. Inwestycja realizowana jest bardzo sprawnie. Prawdopodobnie do końca roku ten fragment trasy zostanie udostępniony do ruchu. ©

„Bezpańskie marzenia” na obrazach w Dworze

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

W Dworze Mieszczańskim w Toruniu można oglądać wystawę prac malarskich Nataszy Piskorskiej.

Natasza Piskorska od 1995 roku mieszka i tworzy w Toruniu. Jest absolwentką Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Tworzy „własne ilustracje rzeczywistości, w której życie codzienne, z poczuciem humoru, przeplata się ze światem wyobraźni i snów”.

Inspiracją artystki może stać się dosłownie wszystko: spacer, rozmowa, sceny z życia codziennego. Jej obrazy są bardzo osobiste, a przy tym otwarte na interpretację.

Natasza Piskorska otrzymała Stypendium Miasta Torunia w dziedzinie kultury na rok 2025. Zostało przeznaczone



Natasza Piskorska i jej obrazy z wystawy „Bezpańskie marzenia” w Dworze Mieszczańskim w Toruniu

na realizację projektu pn. „Bezpańskie marzenia”. Polegał on na namalowaniu dwunastu obrazów inspirowanych utworami muzycznymi cenionej toruńskiej wokalistki Joanny Czajkowskiej z płyty „Pianissima”. Efekty tej artystycznej współpracy zostały zaprezentowane na wystawie Dworze Mieszczańskim.

Wernisaż wystawy obrazów Nataszy Piskorskiej „Bezpańskie marzenia” został połączony z recitaleem Joanny Czajkowskiej, podczas którego na pianinie zagrał Bartosz Staszkiwicz.

- Dziękuję Joannie Czajkowskiej za wspaniały koncert. To były niezapomniane chwile. Dziękuję Bartoszowi Staszki-

wiczowi za wyczarowanie cudownego klimatu, a Towarzystwu Miast Partnerskich Torunia za pomoc i możliwość zrealizowania tej imprezy - podsumowuje Natasza Piskorska.

Przypomnijmy, że Towarzystwo Miast Partnerskich Torunia jest gospodarzem Dworu Mieszczańskiego. Podczas koncertowego wernisażu widowia wypełniła się do ostatniego miejsca.

- To naprawdę wzruszające śpiewać swoje piosenki, będąc otoczoną dziełami sztuki, które powstały w oparciu o te słowa, melodie i emocje - podkreśla Joanna Czajkowska.

9 października o godz. 17 była okazja, by obejrzeć wystawę „Bezpańskie marzenia”. Oprowdziła po niej Natasza Piskorska.

- W tle były utwory z płyty Joanny Czajkowskiej - zapowiedziała Grażyna Brzezińska, prezes Towarzystwa Miast Partnerskich Torunia. ©

Nagrodzono najlepszych nauczycieli z Chełmna i powiatu

(DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Kornelia Gąsior z Katolickiej Szkoły Podstawowej Księży Pallotynów zdobyła tytuł Nauczyciel Roku 2025. Nagrodzono też innych świetnych nauczycieli z powiatu chełmińskiego.

Choć Dzień Edukacji Narodowej obchodzony jest co roku 14 października - w tym roku będzie to najbliższy wtorek - to w Chełmnie galę z okazji tego święta zorganizowano już w czwartek. Uroczystość zorganizowano w sali sesyjnej starostwa. Władze powiatu chełmińskiego, za zaangażowanie i wysiłek włożony w codzienną pracę, podziękowały dyrektorom oraz nauczycielom ze szkół i placówek oświatowych. Podczas uroczystości ogłoszono wyniki tegorocznej, 17. już edycji Plebiscytu na Nauczyciela Roku 2025 Powiatu Chełmińskiego. Tytuł Nauczyciel Roku 2025 Powiatu Chełmińskiego zdobyła Kornelia Gąsior, ucząca ję-



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

Oto najlepsi nauczyciele w Chełmnie: Kornelia Gąsior, (1. miejsce, odbiera statuetkę), Paulina Śladowska (2. miejsce), Zbigniew Komorowski (3. miejsce). Nagrodę wręczała Dorota Żulewska, wicestarosta chełmińska

zyka polskiego w Katolickiej Szkole Podstawowej Księży Pallotynów. Znakomite miejsce drugie zajęła Paulina Śladowska, nauczyciel pedagog z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Zawodowego w Grubnie. Na miejscu trzecim został sklasyfikowany Zbigniew Komorowski, matematyk i chemik uczący w Szkole Podstawowej nr 1 w Chełmnie.

Dodajmy, że do tytułu Najlepszy Nauczyciel Powiatu Chełmińskiego 2025 w tym roku nominowani byli także: Marcin Dętkoś, Anna Justyna Szulc, Aleksandra Joanna Świerczek, Hanna Beata Małkowska, Joanna Sobków-Karnowska, Karolina Wojciechowska, Marzenna Skrypczuk. Dyrektorzy chełmińskich szkół oraz wyróżniający się na-

uczyciele otrzymali listy gratulacyjne powiatowych władz. A byli to: ● z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Chełmnie: dyrektor Piotr Orłowicz, wicedyrektor Sylwia Jendryczka oraz nauczyciel pedagog szkolny Sylwia Sośnicka; ● z Zespołu Szkół nr 2 w Chełmnie: dyrektor Jacek Kordowski, wicedyrektor Agnieszka Krakowiak oraz nauczyciel Aleksandra Jabczyńska; ● z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Zawodowego w Grubnie: dyrektor Edyta Chrapieńska, wicedyrektor Izabela Chylińska oraz nauczyciel Sylwia Drażkowska-Murak; ● ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chełmnie: dyrektor Jacek Gralewski, wicedyrektor Emilia Sender oraz nauczyciele: Ilona Sandra Mazela i Anna Maria Jagodzińska; ● z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chełmnie: dyrektor Dorota Jakubowska i nauczyciel psycholog Beata Rogalska. ©☺

Golub-Dobrzyń wyda na obronę cywilną

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Ponad 160 tys. zł otrzyma miasto na inwestycje zwiększające bezpieczeństwo mieszkańców. Na co konkretnie?

„Miasto Golub-Dobrzyń otrzymało 100-proc. dofinansowanie ze środków budżetu państwa w związku z ogłoszonym naborem przez Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego na finansowanie oraz dofinansowanie zadań ochrony ludności i obrony cywilnej. Łączna kwota wsparcia z programu na rok 2025 wynosi blisko 162,5 tys. zł. Środki te pozwolą na realizację ważnych zadań zwiększających bezpieczeństwo mieszkańców” - informuje Urząd Miasta Golubia-Dobrzynia. W mieście zaplanowano: ● doposażenie bazy magazynowej w sprzęt niezbędny do realizacji zadań w sytuacjach kryzysowych, katastrof, zdarzeń masowych wielkoobszarowych, gwałtownych zjawisk atmosferycznych, zagrożeń CBRN oraz w czasie wojny. Zakupione zo-

staną m.in.: agregat prądotwórczy na przyczepie, pilarka spalinowa, nagrzewnica, łóżka i koce polowe, deska ortopedyczna, rękawice, wiadra oraz wiele innych materiałów i sprzętów niezbędnych do realizacji ww. zadania. Koszt to - 141 885 zł ● budowanie odpornego społeczeństwa poprzez edukację i szkolenia. Przeprowadzone zostaną m.in. szkolenia dla lokalnej społeczności, pracowników urzędu i jednostek podległych oraz radnych. Dodatkowo opracowane i wydane zostaną publikacje i ulotki z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej. Koszt to 20 600 zł - Dzięki uzyskanym środkom miasto będzie mogło jeszcze skuteczniej realizować obowiązki wynikające z ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, a przede wszystkim realizować zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa mieszkańców oraz podnosić poziom przygotowania społeczności lokalnej na różnego rodzaju zagrożenia - podkreśla burmistrz Golubia-Dobrzynia Dominika Piotrowska. ©☺

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.
Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

ABC Białe Błota Całodobowe Usługi Pogrzebowe, Cukrowa 14, 52/360-82-84, 608-620-484. Administrujemy cmentarzami Białe Błota i Ciele. 000420

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Alpa-Toruń, ul. Skłodowskiej-Curie 41 tel. 791 003 410, ul. Podgórna 16 tel.56/622-26-59. Dom Pogrzebowy ul. Okólna 30. Transport Międzynarodowy. Godna obsługa ceremonii pogrzebowej, www.alpa.com.pl 001384

Grudziądz

A. Witkowski „ELWAN, ul. Piłsudskiego 55, Dom pogrzebowy, Usługi Pogrzebowe i Kamie-

niarskie. Kaplica, Chłodnia bezpłatnie. Tel. 56/64-267-08, 24h

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net> 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko

cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Całodobowy Zakład Pogrzebowy A.W.Paradowski, Kościelna 10, 52/35-58-174, 502-521-418. Kompleksowe usługi pogrzebowe, wysoka jakość, niska cena. 00418

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl.

pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe - Usługi Pogrzebowe Magdalena Jezierska, ul. św. Floriana 8. Wypłacam zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. Tel. całodobowy 661-565-917 528414801/B

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent

trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Canmed” Przychodnia Weterynaryjna. Specjalista chorób psów, kotów oraz chirurgii weterynaryjnej. Tel. 56/652-07-44, codziennie 10.00-13.00, 15.00-19.00, czwartek 15.00-19.00, sb, ndz.11.00-14.00, ul. Podgórna 13, B-C. Artykuły dla zwierząt. www.canmed.pl 000028

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/ 8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Bydgoszcz

Przepuklinowe pasy - sprężynowe, wypicie macy - inne. Wkładki - płaskostopie, koślawość. Wysyłamy pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jadwigi 15, 52/322-22-85. 412314801/A

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 000046

MAGAZYN

SPORTOWY24

13.10.2025

W 3. kolejce Orlen Basket Ligi ekipa Anwil Włocławek przegrał z Arką Gdynia, Twarde Pierniki Toruń nie dały rady Legii Warszawa STR. 21



FOT. OLIVIA NOWAK

Goście lepsi we Włocławku i Toruniu

BARTOSZ ZMARZLIK:
RODZINA I TEAM
TO NAJLEPSZY
FUNDAMENT
STR. 18

Maciej Lampe: Kadra
cieszy, ale polski
basket nadal nie
wykorzystuje szansy
STR. 16

Po trzy punkty dla
siatkarzy BKS
i Aniołów. Punkt dla
Sokoła Mogilno
STR. 20

SPORTOWY24.PL

Maciej Lampe: Reprezentacja cieszy, ale polski basket wciąż nie wykorzystuje swojej szansy

Rozmawiał

Joachim Przybył

Polska szóstą drużyną na niedawnym Eurobaskecie. Co to mówi o kondycji polskiej koszykówki?

Bardzo się cieszę z tego wyniku. To była jednak spora niespodzianka, w meczach przygotowawczych nie wyglądaliśmy najlepiej. Jestem szczęśliwy z wyniku kadry, ale to nie zmienia problemów, z jakimi mierzy się polski basket. Z jednej strony jest duma z wyniku kadry, a z drugiej świadomość, że młodzi koszykarze wciąż muszą wyjechać z kraju, aby dalej się rozwijać. Sam pamiętam, ile talentów zmarnowało się w moim roczniku, pamiętam obiecujących koszykarzy, o których potem nikt nie usłyszał. Dotyczy to w takim samym stopniu chłopców, jak i dziewcząt.

Dziś mamy Mateusza Ponitkę, Dominika Olejniczaka i Michała Sokołowskiego w topowych ligach Europy. Co zrobić, żebyśmy mieli więcej graczy w mocnych klubach zagranicznych?

Przede wszystkim musimy dawać im szansę w I i II lidze. Mam wielki szacunek dla 35-latków, którzy wciąż grają i zdobywają wiele punktów w niższych ligach, ale to nie oni są naszą perspektywą. Właśnie tam powinien być maksymalny nacisk na grę młodych zawodników, także nastolatków. Uważam, że wielkim błędem jest brak obowiązku gry Polaka na boisku PLK, przez to kolejna grupa koszykarzy wypycha z boiska młodych w niższych ligach. Poszerzyłbym ten obowiązek do dwóch graczy i jeszcze z maksymalnym limitem wiekowym.

Czy Mateusz Ponitka to najlepszy polski koszykarz w historii?

Mateusz na pewno jest jednym z najlepszych koszykarzy w historii, ma na koncie mnóstwo świetnych meczów na Eurobaskecie, doskonale wywiązuje się z roli lidera. Cieszę się z tego, co daje reprezentacji. Myślę, że mógłby zaistnieć w NBA, ale tam nie wystarczy sam talent, to kwestia sytuacji, szczęścia, ale też trzeba umieć to szczęście dla siebie znaleźć, wiele także zależy od agenta. To wcale nie musi być jeszcze zamknięty te-



Pod koniec kariery Maciej Lampe rozegrał jedyne osiem meczów w PLK w barwach Kinga Szczecin...

mat, Mateusz jest zawodnikiem wszechstronnym w defensywie i ofensywie.

Powtarzasz często, że polska koszykówka nie ma swojej identyfikacji. Co to znaczy?

Jak patrzysz na hiszpańską drużynę czy grecką, to grają swoją własną koszykówkę, każdy klasowy zespół ma swój styl, który wypracował przez lata, praktycznie w każdej kategorii wiekowej wygląda to podobnie. Możesz ubrać ich w neutralne stroje, ale i tak rozpoznasz zespół po stylu gry. U nas wciąż brakuje takiego systemu, zmieniamy trenerów, zmieniamy też styl gry. Dlatego cieszymy się, gdy trafi nam się dobry rocznik, odnosi sukcesy, ale brakuje w tym konsekwencji i stałości. Więc cieszymy się z wyniku na Eurobaskecie, ale chciałbym, aby za dziesięć lat polska koszykówka wypracowała swój własny styl.

Jak budować taką identyfikację, gdy trener dzieciaków w mieście dostaje 500 lub 1000 zł miesięcznie za pracę po godzinach?

Przecież po mistrzostwach świata w Chinach wpłynęło dużo pieniędzy do Polskiego Związku Koszykówki. Każda drużyna miała po dziesięć samochodów, prawda? Ile z tych zysków przeznaczono na inwestycję w młodzież i szkolenie, ile w stworzenie ścieżki rozwoju dla młodych talen-

tów? Wystarczy spojrzeć na mecze w II lidze, utalentowany 15-latek dostanie 5 minut na parkiecie, a jego miejsce zajmują 35-latkowie. Kolejną kwestią jest szkolenie własnych trenerów. W listopadzie organizuję klinikę dla trenerów, musimy nie tylko się uczyć, ale rozmawiać, wymieniać poglądy i doświadczenia.

Takim wyrzutem sumienia polskiego systemu szkolenia wciąż jest Marcin Gortat?

Pamiętam Marcina w kadrze kadetów, wyśmiewano go wręcz, że nie umie grać w koszykówkę. Tymczasem ja patrzyłem na niego i myślałem, że naprawdę mógłby nam pomóc. Miał szczęście, wyjechał do Niemiec, tam trafił na odpowiednich ludzi, ale wielu chłopaków z tego rocznika takiego szczęścia już nie miało. Bez dobrze przygotowanych trenerów, bez systemu szkolenia i ścieżek rozwoju taki nowy Marcin Gortat znowu u nas nie będzie miał szans.

To dlatego teraz organizujesz w Polsce turnieje Lampe Challenge 2x2. Dlaczego właśnie taka formuła?

Koszykówka 2x2 pozwala łatwiej wyszlifować techniczne elementy gry. Moja fundacja w Polsce nie będzie się zresztą koncentrować jedynie na koszykówce, planujemy też turnieje 5x5 w piłce nożnej dziewczyn mieszanych dziewcząt i chłopców, do tego tenis sto-

łowy, który poprawia koordynację ręki z okiem. Staramy się wyciągać dzieci z takiej codzienności sportowej, uczyć ich komunikacji i współpracy, które potem przydaje się nie tylko w sportowym w życiu.

To wynika z twoich doświadczeń? W Szwecji grałeś w hokeja, piłkę nożną, wiosłowałeś, a trafiłeś do koszykówki, która w tym kraju była wówczas niszowym sportem.

Wiem jak bardzo to pomaga. Hokej i piłka dały mi silne nogi, wiosła ręce i plecy, tenis stołowy refleks i koordynację, to wszystko mnie przygotowywało do zawodowej kariery w bascecie. A dlaczego koszykówka... wtedy akurat trwała wojna w byłej Jugosławii, do Szwecji przyjechało wiele rodzin z Bałkanów i przywieźli ze sobą wysoką kulturę koszykarską. Trafłem do zespołu juniorów, który przez dwa lata nie przegrał meczu.

W Szwecji do dziś jesteś traktowany jako pierwszy NBA, który dostał się do NBA. To jednak w reprezentacji Polski zostałeś dostrzeżony przez Real Madryt.

Miałem propozycję gry w reprezentacji Szwecji, chciałem grać jednak w kraju z koszykówką na wyższym poziomie, a taki był w Polsce. Pierwszy turniej zagrałem w drużynie z Łodzi. Trafiłem do reprezentacji kadetów, która na jednym z turniejów ogłosiła m.in. Hiszpanię. Wtedy zostałem zauważony i to otworzyło mi drogę do Realu Madryt.

„Niczego się nie bałem” - powiedziałeś w jednym z wywiadów. Trzeba być w sporcie bezczelnym?

W czasie mojej kariery wiele osób mówiło mi, że ta moja pewność siebie to zaleta. Faktycznie, nie miałem zahamowań nawet w szatni Realu Madryt. Wychowywałem się w Szwecji, gdzie na osiedlu mieszkali ludzie z różnych części Europy, Afryki, Azji. Była duża różnorodność kulturowa, każdy miał swoją tożsamość. W Polsce przyjeżdżałem do babci do Łodzi i na osiedlu bywały problemy z czapką, musiałem się czasami bić o swoje. Na pewno pomógł mi fakt, że dwie reprezentacje mnie chciały, to dodało mi takiej pewności. W wieku 16 lat trenowałem w Realu z Tabakiem, Herrero, Djordjevićem,

czyli wielkimi legendami swoich czasów.

W wieku 18 lat byłeś blisko NBA, ale New York Knicks zrezygnowali z Ciebie z przyczyn zdrowotnych.

Byłem bardzo młody, a to był zespół weteranów. Ważyłem wówczas 138 kg, za dużo ciężarów dźwigałem na treningach i pojawiły się przeciążenia. Inna sprawa, że głowa jeszcze nie była na to gotowa. Pierwszy raz miałem trochę pieniędzy w kieszeni, stałem się rozpoznawalny, mieszkalem sam, wychodziłem w miasto.

Trafiłeś w końcu do Phoenix Suns, zadebiutowałeś w NBA, ale już w wieku 21 lat zakończyłeś karierę za oceanem. Dlaczego nie wyszło?

Pojechałem do USA jako bardzo młody człowiek i to była dla mnie twarda szkoła koszykarska. Miałem później opcję kontraktu za najniższe stawki, ale chciałem po prostu grać. Miałem 21 lat, czułem, że wiele już potrafię i chciałem to pokazać na parkiecie. Dlatego wybrałem Rosję.

Dziś spojrzysz na swoją karierę i powiesz: wszystko mi się udało?

Uważam, że odniosłem ogromny sukces, wybiłem się ze Szwecji do najlepszej ligi świata. Grałem w Caja Laboral, Barcelonie, Realu Madryt, byłem najlepszym zawodnikiem ligi rosyjskiej, miałem okazję oddać rzut na mistrzostwo dla Barcelony. Przecierałem koszykarskie szlaki w Chinach, w moim pierwszym sezonie był jeszcze tylko jeden Europejczyk, w kolejnym sezonie już ośmiu. Żadnej decyzji dziś nie żałuję.

A reprezentacja? Nie masz niedosytu? Były rezygnacje z gry wcoszynej i dość przykre rozstanie na koniec.

Szkoda mi jedynie stylu zakończenia kariery w kadrze. Olali mnie kompletnie. Miałem kontuzję ręki, przez którą nie wystąpiłem na mistrzostwach świata. Miałoby być cicho na ten temat, bo mógłbym stracić kontrakt w Chinach. A potem Radosław Piesiewicz publicznie powiedział, że chciałem nie wiadomo jakich pieniędzy za grę, to była nieprawda. Nikt mi nie podziękował za lata gry w kadrze, żadnego zegarka za awans na mistrzostwa świata, żadnej pa-

miątki. Nie jestem jedynym zawodnikiem, który tak został potraktowany. To nie była dla mnie łatwa sytuacja, ale dzięki niej także stałem się silniejszy.

W jednym z wywiadów powiedziałeś, że nie szanujesz pieniędzy. Lubisz je wydawać?

Zarobiłem w życiu dużo pieniędzy, ale też wydałem bardzo wiele. Tutaj też trzeba być mądrym, trzeba uczyć sportowców inwestycji, nigdy nie wiadomo kiedy kariera się skończy, ja od początku inwestowałem w nieruchomości. Pieniądze są ważne, ale nie mogą być najważniejsze. Swój pierwszy kontrakt w Rosji podpisałem na 9 mln dolarów za trzy lata. Mogłem sobie dłużyć w nosie, siedzieć na ławce i kasować za nic, ale zdecydowałem się na wyjazd do Izraela, bo chciałem grać i nadal się rozwijać. Dopiero później wróciłem do Rosji, z Kazaniem wygraliśmy Eurocup. Czasami lepiej powiedzieć: „nie” pieniądzom, to da więcej zysków.

Po zakończeniu kariery spisałeś cele na resztę życia. Jakie konkretnie one są?

Po swoim ostatnim meczu wyjechałem do Azji i przez dwa lata nic nie robiłem. W końcu jednak stwierdziłem, że nie chcę tak spędzić reszty życia, usiadłem i faktycznie na kartce spisałem, co chciałbym robić. Dziś najważniejszym moim celem jest to, żeby trzech moich synków znalazło swoją pasję, to klucz do poczucia, że wygrało się w życiu. Chcę rozwijać Lampe 2x2 Challenge, kliniki trenerskie w Polsce. Chcę dalej rozwijać się trenersko, nie ukrywam, że marzę, aby w przyszłości poprowadzić reprezentację Polski. Rozmawiałem już z Sergio Scariolo, to on przed laty dał mi szansę w Realu, teraz wrócił do Madrytu i dostałem zgodę, aby oglądać jego treningi. To będzie dla mnie wielka szansa, a niewykluczone, że w kolejnym sezonie znajdzie się dla mnie miejsce w jego sztabie.

MACIEJ LAMPE

Pochodzi z Łodzi, ale w wieku 5 lat zamieszkał z rodzicami w Szwecji. Gdy miał 16 lat został ściągnięty przez Real Madryt i został najmłodszym koszykarzem w historii hiszpańskiego klubu, który zadebiutował w Eurolidze; miał wówczas 16 lat i 360 dni. Jego rekord pobił dopiero później Luka Dončić. Potem grał w najmocniejszych ligach w Europie, zdobył m.in. mistrzostwo Hiszpanii z Barceloną.

Galowa premiera filmu „Kto wygrał mecz.” za nami!

Lubicie dokumenty, które zapewniają ogrom emocji już od pierwszych minut? Jeżeli tak, to doskonale trafiliście! Poznajcie szczegóły produkcji.

„Kto wygrał mecz.” to godzinna wycieczka do świata amp futbolu, czyli dyscypliny, w której w piłkę nożną grają osoby pozbawione jednej kończyny. Czasem w wyniku amputacji, czasem wrodzonej wady. Zasady gry są proste - zawodnicy bądź zawodniczki w polu nie mają jednej nogi, natomiast osoby na bramce nie mają ręki.

Reżyser Filip Adamus zabral widzów w podróż do Kolumbii, gdzie rozegrały się pierwsze w historii mistrzostwa świata kobiet w amp futbolu. Polskę reprezentowały niepokonane dotąd zawodniczki, które na miejscu musiały zmierzyć się nie tylko ze zdolnymi i groźnymi rywalkami, ale także z... klimatem! Łatwo nie było, ale skończyło się wielkim sukcesem - nasze reprezentantki wróciły do Polski z brązowym medalem! Anna Płodzik, Emilia Spunda, Alicja Sowińska, Justyna Bzdela, Monika Kukła, Daria Majkowska, Aleksandra Matczak, Weronika Nowotny, Marta Oblas, Jolanta Ożga, Aleksandra Plucienik, Anna Raniewicz, Marta Rumińska - to skład, z którego możemy być dumni!

„Kto wygrał mecz.” pokazuje kulisy kobiecych mistrzostw świata w amp futbolu, jednak nie jest to film wyłącznie o sporcie. Wręcz można zaryzykować stwier-



dzenie, że amp futbol jest tutaj jedynie pewnym kluczem do opowiedzenia historii o sile kobiet, ich niesamowitej determinacji i walce z własnymi słabościami. Na ekranie obserwujemy dziewczyny, które zwyczajnie mogą na siebie liczyć. Napędzają się wzajemnie i chociaż same dalekie są od stwier-

dzenia, że są inspiracją dla innych, to śmiało można właśnie tak je nazwać. To też opowieść o normalności; niepełnosprawność nie tylko nie wyklucza, ale brak kończyny nie sprawia, że człowiek zostaje odarty z normalności. To tylko pewna niedogodność, z którą bohaterki filmu poradziły sobie wzorowo.

Nasze reprezentantki w amp futbolu zachwycają na ekranie swoją energią. Ich dystans, luz oraz podejście do życia sprawiają, że trudno nie oglądać filmu z uśmiechem na ustach. Co najważniejsze, bohaterki mocno zaufały twórcom filmu i się otworzyły, opowiadając własne, często nietłumakowalne historie. To moment, gdzie łatwo się wzruszyć. Zresztą mocnych scen tutaj nie brakuje, jak chociażby w sekwencji, gdzie zawodniczki opowiadają o tym, że publiczne zdjęcie protezy jest niczym obnażenie się. Czysty autentyzm.

Sportowe emocje wylewają się z ekranu litrami. Już sam przebieg mundialu zapewnił ogrom dramaturgii, ale całość jest tak zmontowana, że boiskowe starcia zawodniczek w białoczerwonych barwach ogląda się z wypiekami na twarzy, trzymając kciuki za kolejne strzelone gole. Jest tutaj dynamika, jest energia, kawał wielkiego widowiska!

Świetnie patrzy się na zdjęcia, których autorem jest Piotr Zgoła. Maluje nam na ekranie Kolumbię jako kraj kontrastów; z jednej strony

reprezentacji kobiet w amp futbolu, to pomyślałem, że jeżeli jesteś kobietą, nie masz nogi, to ostatnią rzeczą, którą jesteś w stanie sobie pomyśleć, jest granie w piłkę, w reprezentacji Polski, na mistrzostwach świata w Kolumbii. Zabrzmiało to tak abstrakcyjnie, że pomyślałem, iż jest to przemocna historia. Później się okazało, że tych tematów w tej głębokiej, wielowymiarowej opowieści, jest mnóstwo. Dla mnie temat wyjścia bez protezy był bardzo zaskakujący. Nigdy wcześniej nie pomyślałem, że dziewczyny nigdy nie chciały być postrzegane jako te bez nogi, a tutaj nagle musisz wyjść na boisko, w świetle jupiterów, przy kibicach czy w oku kamery i grać w piłkę. A większość dziewczyn nie grała nigdy w piłkę w przeszłości. Ile tu jest rzeczy do przełamania sobie w głowie i ile jest tutaj jednocześnie inspiracji dla nas wszystkich”.

„Kto wygrał mecz.” film, którego ORLEN jest mecenasem, to kawał trzymającego w napięciu i przepełnionego emocjami kina, które niesie ze sobą mądrość i jest szalenie pozytywne. W historiach dziewczyn jest siła, z której aż chce się czerpać garściami. Przekonają się o tym niedługo widzowie, bowiem telewizyjna premiera filmu odbędzie się 11 listopada na antenie Telewizji Polskiej.



Bartosz Zmarzlik: Rodzina i team są jak fundament

Kamil Wojdat
kamil.wojdat@polskapress.pl

ŻUŻEL. Rozmawiamy z Bartoszem Zmarzlikiem, który sezon zakończył m.in. z szóstym tytułem indywidualnego mistrza świata.

Za tobą bardzo intensywny sezon, teraz więc zasłużone wakacje. Jak będą wyglądały?
Przede wszystkim planuję spędzić więcej czasu z dziećmi.

Bez wątplenia najważniejszym momentem sezonu 2025 był twój szósty tytuł indywidualnego mistrza świata. Zrównałeś się tym samym z Ivanem Maugerem i Tonym Rickardsonem - twoim idolem z dzieciństwa. Jakie to uczucie być w jednym szereg z kimś, kogo się podziwiała w młodych latach?

Fajnie! Chciałbym się głębiej w nie wczuć, już po sezonie w domu. Póki co, jeszcze nie mogłem się na tym wszystkim skupić, bo natłok zawodów, nowych wyzwań od razu po tytule, nie pomagał. Myślę, że w czasach dzieciństwa nawet nie marzyłem i nie sni-

łem o tym, że będę miał tyle tytułów mistrzowskich na swoim koncie.

Przywiązujesz uwagę do statystyk? Fakt, że bijesz kolejne rekordy, ma dla ciebie wyjątkowe znaczenie?

Teraz raczej nie zwracam na to uwagi. Może kiedy będę już starszy, przyjdzie taka refleksja?

Trzy zwycięstwa, pięć drugich miejsc - to jeden z twoich najlepszych sezonów w Grand Prix. A jednocześnie jeden z najtrudniejszych w kontekście walki o tytuł, bo finalnie miałeś tylko punkt przewagi nad Bradym Kurtzem.

Nie ma lekkich zawodów na żużlu. Każdy tytuł zdobywany był w innych okolicznościach, ale każdy smakuje świetnie. I to jest dla mnie najważniejsze.

Australijczyk Kurtz wygrał pięć z dziesięciu rund Grand Prix. Po finale w Vojens mówił o tobie, że przegrał z najlepszym zawodnikiem w historii. A jakim rywalem on był dla ciebie?



Bartosz Zmarzliki już zapisał się w historii polskiego sportu i światowego żużla

Brady pojechał naprawdę świetny sezon i rzucił mi duże wyzwanie. Duże gratulacje dla niego. Myślę, że wspólnie zrobiliśmy naprawdę fajne, emocjonujące widowisko dla ludzi. Widziałem, jak wszyscy żyli tym ostatnim turniejem w Vojens i naszą walką o złoty medal. To było miłe.

Jeśli spojrzymy na poprzednie lata, to nie omijały cię kłopoty w trakcie sezonu, różne nieprzewidziane sytuacje. Ten był chyba spokojniejszy?

Zdecydowanie ten ostatni był pod tym kątem spokojniejszy i bardzo się z tego cieszę. Oby takich sezonów było jak więcej.

Można popaść w rutynę wygrywania?

Chyba nie ma takiego czegoś. Wygrywanie jest niezwykle trudne i za każdym razem wszystko trzeba robić od nowa, na takim samym skupieniu.

Są sytuacje na torze, po których sam jesteś pełen podziwu

dla swoich umiejętności? Czy zdarzają się rzeczy, które potrafią cię jeszcze zaskoczyć?

Tak, tak, zaskakują. A czasem sam negatywnie siebie oceniam, staram się wyciągać wnioski i być lepszą wersją samego siebie.

Często podkreślasz rolę swojego teamu, swojej rodziny. Sukces ma wiele składowych, poza talentem i ciężką pracą?
Zdecydowanie. Rodzina i team są jak fundament. Gdy masz podstawę, możesz budować coś więcej.

To oczywiste, że nie zawsze wszystko w sporcie da się wygrać. Reprezentacja Polski, z tobą w składzie, zdobyła „zaledwie” srebro Speedway of Nations. Zwyciężyła Australia. Pojawiło się jakieś rozczarowanie?

Lepiej w Speedway of Nations jeszcze nie było, więc należy się cieszyć. Medal jest medalem. Jako polscy żużlowcy przyzwyczailiśmy do pewnych rzeczy i czasem mam wrażenie, że srebro jest odbierane jako porażka. A ja uważam, że nią nie jest. ©

Norweski walec Haalanda nie do zatrzymania. Trener Serbów zrezygnował

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Wielu zawodników by się załamało, ale nie Erling Haaland. Napastnik Norwegii na początku spotkania z Izraelem zmarnował i to dwukrotnie - rzut karny, ale potem dał koncert.

Po pierwszej próbie Haalanda nasz sędzia Szymon Marciniak nakazał powtórkę. Za jednym i drugim razem kapitalnie interweniował Daniel Peretz. Izraelski golkeeper nie będzie jednak miło wspominał wizyty w Oslo.

Goście byli niemiłosiernie wygwizdywani przez kibiców, ulice wokół stadionu Ullevaal zostały zamknięte kilka godzin przed rozpoczęciem meczu, nie funkcjonowały tramwaje i metro, bo związki zawodowe protestowały przeciw przyznaniu wiz na wjazd do Norwegii ekipie Izraela. Do tego doszły manifestacje poparcia dla Palestyny. Goście spotkali się z wrogością, a piłkarze Norwegii nie okazali im litości. Po zmarnowanej podwójnie jedenastce Haalanda prowadzenie gospodarze uzyskali dzięki samobójowi, ale zapracowali na to Alexander Sorloth (dośrodkowanie) i Antonio Nusa (uderzenie głową). Po tem jeszcze przyjeźdźni trafili

sami siebie drugi raz, a hat-tricka skompletował Haaland, który może się poszczycić szokującym reprezentacyjnym dorobkiem: 46 spotkań - 51 goli.

Jego ambicja udziela się kolegom, którzy czują się coraz mocniejsi, a w spotkaniu z Izraelem trener Stale Solbakken nie mógł skorzystać z kontuzjowanego kapitana, Martina Odegarda z Arsenalu. W środku pola dobrze prezentował się Patrick Berg, dobry znajomy polskich klubów z Bodo Glimt. Norwegia znajduje się o krok od powrotu na mundial, na co czeka od 1998 roku. Prowadzi w grupie z kompletem 18 punktów i rewelacyjnym bilansem bramkowym 29-3. Czeka ją jeszcze domowe starcie z Estonią i wyjazdowy rewanż z Włochami, którzy przegrali z Haalandem i spółką pierwszy bój 0:3, a teraz mocno ustępują liderowi grupy w kwestii goli, mając bilans 15-8.

Italia to raczej pewniak do barażów, w których nie zamierzają wystąpić Niemcy tak krytykowanemu po porażce ze Słowakami w Bratysławie. Podopieczni Juliana Nagelsmanna zostali liderem grupy A po rozbiću Luksemburga 4:0 (2 gole Joshuy Kimmicha, piątka piłkarzy Bayernu w wyjściowej jedenastce) i porażce Słowacji w Belfascie z Irlandią Północną 0:2. Nasi po-



Czy we wtorek Cristiano Ronaldo wykorzysta szansę na samodzielne prowadzenie w klasyfikacji strzelców MŚ?

łudniowi sąsiedzi chyba nie docenili Zielono-Białej Armii, a słaby występ zanotował Martin Dubravka, golkeeper Burnley, wcześniej przez kilka sezonów Newcastle United. Niemcy, Irlandia Północna i Słowacja mają po 6 punktów, a lidera czeka teraz spotkanie w Belfascie.

Prestiżowy, pełen podtekstów mecz z Serbią w Leskovicu (rozegrany tam, nie w Belgradzie ze względów bezpieczeń-

stwa) rozstrzygnęli na swoją korzyść Albańczycy, a jedyną bramkę zdobył Rey Manaj, piłkarz Al Sharjah, klubu ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, wcześniej między innymi gracz Interu Mediolan i Barcelony B. Bohater Albanii okupił to kontuzją, ale jego drużyna zbliżyła się do baraży. Sytuacja Serbów stała się trudna, selekcjoner Dragan Stojković był niemiłosiernie krytykowany, a jego team w elimi-

nacjach MŚ 2026 zdobył zaledwie 4 gole w 5 spotkaniach, choć dysponuje napastnikami klasy Aleksandara Mitrovicia i Dusana Vlahovicia. Nic zatem dziwnego, że Stojković po porażce z Albanią zrezygnował z posady.

Nie tak dawno Albańczykom punkty urwała Łotwa, która teraz nie potrafiła pokonać na Daugavas Stadions Andory. Pecha miał były piłkarz Bruk-Betu Nieciecza i Rakowa Częstochowa, Vladislavs Gutkovskis, któremu VAR cofnął trafienie na 3:1, a niedługo po tym goście wyrównali.

- Byłem trzy centymetry na spalonym. Bardzo szkoda straty punktów - mówi Gutkovskis, niezadowolony z tego, że mało gra w koreańskim Daejeon Hana Citizen (w obecnym sezonie Hana League 18 meczów - 4 gole). Przed podopiecznymi Włocha Paolo Nicolato potyczka z Anglią, która wzbudza bardzo duże zainteresowanie w Rydze.

- Po remisie z Andorą jesteśmy smutni, to się nie powinno zdarzyć, ale trzeba myśleć już o kolejnych spotkaniach - dodaje Andrejs Ciganskis, były piłkarz Widzewa Łódź, obecnie gracz szwajcarskiego FC Luzern. To jest nieudane półrocze dla łotewskiej piłki, żaden klub nie zakwalifikował się do fazy ligowej europejskich pucharów, a dru-

żyna narodowa rozczarowuje nawet w roli faworyta. Po zakończeniu eliminacji MŚ 2026 Nicolato może stracić posadę.

Nie takiego występu przeciw Turcji oczekiwał zawodnik Korony Kielce, Viktor Popow, który pokonał swojego golkipera na 1:2, a opuścił plac przy stanie 1:4. Bułgaria ostatecznie uległa na stadionie Vasila Lewskiego Turkom 1:6 i pozbawiła się nadziei na baraże. To nie ta reprezentacja co kiedyś, a o słabej wierze kibiców świadczy frekwencja. Sobotni mecz oglądało nieco ponad 10 tysięcy fanów, z czego ponad połowa gości, podczas gdy stadion pomieści 43 230 osób. W tej grupie rządzi Hiszpanie, którzy tym razem „tylko” 2:0 pokonali Gruzję z Otareli Kaka-badze z Cracovii (grał do 80. minuty). Genialny Kvicza Kvaratskeli z Paris SG i jego koledzy zapowiadają wyprawę po komplet punktów do Kocaeli na wtorkowy rewanż z Turcją.

Karnego w meczu z Gruziami nie wykorzystał Ferran Torres, tak samo jak z Irlandią wielki Cristiano Ronaldo, ale Selecao zwycięstwo w doliczonym czasie zapewnił Ruben Neves, zawodnik Al Hilal. Jeśli CR7 trafi we wtorek z Węgrami - pobije rekord goli w eliminacjach MŚ. Obecnie on i Carlos Ruiz z Gwatemali mają po 39 trafień. ©

Piłkarze W Betclie 3. Lidze Zawisza doznał drugiej porażki

ŻÓŁTO-NIEBIESCY NIE ZWALNIAJĄ TEMPA I SĄ JUŻ BLISKO CZŁÓWKI

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

FLOTA ŚWINOUJŚCIE
-ZAWISZA BYDGOSZCZ 1:0 (0:0)
Bramka: Patryk Paczuk (71).

Zawisza: Krawczyk - Wszołek, Golak, Staniak, Sławek (46. Nowak) - Kona (76. Skórecki), Szramowski - Strzyżewski (67. Bogusiewicz), Cywiński (76. Bojas), Rak (67. Prałat) - Kozłowski.

Zawisza pojechał bronić pozycji lidera. Na drugą Cartusią miał tylko punkt przewagi, a nad Flotą tych „oczek” było trzy. Wyspiarze byli na czwartym miejscu w tabeli. Odnieśli cztery zwycięstwa z rzędu, a ostatnim zespołem, który z nimi wygrał była Elana Toruń.

Od początku mecz był toczony w szybkim tempie. Obie ekipy próbowały strzałami z dystansu otworzyć wynik, ale bramkarze spisywali się bez zarzutu. Choć okazji nie brakowało, to w pierwszej połowie nie udało się nikomu zdobyć bramki.

W drugiej połowie obraz gry nie zmienił się. Częściej przy piłce byli niebiesko-czarni, ale gracze Floty dobrze się bronili, nie dopuszczając bydgoszczan pod swoją bramkę. Strzały zawiszan zza pola karnego z reguły były blokowane przez zawodników Floty.

Bydgoszczanie dali się zaskoczyć przy rzucie rożnym. Piłka trafiła do Patryka Paczuka, który pokonał Kamila Krawczyka. Bramkarz Zawiszy był bliski obrony strzału, a piłka minimalnie minęła linię.

Mogło być jeszcze gorzej, ale na szczęście niebiesko-czarnych Aron Stasiak w 82. minucie zmarnował rzut karny.

Zawisza z pasją atakowali, ale nie potrafili zdobyć bramki. W ostatniej minucie doliczonego czasu gry Filip Kozłowski został sfaulowany przez bramkarza i sędzia podyktował drugą jedenastkę. Niestety, Patryk Skórecki strzelił nad poprzeczką.

- Zagraliśmy kolejne dobre spotkanie wyjazdowe pod względem stworzonych sytuacji, a mimo to wróciliśmy z zerowym kontem - mówił trener Adrian Stawski.

Bydgoski zespół poniósł drugą porażkę w sezonie, co kosztowało go utratę pozycji lidera na rzecz Polonii Środa Wielkopolska.

Kolejny mecz Zawisza zagra u siebie z Elaną Toruń.



FOT. PIOTR ŁAMPKOWSKI

Piłkarze Elany kontynuują świetną passę. Są niepokonani od ośmiu spotkań ligowych i dwóch w Pucharze Polski

ELANA TORUŃ - VICTORIA WRZEŚNIA 1:0 (0:0)

Bramka: Oskar Sikorski (68).

Elana: Procek - A. Kowalski, Lipka, Sikorski - Raniżewski (69. Kamiński), Stawski, Woroniecki, Józwicki (69. Kisiel) - Zbun (63. Gabrych), Rożnowski (79. Wojtyra), Hashidate.

Torunianie byli zdecydowanym faworytem w spotkaniu przeciwko beniaminkowi. Victoria zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli z dorobkiem sześciu punktów. Żółto-niebiescy nie przegrali meczu od końca sierpnia i aktualnie są na szóstym miejscu w tabeli.

Wszystko zaczęło się bardzo dobrze dla torunian, bo już w pierwszej akcji groźnie uderzył Ołeksij Zbun. Potem dobre okazje mieli dwa razy Kamil Woroniecki i raz Maciej Rożnowski. Jednak żółto-niebiescy nie potrafili pokonać świetnie dysponowanego bramkarza Victorii. W drugiej połowie Oskar Sikorski zdobył bramkę, ale sędzia jej nie uznał. Jednak parę minut później stoper Elany trafił do siatki po dośrodkowaniu Kacpra Józwickiego. W końcówce piłkarze z Wrześni zaatakowali, ale poważniej nie zagrozili bramce Elany. Z kolei torunianie mogli podwyższyć wynik, ale Damian Wojtyra zmarnował okazję sam na sam z bramkarzem.

- Analizując grę rywale wiedziliśmy, że potrafi się postawić gra się nimi ciężko - mówił trener Rafał Więckowski. - Mówiłem zawodnikom, że to może być mecz, w którym za-

decyduje jeden stały fragment gry i jeden gol. To się potwierdziło. Cieszę się nie tylko z wyniku, ale także z gry, bo po stracie szybko odzyskiwaliśmy piłkę. Zdominowaliśmy rywala i często grę prowadziliśmy na ich połowie, a nawet w pobliżu pola karnego - dodał.

POLONIA ŚRODA WIELKOPOLSKA - WDA ŚWIECIE 5:1 (2:1)

Bramki: Rafał Steczyński (9, 24, 74), Patryk Mikita (59), Damian Kołtariski (87) - Michał Kalitta (32).

Wda: Tkaczyk - Nawrocki, Dziarkowski, Słaby, Cieślak (46. Ratkowski) - Paradowski (80. Dawid), Wenerski - Woźny (64. Skupieri), Januszewski (64. Jaskólski), Majka - Kalitta (80. Kozłowski).

Świecianie jechali do Wielkopolski z nadzieją przedłużenia passy zwycięstw do trzech. Rywal był mocny, ale liczyli na korzystny wynik, bo na wyjazdach prezentują się lepiej niż u siebie.

Niestety, mecz nie wyszedł świecianom, szczególnie w drugiej połowie. Prezentowali się fatalnie w defensywie, a efektem była strata aż pięciu goli. Powróciły demony z klęsk przeciwko Cartusii Kartuzy, Elanie Toruń czy rezerwom Lecha Poznań.

W następnej kolejce Wda zagra u siebie z Flotą.

POGOŃ II SZCZECIN - ŁUCHOWIA ŁUCHOWO 2:3 (1:1)

Bramki: Natan Ława (24 karny), Jacek Czaplirski (88) - Dawid Kieplin (18 karny), Adrian Szczutowski (67, 73).

Łuchowia: Mikołajczak - Brejniak, Żolik, Mazurowski, Horvath (83. Brzezicki), Figura, Ferreira, Kolbus (76. Walczak), Zaborowski, Kieplin, Szczutowski (76. Leszczyński).

Łuchowia pojechała do Szczecina po klęsce 2:6 z Wikędem Luzino. Ich celem była zdecydowana poprawa dyspozycji w porównaniu do tamtego spotkania.

Łuchowianie tym razem zagrali poważnie i starali się ograniczyć proste błędy. To się im udało. Dość szybko objęli prowadzenie po celnym strzale Dawida Kieplina z rzutu karnego. Nie cieszyli się im długo, bo także stracili gola po jedenastce. Od 41. minuty grali z przewagą jednego zawodnika, po czerwonej kartce dla jednego z rywali.

Swoją przewagę udokumentowali w drugiej połowie kiedy w około sześć minut dwie bramki zdobył Adrian Szczutowski. Niestety, w końcówce dali sobie wbić gola i doszło do nerwów, ale udało się uratować zwycięstwo.

- Zespół właściwie zareagował po tej wstydlivej porażce w Luzinie - podkreślił trener Arkadiusz Bator. - Wygraliśmy bardzo ważny mecz z rywalem, który był przed nami w tabeli - dodał.

W następnej kolejce Łuchowia zagra u siebie z Polonią.

Pozostałe wyniki i strzelcy 12. kolejki: Błękitni Stargard - Unia Swarzędz 1:1 (Wojciech Fadecki 38 karny - Tymoteusz Klupś 27); **Cartusia Kartuzy - Kluczewia Stargard 1:2** (Okta-wian Skrzecz 40 karny - Dmytro Jefimenko 48, 88); **Pogoń Nowe Skalmierzyce - Wikęd Luzino 1:2** (Marcin Manikowski 59 karny - Filip Sosnowski 26, Dawid Konkol 66); **Noteć Czarnków - Lipno Stęszew 3:1** (Michał Kuskowski 16, Klaudiusz Miłachowski 54, 59 - Jakub Rasiak 86); **Wybrzeże Rewalski Rewal - Lech II Poznań** przelozone. © ©

1. Polonia Środa Wlkp.	12	27	26-15
2. Zawisza Bydgoszcz	12	26	29-10
3. Flota Świnoujście	12	26	20-9
4. Cartusia Kartuzy	12	25	23-11
5. Wikęd Luzino	12	24	32-17
6. Elana Toruń	12	23	24-17
7. Lech II Poznań	11	22	33-19
8. Błękitni Stargard	12	18	24-19
9. Lipno Stęszew	12	14	18-26
10. Wda Świecie	12	14	12-28
11. Kluczewia Stargard	12	13	17-18
12. Unia Swarzędz	12	13	13-16
13. Noteć Czarnków	12	13	12-15
14. Łuchowia Łuchowo	12	11	11-24
15. Pogoń N. Skalmierzyce	12	10	7-17
16. Pogoń II Szczecin	12	10	21-32
17. Victoria Września	12	6	11-22
18. Wybrzeże Rewalskie	11	5	4-22

Passa została przerwana

Dariusz Knopik
dzial.sportowy@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W 12. kolejce Ba-etclie 2. Ligi Olimpia Grudziądz grała na wyjeździe z Wartą Poznań.

To był szlagier tej serii gier, bo spotkały się zespoły, które nie poniosły porażki od długiego czasu. Na dodatek lider grał u piątego zespołu w tabeli.

Grudziądzanie napierw przegrywali po kapitalnym голу z dystansu Kacpra Rycherta czyli byłego zawodnika Olimpii. Potem wygrywali po trafieniach Oskara Sewerzyńskiego i Macieja Masa. Ostatecznie ulegli warciarzom, bo stracili dwa gole w podobny sposób, po dobitkach z bliska, najpierw Szymona Zalewskiego i w końcówce Mateusza Stanka. Biało-zieloni dążyli do remisu, ale im się nie udało. Wydaje się, że kluczowy był fragment przy prowadzeniu 2:1 kiedy nie udało się podwyższyć prowadzenia, pomimo dobrej gry.

Tym samym skończyła się ich passa ośmiu meczów bez porażki trwająca od 10 sierpnia.

- Możemy żałować, że nie wywieźliśmy z Poznania punktów, bo zaprezentowaliśmy się z dobrej strony - uważa trener Artur Kosznicki. - Trzeba oddać, że rywale w ostatnim czasie są na fali. Z przebiegu meczu często byliśmy stroną dominującą i wielu momentach kontrolowaliśmy przebieg zdarzeń na boisku. Czego zabrakło? Ciężko sprawdzić to do jednego elementu, ale duże znaczenie miała utrata gola na 2:2,

przy której zabrakło dobrych działań w obronie. Zmienili to obraz gry - dodał.

W następnej kolejce Olimpia podejmie Chojniczankę.

WARTA POZNAŃ - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 3:2 (1:1)

Bramki: Kacper Rychert (38), Szymon Zalewski (61), Mateusz Stanek (83) - Oskar Sewerzyński (42), Maciej Mas (50).

Olimpia: Sobolewski - Kobryń, Zbiciak, Czajka, Ciupa - Sewerzyński, Frelek, Cichoń (84. Fietz) - Jarzec (67. Kroc), Mas (67. Pawłowski), Kaczmarek (67. Moneta).

Wyniki i strzelcy 12. kolejki: Świt Szczecin - Podhale Nowy Targ 3:0 (Grzegorz Aftyka 15, Krzysztof Ropski 34, Damian Ciechanowski 52);

Sokół Kleczew - Unia Skierniewice 1:3 (Oskar Kubiak 89 - Kamil Sabiło 31, Marcel Zimmer 38 samobójcza, Karol Turek 78); **GKS Jastrzębie - KKS Kalisz 0:1** (Bartłomiej Putno 55 karny); **Rekord Bielsko Biala - Stal Stalowa Wola 1:0** (Jan Ciucka 29); **ŁKS II Łódź - Resovia Rzeszów 0:0**.

Mecze **Chojniczanka Chojnice - Hutnik Kraków**, **Sandecja Nowy Sącz - Śląsk II Wrocław** i **Zagłębie Sosnowiec - Podbeskidzie Bielsko-Biala** zostały przełożone. © ©

1. Olimpia Grudziądz	12	24	26-16
2. Unia Skierniewice	12	22	24-15
3. Warta Poznań	12	22	20-15
4. Podhale Nowy Targ	12	21	14-10
5. Resovia Rzeszów	12	20	20-14
6. Sandecja Nowy Sącz	11	18	20-17
7. Świt Szczecin	12	18	22-22
8. Zagłębie Sosnowiec	11	18	17-17
9. Stal Stalowa Wola	12	16	24-21
10. Hutnik Kraków	11	15	20-19
11. KKS Kalisz	12	15	13-15
12. Rekord Bielsko-Biala	12	15	15-19
13. Podbeskidzie B-B	11	14	17-19
14. Sokół Kleczew	12	12	20-22
15. Śląsk II Wrocław	11	12	16-17
16. Chojniczanka Chojnice	11	11	17-23
17. ŁKS II Łódź	12	8	11-19
18. GKS Jastrzębie	12	3	8-24

Duże emocje w Mogilnie

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Za nami 11. kolejka 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej.

Najbardziej emocjonujący mecz rozegrano w Mogilnie gdzie Pogoń podejmowała Lecha Rypin.

Wyniki i strzelcy 11. kolejki: Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Orleń Aleksandrów Kujawski 3:1 (Kacper Orłowski 47, Stanisław Łojewski 75, Seweryn Truskolaski 90+1 - Jan Jakubiec 87); **Unia Gniewkowo - Kujawiak Kowal 0:2** (Przemysław Lisiecki 14, Rafał Jankowski 49); **Cuavia Inowrocław - Sparta Brodnica 3:3** (23, 77, 83 - Kamil Sternicki 4, 13, Michał Bartkowski 33); **GLKS Dobrcz - Start Pruszcz 2:1** (Alan Serwach 45+2, Mikołaj Janiszewski 52 - Jakub Krukowski 33); **Piast Kołodziejewo - Chemik Bydgoszcz 2:5** (Mateusz Rościszewski 38, Jakub Losik 75 - Hubert Jaskuła 22, Adam Łotoszyński 25, 61, Damian Zagórski 75, Patryk Perliński 76); **Unia Solec Kujawski - Łokietek Brześć Kujawski**

3:1 (Hubert Choluń 42, Kacper Rybacki 44, 63 - Erwin Mętlewicz 90+2); **Unia Wąbrzeźno - Noteć Łabiszyn 1:1** (Aron Maciejewski 24 - Marcin Słowiński 5); **Pogoń Mogilno - Lech Rypin 3:2** (Piotr Mroziński 34, 90+4, Przemysław Kędziora 36 karny - Konrad Kopczyński 65, Bartosz Krajewski 80); **Victoria Czernikowo - Mustang Ostaszewo 0:0**. © ©

1. Chemik Bydgoszcz	11	33	42-3
2. Pogoń Mogilno	11	26	28-11
3. Wisła Dobrzyń n/Wisłą	10	22	19-6
4. Unia Wąbrzeźno	11	21	15-11
5. Unia Solec Kujawski	11	19	15-10
6. Mustang Ostaszewo	11	19	11-7
7. Orleń Aleksandrów K.	11	17	18-13
8. Kujawiak Kowal	11	17	14-11
9. Sparta Brodnica	10	15	25-11
10. Łokietek Brześć Kuj.	11	14	14-18
11. Lech Rypin	11	13	16-17
12. Victoria Czernikowo	11	12	11-22
13. GLKS Dobrcz	11	12	12-25
14. Noteć Łabiszyn	11	11	16-18
15. Cuavia Inowrocław	11	8	10-17
16. Unia Gniewkowo	11	7	7-21
17. Start Pruszcz	11	4	10-32
18. Piast Kołodziejewo	11	3	8-37

Siatkówka Rozpoczął się nowy sezon w Tauron Lidze
KILKA ZWROTÓW AKCJI NA POCZĄTEK

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

Od długiej walki rozpoczęły sezon siatkarki Sokoła & Hargric Mogilno. Z pierwszego wyjazdu wrócili z punktem.

CHEMIK POLICE-SOKÓŁ MOGILNO 3:2
Sety: 17:25, 25:18, 25:19, 20:25, 15:10
CHEMIK: Wilińska 3, Orzoł 11, Rybak-Czumińska 1, Gierszewska 20, Mędrzyk 17, Różyńska 13, Nowak (libero) - Koput 13, Grabowska, Hewelt 2.
SOKÓŁ: Priante 2, Pinczewska 14, Cygan 9, Kowalska 22, Stronias 15, Brzoska 4, Pancewicz (libero) - Cur-Słomka 2, Stachowicz 1, Świętoń, Tsitigijanni.

W ubiegłym sezonie Sokół debiutował w gronie najlepszych drużyn i niemal do końca walczył o utrzymanie. W tym, w Mogilnie chcą walczyć o więcej. - Jesteśmy mądrzejsi o tamte doświadczenia. Chcemy zrobić kolejny krok, marzy się nam miejsce w ósemce i potem gra w play off - zapowiadała Agnieszka Laskowska, prezes Sokoła.

Drużyna została mocno przebudowana, ale nadal ją prowadzi Mateusz Grabda.



Trener Mateusz Grabda i jego podopieczne mają pierwszy punkt na koncie w tym sezonie

Jego podopieczne sezon rozpoczęły w sobotę w Policach. I zaczęły dobrze; pierwszego seta od prowadzenia 5:0, 9:1 i ten mocny początek przesądził sprawę, bo choć gospodynie zaczęły gonić, nie miały argumentów by odwrócić losy tej partii. Odwróciły za to losy meczu, wygrywając dwie kolejne odsłony.

Nie zdołały jednak zakończyć meczu, bo sokolanki jesz-

cze raz zerwały się do walki i głównie dzięki skuteczności Wiktorii Kowalskiej i Emilii Pinczewskiej, doprowadziły do tie breaka. W nim walka była wyrównana tylko do połowy, potem gospodynie przejęły już kontrolę nad wydarzeniami na boisku i zakończyły spotkanie zwycięstwem.

Dzisiaj rywalizację w nowym sezonie Tauron Ligi rozpocznie

drużyna Metalkasu Pałacu. Na początek bydgoskie siatkarki na swoim boisku zmierzą się z Radomką Radom czyli z zespołem, z którym walczyły o piątą lokatę.

Pałacanki ponownie wystartują pod wodzą Martino Volpiniego, a w klubie liczą na udany sezon i krok do przodu. Cel minimum to oczywiście awans do fazy play off, a potem walka o jak najwyższą pozycję.

Poniedziałkowy mecz w hali Łuczniczka rozpocznie się o godzinie 17.30.

1.runda Tauron Ligi: #VolleyWrocław - EHL Nowy Dwór Mazowiecki 3:0 (27:25, 25:15, 25:10) PGE Budowlani Łódź - Stal Mielec 2:3 (23:25, 17:25, 25:20, 25:20, 11:15), Uni Opole - ŁKS Łódź 1:3 (23:25, 23:25, 25:14, 24:26); 13.10: Metalkas Pałac Bydgoszcz - Radomka Radom, 14.10: BKS Bielsko-Biała - Developres Rzeszów.

1.#VolleyWrocław	1	3	3:0
2.ŁKS Łódź	1	3	3:1
3.Chemik Police	1	2	3:2
4.Stal Mielec	1	2	3:2
5.Budowlani Łódź	1	1	2:3
6.Sokół Mogilno	1	1	2:3
7.Uni Opole	1	0	1:3
8.EHL Nowy Dwór Maz.	1	0	0:3

Wystarczyły im po trzy sety. Są wygrane i punkty

DK, MZ
redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. W PLS 1.Lidze drugi wyjazd, drugie zwycięstwo toruńskiej drużyny. Czwarty mecz z rzędu u siebie zagrali bydgoszczanie.

KSGRODZISK MAZOWIECKI -CUKANIOŁY TORUŃ 0:3
Sety: 19:25, 25:27, 21:25
KS: Drzażga 5, Słotarski 1, Czyżowski 9, Michałak 8, Piotrowski 7, Stępień 4, Bonisławski (libero) - Buczek 9, Karakula, Cackowski 2, Gawron (libero).
ANIÓŁY: Podleśny 2, Kalinowski 10, Urbańczyk 6, Paolinetti 17, Krysiak 8, Jankowski 4, Podborczyński (libero) - Skadorwa, Sternik.

-Do tej pory w naszych meczach pewne były dwie rzeczy: emocje i mecz kończony w tie-breaku. Jesteśmy w dobrych nastrojach po pierwszym zwycięstwie w Tomaszowie Mazowieckim i chcemy przywieźć do Torunia komplet punktów - zapowiadał torunianin wyjazd na mecz z KS Spartą Grodzisk Mazowiecki. I jak zapowiedzieli, tak zrobili, ogrywając rywala w trzech setach.

W pierwszym secie obie drużyny walczyły punkt za punkt, do stanu 15:15. Potem goście przeprowadzili trzy skuteczne akcje, a kilkupunktowej prze-



Bydgoscy siatkarze nie mieli większych kłopotów z pokonaniem ekipy Avii Świdnik

wagi pilnowali już do końca tej partii. W drugim secie torunianie też byli o kilka akcji lepsi, ale w końcówce gospodarze zerwali się do walki i doprowadzili do wyrównania (20:20), a potem gry na przewagi. Decydujący punkt na miarę zwycięstwa w tej odsłonie zdobył Paolinetti (MVP meczu).

Potem goście grali już skoncentrowani do końca i nie dali sobie odebrać zwycięstwa. Trzy punkty jadą do Torunia.

BKS BYDGOSZCZ-AVIA ŚWIDNIK 3:0
Sety: 25:22, 25:17, 25:23
BKS: Narkowicz 3, Bień 3, Mendel 13, Siwicki 6, Szarek 17, Kraut 11, Dzierżyński (libero) - Winiarski 0, Rakowski 2, Lisicki 1.
AVIA: Pigłowski 1, Sokółowski 13, Gwardiak 6, Rykała 4, Rawiak 8, Piwowarczyk 2, Kuś (libero) - Orlicz 0, Kryński 8, Ociepski 3, Borkowski 0, Hajbawicz (libero).

Dla bydgoszczan to był już czwarty mecz z rzędu u siebie. We wcześniejszych trzech meczach raz wygrali i dwa razy

przeegrali po zaciętych pięciosetowych bojach.

W meczu z Avią bydgoska drużyna przeważała w dwóch pierwszych setach. W trzecim spadła ich skuteczność w ataku i to goście prowadzili. BKS doprowadził do remisu 19:19, a w końcówce przechylił szalę zwycięstwa na swoją stronę, m.in. dzięki atakom Mendla i dobrej zmianie Lisickiego.

5.runda PLS 1.Ligi: Mickiewicz Kluczbork - Necko Augustów 3:0 (25:18, 25:22, 25:17), KPS Siedlce - GKS Katowice 0:3 (18:25, 29:31, 21:25), MKKS Jaworzno - Stal Nysa 0:3 (31:33, 24:26, 23:25), Lechia Tomaszów - SMS Spała 3:0 (25:19, 25:22, 25:20), Astra Nowa Sól - BBTs Bielsko-Biała 1:3 (25:22, 17:25, 18:25, 21:25); 13.10: MKS Będzin - Czarni Radom.

1. GKS Katowice	5	14	15:3
2. Stal Nysa	5	13	15:5
3. BBTs Bielsko-Biała	5	11	13:8
4. Mickiewicz Kluczbork	5	11	13:8
5. BKS Bydgoszcz	5	9	12:9
6. Lechia Tomaszów Maz.	5	7	10:10
7. MKKS Jaworzno	4	7	8:7
8. KPS Siedlce	5	7	9:10
9. Avia Świdnik	5	7	9:11
10. Astra Nowa Sól	5	7	9:11
11. Anioły Toruń	4	6	7:6
12. MKS Będzin	4	5	8:8
13. Necko Augustów	5	4	5:12
14. Czarni Radom	4	2	4:11
15. Sparta Grodzisk Maz.	5	2	5:14
16. SMS PZPS Spała	5	2	5:14

Trzy gole w końcówce i trzy punkty w Krakowie

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Oficjalny debiut trenera Samiego Hirvonena drużyna uczciła zwycięstwem w Krakowie.

CRACOVIA - KH ENERGA TORUŃ 2:5 (1:2, 0:0, 1:3)
Bramki: 1:0 Karjalainen - Kruczek (3:53), 1:1 Baszyrow - Syty, Denyskin (16:39), 1:2 Fjodorovs - Lewandowski, K. Kalinowski (17:06), 2:2 Mocarski - Valtola, Hansson (47:13), 2:3 Sedlak - Worona, Arrak (54:13), 2:4 Sedlak (58:42), 2:5 Denyskin (59:15).
KH Energia: Studziński - Jaworski, Szotkiewicz, Baszyrow, Syty, Denyskin - Schafer, Zieliński, Worona, Arrak, Sedlak - Gimiński, Kurnicki, Fjodorovs, K. Kalinowski, Lewandowski - Ziarkowski, M. Kalinowski, Maćkowski, Napiórkowski.

Tym razem zabrakło kontuzjowanych od dłuższego czasu Danylla Kulintsewa i Mikkelą Jensena (obaj wznovili już treningi) oraz obrońcy Aleksandra Szkrabowa, który nabawił się kontuzji kostki.

Torunianie Cracovię u siebie w pierwszej rundzie ograli bardzo łatwo 8:3. Rewanż to gospodarze rozpoczęli lepiej, Mateusz Studziński skapitulował po jednym z pierwszych ataków gospodarzy, za to pod koniec trzeciej torunianie strzelili dwa gole w niespełna 30 sekund.

W drugiej tercji goście mieli szanse na powiększenie prowadzenia. Krakowianie raz za razem ładowali na ławce kar, okazał w prowadze nie brakowało, w przeciwieństwie do skutecz-

ności. Zdecydowanie najlepszym hokeistą Cracovii był w tej tercji bramkarz Santeri Lipiainen.

Niewykorzystane okazje szybko się zemściły. Po czterech kolejnych karach dla Cracovii w 46. minucie do KH Energia został ukarany za nadmierną ilość graczy na lodzie. Na ławkę powędrował Kacper Ziarkowski, a tuż przed końcem osłabienia Studzińskiego pokonał Krystian Mocarski.

Za to goście marnowali okazję za okazją. Chwilę później nie byli w stanie umieścić krążka w siatce, gdy prawie minutę grali z podwójną przewagą. Ostatnie słowo należało jednak do Zdenka Sedlaka, który w krótkim czasie strzelił dwa gole, a ostatniego dołożył Andriej Denyskin, gdy Cracovia ściągnęła bramkarza.

Niedzielny mecz KH Energia - Zagłębie Sosnowiec zakończył się po zamknięciu wydania.

Inne wyniki: STS Sanok - JKH GKS Jastrzębie 0:6 (0:1, 0:2, 0:3), GKS Katowice - Polonia Bytom 2:3 (0:1, 0:0, 2:1, d.o:1), Zagłębie Sosnowiec - Unia Oświęcim 5:1 (1:0, 2:0, 2:1). ©©

1. Zagłębie Sosnowiec	9	20	35:20
2. JKH GKS Jastrzębie	9	18	29:21
3. Unia Oświęcim	9	18	33:24
4. GKS Katowice	9	17	22:20
5. KH Energia Toruń	9	16	42:30
6. GKS Tychy	8	14	34:22
7. Polonia Bytom	9	11	24:22
8. Cracovia	9	6	20:38
9. STS Sanok	9	0	12:54

Świetna ostatnia kwarta

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Wielkie emocje w meczu 5. kolejki 1. Ligi z udziałem Noteci Inowrocław.

QEMETICA KSK NOTEĆ INOWROCŁAW - BASKET POZNAŃ 76:74 (16:20, 19:25, 17:23, 24:6)
Notec: Hamilton 19 (2), Sobiech 11 (1), Frye 8 (2), Trubacz 4, Rompa 2 - Lis 15 (1), Harris 10 (1), Ciesielski 7 (1), Styczer 0, Grzesiak 0, Mąkowski 0.
Basket: Washington 29 (5), A. Krajewski 14, Stankowski 12 (1), Samsowicz 10 (2), Rosiński 6 - Dydak 2, Stopierzyński 1, Barnes 0, Roszczka 0.

Inowrocławianie przegrywali praktycznie przez cały czas, ale dzięki świetnej ostatniej kwarcie w końcówce przechylił szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Pozostałe wyniki 5. kolejki: Polonia Leszno - Miners Katowice 51:76 (12:24, 16:15, 7:23, 16:14), Spójnia Stargard - AZS Politechnika Opolska

81:73 (21:18, 19:12, 17:24, 24:19), GKS Tychy - Deca Pelplin 105:89 (26:21, 28:24, 24:29, 27:15), Kotwica Kołobrzeg - ŁKS Łódź 58:85 (6:17, 20:27, 17:21, 15:20), WKK Active Hotel Wrocław - Żubry Białystok 87:75 (17:19, 22:25, 30:17, 18:14), Polonia Warszawa - Resovia i Sokół Łańcut - SKS Starogard Gdański zakończyły się po zamknięciu wydania. Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz pauzowała. ©©

1. GKS Tychy	5	9	+31
2. Enea Abramczyk Astoria	4	8	+81
3. SKS Starogard Gdański	4	8	+53
4. Deca Pelplin	5	8	+11
5. ŁKS Łódź	4	7	+49
6. Basket Poznań	5	7	+34
7. Polonia Warszawa	4	7	+11
8. Spójnia Stargard	4	7	+10
9. WKK AH Wrocław	5	7	+5
10. Sokół Łańcut	4	7	+4
11. Qemetica KSK Notec	5	7	-52
12. Polonia Leszno	5	6	-73
13. Miners Katowice	5	6	-55
14. Resovia	4	5	-11
15. AZS Politech. Opolska	4	5	-13
16. Kotwica Kołobrzeg	4	5	-30
17. Żubry Białystok	5	5	-55

Krótko

ŻUŻEL

Max Fricke wygrał Turniej o Herb Miasta Ostrowa Wielkopolskiego, który zakończył sezon żużlowy w Polsce. W decydującym o zwycięstwie biegu dodatkowym Australijczyk pokonał Tobiasza Musielaka. Ostatnie miejsce na podium, również po wyścigu dodatkowym, zajął Artiom Łaguta.

WYNIKI

1. Max Fricke (GKM Grudziądz) - 12 (3,3,2,3,1) + 1. miejsce w biegu dodatkowym, 2. Tobiasz Musielak (Wilki Krosno) - 12 (1,3,3,2,3) + 2. miejsce w biegu dodatkowym, 3. Artiom Łaguta (Sparta Wrocław) - 11 (1,1,3,3,3) + 1. miejsce w biegu dodatkowym, 4. Mads Hansen (Włókniarz Częstochowa) - 11 (3,1,1,3,3) + 2. miejsce w biegu dodatkowym, 5. Bartosz Smektała (PSŻ Poznań) - 11 (3,2,2,2,2) + 3. miejsce w biegu dodatkowym, 6. Jason Doyle (Włókniarz Częstochowa) - 11 (2,2,2,3,2) + w, 7. Andrzej Lebediew (Stal Gorzów) - 10 (0,3,3,2,2), 8. Luke Becker (Ostrovia Ostrów) - 8 (3,0,1,1,3), 9. Rohan Tungate (ROW Rybnik) - 8 (1,3,1,1,2), 10. Tom Brennan (Polonia Bydgoszcz) - 7 (2,2,2,0,1), 11. Villads Nagel (Polonia Piła) - 6 (1,0,3,2,1), 12. Keynan Rew (Stal Rzeszów) - 5 (2,2,0,0,1), 13. Robert Chmiel (Orzeł Łódź) - 3 (0,1,1,0,1), 14. Grzegorz Walasek (Ostrovia Ostrów) - 2 (2,0,0,0,0), 15. Paweł Sitek (Ostrovia Ostrów) 2 (0,1,0,1,0), 16. Jakub Krawczyk (Sparta Wrocław) - 1 (0,0,0,1,0) (m)

LOTTO
PIĄTEK, 10.10

Multi Multi, godz. 14.00
[2], 3, 4, 6, 7, 14, 15, 24, 32, 39, 50, 52, 56, 60, 66, 71, 73, 75, 76, 77
Kaskada, godz. 14.00
1, 4, 5, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 21
Multi Multi, godz. 22.00
4, 6, 14, 15, 17, 18, 27, 28, 31, 36, 38, 40, 50, 58, 60, 61, 68, 69, 72, [78]
Kaskada, godz. 22.00
3, 4, 5, 7, 10, 12, 13, 15, 19, 20, 22, 23
Mini Lotto
2, 12, 13, 27, 34

Ekstra Pensja
1, 7, 8, 18, 28 - 4
Ekstra Premia
13, 14, 21, 22, 30 - 3
Eurojackpot
4, 5, 24, 31, 41 + 3, 12
SOBOTA, 11.10

Multi Multi, godz. 14.00
1, 8, 9, 10, 11, 23, 32, 33, 35, 36, [39], 42, 44, 46, 48, 58, 60, 64, 66, 74
Kaskada, godz. 14.00
1, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 19, 21, 23
Multi Multi, godz. 22.00
1, 8, 20, 21, 28, 29, 33, 36, 37, 40, 44, 49, 50, 51, 60, 71, 73, 74, [79], 80
Kaskada, godz. 22.00
1, 2, 4, 5, 9, 10, 11, 15, 18, 21, 23, 24
Lotto
10, 32, 34, 36, 43, 45
Lotto Plus
13, 20, 23, 39, 44, 49
Mini Lotto
1, 17, 21, 29, 40
Ekstra Pensja
6, 9, 24, 25, 32 - 3
Ekstra Premia
2, 18, 19, 22, 33 - 1

NIEDZIELA, 12.10
Multi Multi, godz. 14.00
5, 7, 15, 16, 17, [18], 20, 30, 31, 34, 49, 50, 51, 53, 55, 64, 71, 75, 78, 80
Kaskada, godz. 14.00
1, 4, 5, 7, 8, 11, 14, 15, 19, 21, 22, 24

Koszykówka Tylko jedna udana kwarta Twardych Pierników przeciwko legionistom

Byli anwilowcy rządzą w Hali Mistrzów

JP, DK

redakcja@polskapress.pl

Trzecia kolejka Orlen Basket Ligi nie była udana dla Anwilu Włocławek i Arrivy Lotto Twardych Pierników Toruń.

ANWIL WŁOCŁAWEK - ARKA GDYNIA 98:108

Kwarty: 24:33, 27:30, 30:26, 27:19

Anwil: Mucius 23 (4), Fridriksson 16 (3), 6 as., Michalak 16 (2), Pearson 11 (1), Vucic 6 oraz Lockett 10 (1), Slaughter 5 (1), Słupski 5, Kołodziej 4, Furmanavičius 2.

Arka: Garbacz 23 (7), Okauru 19 (2), Ljubicic 12, Łączyński 8 (2), 10 as., Tubutis 6 oraz Zyskowski 21 (2), Ramey 10 (1), Barrett 5 (1), Hrycaniuk 4.

Goście od początku meczu mieli fantastyczną skuteczność z dystansu. Było już 33:21 dla Arki po pierwszych punktach w meczu Kamila Łączyńskiego. Aż 19 punktów w pierwszej kwarcie zdobył duet byłych graczy Anwilu - Jakub Garbacz i Jarosław Zyskowski.

- Dziękuję kibicom za przyjęcie, to było bardzo miłe - mówił po meczu Łączyński. - Kto by pomyślał, że jadąc z Gdyni w korkach cztery godziny właśnie tak zaczniemy. Baliśmy się o pierwszą kwartę, natomiast była fenomenalna w naszym wykonaniu. Anwil nie mógł nic zdobyć z zagrywek. Potem już graliśmy swoje. 37:26 wygrane zbiórki, 30 asyst na wyjeździe, 60 procent z gry - to niebywałe liczby. Wyłączyliśmy najmocniejsze strony gospodarzy - dodał rozgrywający.



FOT. OLIVIA NOWAK

Byli gracze Anwilu Kamil Łączyński i Jakub Garbacz przypomnieli się kibicom

Defensywa Anwilu... po prostu jej nie było. Gdynianie zdobyli do przerwy 63 punkty przy ponad 60-procentowej skuteczności za 3 (9/14 za 3), zaledwie dwóch startach i aż 17 asystach. Tercet Łączyński - Garbacz - Zyskowski miał na koncie aż 35 punktów! Włocławianie mieli zaledwie 10 zbiórek na koncie i ani jednego przechwyty.

Po przerwie nic się nie zmieniło, nie minęły nawet 3 minuty gry po przerwie, a przewaga Arki urosła do 21 punktów po kolejnym dystansowym trafieniu Garbacza. W drużynie nie było nawet odrobiny energii, wszyscy wyglądali na pogodzonych z porażką.

Dopiero w połowie 3. kwarty Anwil zaczął się powoli budzić, gdy bardziej dynamicznymi akcjami popisali się Fridriksson i Mucius. Udało się zmniejszyć straty do 15 punktów, ale to było wszystko, co tego dnia byli w stanie pokazać włocławianie.

W następnej kolejce Anwil zagra znowu u siebie z MKS Dąbrowa Górnicza.

ARRIVA LOTTO TWARDEPIERNIKI TORUŃ - LEGIA WARSZAWA 67:82

Kwarty: 13:24, 9:19, 21:23, 24:16

Arriva Lotto Twarde Pierniki: Langović 18 (12 zb.), Thomasson 10 (1), Kulig 9, Szlachetka 5, Lapomik 2 - Smith 12, Kunc 9 (2), Brenk 2, Sowiński 0, Kenig 0, Lipiński 0.

Legia: Kolenda 18 (3), Graves 7, Tass 6, Silins 5 (1), Pluta 2 - Shungu 17 (5), Hunter 14, Ponsar 10 (2), Wilczek 3, Czapla 0.

Torunianie w inauguracyjnej kolejce byli bliscy sprawienia niespodzianki i minimalnie przegrali z wyżej notowanym Kingiem Szczecin. Z kolei legionieści rozbili Start Lublin.

Niedzielny mecz od początku nie układał się po myśli torunian. Od początku nie potrafili sforsować obrony mistrzów Polski. Do przerwy zanotowali zaledwie 27 procent skuteczności gry, trafiając zaledwie osiem rzutów. Zanotowali zaledwie trzy asysty! Mieli też aż o dziewięć zbiórek

Katarzynki postawiły się do połowy. Artego bezradne w Lublinie

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Energa Toruń i Artego Bydgoszcz rozegrały mecze w 2. kolejce Orlen Basket Ligi Kobiet.

ENERGA TORUŃ - VBW GDYNIA 65:82 (20:17, 21:23, 11:26, 13:16)

Energa: Johnson 19 (1), Sagerer 12 (3), Batura 12, Tarkovicova 7 (2), Preihs 3 - Kapinga Mawewa 6, Śmiełek 4, Grządziel 2, Ustowska 0, Podkariska 0, Weber 0.

VBW: Hebard 28 (1), Banaszak 12, Jakubiuk 8 (1), Ulan 6 (2), Wrzesiński 3 - Elkh 11 (3), Pawłowska 6 (1), Wysocka 3, Gilmajster 3, Zalewska 2, Maj 0.

Torunianki na inaugurację toczyły zacięty bój ze Słężą Wrocław czyli brązowymi medalistkami, niestety przegrany. Teraz poprzeczka poszła w górę, bo rywalkami były mistrzyni Polski.

Do przerwy torunianki toczyły zacięty bój z gdynian-



FOT. PIOTR ŁAMPOWSKI

Katarzynki do przerwy toczyły wyrównaną walkę z dużo wyżej notowanymi mistrzyniami z Gdyni

kami, choć zaczęły od 0:5. Potem zaczęły trafiać za trzy i objęły prowadzenie 18:11 w 9. minucie. Katarzynki na chwilę straciły prowadzenie dopiero w 16. minucie. Na przerwę schodziły prowadząc 41:40. Pachniało sensacją.

Po wznowieniu gry dalej dobrze broniły i przy nadarzających się okazjach próbowały zdobywać kosze. Jednak z każdą kolejną akcją nie były w stanie sprostać sile mistrzyni Polski. Od 25. minuty to rywalki przejęły kontrolę nad wydarze-

niami na boisku. W sumie skończyło się -17 punktów.

W następnej kolejce torunianki zagrają na wyjeździe z AZS UMCS Lublin.

AZS UMCS LUBLIN - ARTEGO BYDGOSZCZ 87:65 (30:18, 16:12, 22:23, 19:12)

AZS UMCS: Ryan 22 (5), Morawiec 14 (2), Ullmann 10 (2), Gil 8, Gatling 5 - Ridard 12, Wojtala 6 (2), Wronowska 5 (1), Adamczuk 5, Rakowska 0.

Artego: Sobiech 15 (2), Pokk 10 (2), Michałek 11 (1), Danielewicz 9, Jones 6 - Lombard (7), Maławy 5 (1), Pawlikowska 2, Perzyna 0, Uziąłło 0.

Bydgoszczanki mają także trudny początek sezonu, bo na inaugurację przegrały wyraźnie z gdyniankami, a teraz czas na spotkanie z piątym zespołem poprzedniego sezonu.

Koszykarski Artego prowadzi tylko na początku po trzech Mailis Pokk (3:0), Wiktorii Sobiech (6:2) i wolnych Sobiech (8:5). Potem rządziły lublinianki, które zdobywały

mniej niż legionieści (15-24). Stąd aż strata 21 punktów do przerwy.

W drugiej połowie obraz gry się nie zmienił. Torunianie byli bezradni wobec twardej obrony ekipy ze stolicy. Sami słabo bronili. W trzeciej kwarcie mieli zaledwie dwa przewinienia i pozwalali legionistom na łatwe zdobywanie punktów. Dopiero ostatnia część była lepsza w wykonaniu koszykarzy z Torunia, ale nie udało się odrobić strat, a jedynie trochę je zmniejszyć.

W następnej kolejce torunianie zagrają w Lublinie.

Pozostałe wyniki: Stal Ostrów Wielkopolski - MKS Dąbrowa Górnicza 77:91 (16:25, 12:19, 24:28, 25:19), Miasto Szkła Krosno - Start Lublin 81:82 (19:19, 18:19, 23:25, 21:19), Górnik Wałbrzych - Śląsk Wrocław 85:83 (17:14, 25:27, 18:16, 25:26), Dzik Warszawa - Trefl Sopot 80:86 (19:15, 16:31, 18:16, 27:24), Czarni Słupsk - King Szczecin zakończył się po zamknięciu wydania, GTK Gliwice - Zastal Zielona Góra (poniedziałek, godz. 18). © ©

1. Legia Warszawa	2	4	+37
2. MKS Dąbrowa Górnicza	2	4	+26
3. Trefl Sopot	2	4	+18
4. Arka Gdynia	2	4	+17
5. Górnik Wałbrzych	2	4	+9
6. Anwil Włocławek	2	3	+25
7. Dzik Warszawa	2	3	+9
8. Start Lublin	2	3	-21
9. King Szczecin	1	2	+9
10. Twarde Pierniki	2	2	-24
11. Śląsk Wrocław	2	2	-14
12. Miasto Szkła Krosno	2	2	-16
13. Stal Ostrów Wlkp.	2	2	-21
14. Zastal Zielona Góra	1	1	-7
15. Czarni Słupsk	1	1	-12
16. GTK Gliwice	1	1	-35

punkty seriami. Straty rosły lawinowo i stąd wysoka porażka.

W kolejnym meczu bydgoszczanki znowu zagrają na wyjeździe. Tym razem z AZS Politechniką Poznańską.

Pozostałe wyniki: Wisła Kraków - Polonia Warszawa 78:62 (23:13, 23:16, 17:16, 15:17), Isands Wichos Jelenia Góra - Contimax MOSiR Bochnia 74:94 (19:21, 27:34, 10:21, 18:18), Słęża Wrocław - KSSSE Enea AJP Gorzów Wielkopolski i Zagłębie Sosnowiec - AZS Politechnika Poznań zakończył się po zamknięciu wydania. © ©

1. VBW Gdynia	2	4	+51
2. AZS UMCS Lublin	2	4	+30
3. MOSiR Bochnia	2	4	+25
4. Wisła Kraków	2	3	+6
5. Polonia Warszawa	2	3	+13
6. Słęża Wrocław	1	2	+6
7. Energa Toruń	2	2	-23
8. Artego Bydgoszcz	2	2	-56
9. AZS Politech. Poznań	1	2	+10
10. Isands Wichos J. Góra	2	2	-49
11. KSSSE Enea AJP G. W.	1	1	-5
12. Zagłębie Sosnowiec	1	1	-8

Autoreklama

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

Reklama



WÓJT GMINY CHEŁMŻA
ogłasza
**III przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż zabudowanej nieruchomości
stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Chełmża,
położonej we wsi Maksymilianowo w Gminie Osielsko**
(wyciąg z ogłoszenia o przetargu)

Działka nr 310 o pow. 0,1500 ha, KW nr BY1B/00001621/3, zabudowana budynkiem niemieszkalnym, cena wywoławcza 190 000,00 zł + 23% VAT. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej netto należy wpłacić do dnia 12 listopada 2025 r. w kasie Urzędu Gminy Chełmża, ul. Wodna 2 lub na konto Gminy Chełmża – PKO Nr 26 1020 5011 0000 9002 0016 3857. Przetarg odbędzie się w dniu 19 listopada 2025 r. o godz. 10.00 w Sali Konferencyjnej, ul. Paderewskiego 11A, 87-140 Chełmża. Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Chełmża, ul. Wodna 2, tel. 56 675-60-76 lub 77 wew. 37 lub są dostępne na stronie internetowej www.gminachelmza.pl oraz www.bip.gminachelmza.pl zakładka „oferty inwestycyjne/nieruchomości”.

Reklama

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza przetarg na sprzedaż udziału w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Lipno przy ul. Okrzei, oznaczonej nr. geodezyjnym 1973, o powierzchni 0,4257 ha, dla której Sąd Rejonowy w Lipnie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr WL1L/00009691/9 za cenę nie niższą niż 49.875,00 zł.

Oferty nabycia należy składać w zapieczętowanej kopercie, z adnotacją „Oferta przetargowa – sygn. akt T01T/GUp-s/192/2025” na adres: Dariusz Galek. Kancelaria Radcy Prawnego i Doradcy Restrukturyzacyjnego ul. Mickiewicza 10, 87-600 Lipno, w terminie do 13.11.2025 r. do godz. 1200. Regulamin przetargu dostępny jest na stronie internetowej www.dariuszgalek.pl w zakładce „Ogłoszenia”. Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym w siedzibie syndyka w dniu 14.11.2025 r. o godz. 12.00. Sprzedający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu. Wnioski o udostępnienie operatu szacunkowego oraz pytania w sprawie należy kierować na adres: kancelaria@dariuszgalek.pl

Reklama

Burmistrz Koronowa

Koronowo, 13.10.2025 r.

OGŁOSZENIE
**o przystąpieniu do sporządzenia projektu uchwały zmieniającej zasady i warunki sytuowania obiektów
małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń (tzw. uchwały krajobrazowej)**

Burmistrz Koronowa, na podstawie art. 37b ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) informuje, że w dniu 30 września 2025 r. Rada Miejska w Koronowie podjęła Uchwałę Nr XX/197/25 o przystąpieniu do sporządzenia projektu uchwały zmieniającej uchwałę krajobrazową, tj. Uchwałę Nr VII/381/17 Rady Miejskiej w Koronowie z dnia 22 czerwca 2017 r. w sprawie zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane.

Podjęcie tej uchwały podyktowane jest koniecznością dostosowania obowiązującej w gminie Koronowo uchwały krajobrazowej do aktualnego stanu prawnego i ma na celu zapewnienie efektywnego stosowania zapisów uchwały krajobrazowej dla zachowania ładu przestrzennego oraz poprawy jakości estetycznej przestrzeni miejskiej.

Przygotowany na tej podstawie, przez Burmistrza Koronowa, projekt uchwały skierowany zostanie do uzgodnień i opiniowania przez organy administracji publicznej, wskazane w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz poddany zostanie konsultacjom społecznym, o czym Burmistrz Koronowa poinformuje w odrębnym komunikacie.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w celu realizacji obowiązków wynikających z ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest Burmistrz Koronowa. Szczegółowa klauzula RODO dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie bip.koronowo.pl w zakładce Gmina Koronowo/konsultacje z mieszkańcami.

Reklama

Burmistrz Koronowa

Koronowo, 13.10.2025 r.

OGŁOSZENIE
**Burmistrz Koronowa ogłasza przeprowadzenie konsultacji społecznych
dotyczących projektu uchwały Rady Miejskiej w Koronowie w sprawie określenia
zasad wyznaczania składu oraz działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Koronowo**

Burmistrz Koronowa działając na podstawie art. 6 i art. 7 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 9 października 2015 r., o rewitalizacji (Dz. U. 2024 r. poz. 278) informuje o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Uchwały Rady Miejskiej w Koronowie w sprawie w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Koronowo.

Powołanie Komitetu Rewitalizacji jest jednym z elementów partycypacji społecznej obejmującej przygotowanie, prowadzenie i ocenę rewitalizacji w sposób zapewniający aktywny udział interesariuszy.

Komitet Rewitalizacji stanowi forum współpracy i dialogu interesariuszy z organami gminy w sprawach dotyczących przygotowania, prowadzenia i oceny rewitalizacji oraz pełni funkcję opiniodawczo-doradczą Burmistrza.

Ustala się termin przeprowadzenia konsultacji od dnia 13 października 2025 r. do dnia 19 listopada 2025 r.

Materiały podlegające konsultacjom, tj.:

- projekt Uchwały Rady Miejskiej w Koronowie w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz działania Komitetu Rewitalizacji.
- załącznik do uchwały - Regulamin określający zasady wyznaczania składu oraz zasady działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Koronowo.

Materiały informacyjne wraz z formularzem konsultacyjnym będą dostępne od dnia 13.10.2025 roku:

- w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem bip.koronowo.pl
- na stronie internetowej Gminy Koronowo pod adresem: www.koronowo.pl w zakładce rewitalizacja
- w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie w Wydziale Nieruchomości i Gospodarki Komunalnej oraz biurze podawczym

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w celu przeprowadzenia konsultacji społecznych w zakresie projektu uchwały Rady Miejskiej w Koronowie w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Koronowo jest Burmistrz Koronowa. Szczegółowa klauzula RODO dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie bip.koronowo.pl w zakładce Gmina Koronowo/konsultacje z mieszkańcami.

Reklama



**PREZYDENT MIASTA
BYDGOSZCZY**

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.),

podaje do publicznej wiadomości,

że w Wydziale Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicach ogłoszeń, a także na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszcz, przeznaczonych do użyczenia, położonych w Bydgoszczy przy ul. Hipicznej oraz ul. Rekreacyjnej, na rzecz Leśnego Parku Kultury i Wypoczynku „Myślicinek” Sp. z o.o.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia 13.10.2025 r. do dnia 3.11.2025 r.

Reklama



**PREZYDENT MIASTA
BYDGOSZCZY**

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024, poz. 1145 ze zm.) informuję, że gmina Miasto Bydgoszcz zamierza wydzierżawić nieruchomości, których wykaz wywieszono w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15.

Ponadto wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl.

z up. Prezydenta Miasta
Paweł Konopa
Zastępca Dyrektora
Wydziału Mienia i Geodezji

Reklama

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH
sporządzony zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2021 r., poz. 2213)

BURMISTRZ KORONOWA ogłasza

Lp.	Forma przetargu	Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej i ewidencji gruntów	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza (zł netto)	Wadium (zł netto)	Godzina przetargu
1.	III przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 101/1 o pow. 0,1135 ha, sklasyfikowanej jako RIVb-0,0010 ha, RV-0,1125 ha, zapisanej w KW nr BY1B/00068301/1, położonej w miejscowości Samociążek	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną	150.000,00 do wycycytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	15.000,00 płatne do dnia 12.11.2025 r.	9:00
2.	III przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 101/4 o pow. 0,0992 ha, sklasyfikowanej jako RIVb-0,0979 ha, RV-0,0013 ha, zapisanej w KW nr BY1B/00068301/1, położonej w miejscowości Samociążek	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną	140.000,00 do wycycytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	14.000,00 płatne do dnia 12.11.2025 r.	9:30
3.	III przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 101/5 o pow. 0,1041 ha, sklasyfikowanej jako RIVb-0,1041 ha, zapisanej w KW nr BY1B/00068301/1, położonej w miejscowości Samociążek	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną	150.000,00 do wycycytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	15.000,00 płatne do dnia 12.11.2025 r.	10:00
4.	III przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 101/6 o pow. 0,0991 ha, sklasyfikowanej jako RIVb-0,0834 ha, RV-0,0157 ha, zapisanej w KW nr BY1B/00068301/1, położonej w miejscowości Samociążek	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną	140.000,00 do wycycytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	14.000,00 płatne do dnia 12.11.2025 r.	10:30
5.	III przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 101/7 o pow. 0,1018 ha, sklasyfikowanej jako RV-0,1018 ha, zapisanej w KW nr BY1B/00068301/1, położonej w miejscowości Samociążek	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną	142.000,00 do wycycytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	14.200,00 płatne do dnia 12.11.2025 r.	11:00
6.	III przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 76/9 o pow. 0,1464 ha, sklasyfikowanej jako RIVb-0,0010 ha, RV-0,1125 ha, zapisanej w KW nr BY1B/00067336/8, położonej w miejscowości Nowy Dwór	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną	115.000,00 do wycycytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	11.500,00 płatne do dnia 12.11.2025 r.	11:30
7.	II przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 112, o pow. 0,2553 ha, zapisanej w KW nr BY1B/00067846/6, sklasyfikowanej jako Bi - inne tereny zabudowane, położonej w miejscowości Wierzchucin Królewski,	Dla nieruchomości brak obowiązującego mpzp, brak jest dla niej wydanej decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, nie został dla niej opracowany plan ogólny gminy. Przedmiotem sprzedaży jest działka zabudowana, dwoma budynkami o funkcji budynku gospodarczo-magazynowym o łącznej pow. zabudowy 73 m² oraz budynkiem o funkcji mieszkalno-użytkowym o pow. zabudowy 360 m². Teren równy, płaski, częściowo ogrodzony, zagospodarowany infrastrukturą szkolną, porośnięty roślinami zielonymi, krzewami i drzewami.	240.000,00 Zwolnienie z VAT	24.000,00 płatne do dnia 12.11.2025 r.	12:00

Przetargi na sprzedaż odbędą się w dniu 17.11.2025 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie, ul. Plac Zwycięstwa 1, pokój nr 27.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości oraz warunków sprzedaży można uzyskać od poniedziałku do piątku w godzinach 7:30-14:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie, ul. Plac Zwycięstwa 1, pok. nr 3 lub pod nr tel. 52 38 26 422.

Niniejsze ogłoszenia wywiesza się na okres od 13.10.2025 r. do dnia 17.11.2025 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie, ul. Pl. Zwycięstwa 1, na stronie <http://www.bip.koronowo.pl> zakładka Gmina Koronowo - Gospodarka nieruchomościami – sprzedaż.

Nieruchomości

DOMY - SPRZEDAM

SPRZEDAM 500 tyś. zł domek k/ Osieka, 20 km od Torunia, nowy, 70 m² lub zamienię na mieszkanie. tel. 665-160-287

SPRZEDAM domek (mieszkalny na Rudaku w Toruniu) 40 m² na działce ROD 105 tyś zł. Tel. 575-655-727

Handlowe

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

PRACOWNIKÓW budowlanych - fachowców, stał praca, Toruń. 602-337-086

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Co tydzień wyjazdy! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 533-966-678, 519-138-005, 533-111-037, 690-405-016 www.workcentre.com.pl

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - tradycyjne turnusy Świąteczne, tel.: 501-642-492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

SPRZEDAM prosięta i jałowicę cielną mięsną, tel. 663 456 446, 603 214 667.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, 602-26-34-72, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA

0011396030

Firma SPRZEDA

lokal użytkowy w Bydgoszczy
(udział w nieruchomości).

znajdujący się na szóstym piętrze budynku usługowo-biurowego (budynek Sanitasu). Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.
Tel. 510 026 836

0011414522

Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Pracownika i Kolegi

**Piotra
Lewandowskiego**

Rodzinie Zmarłego

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

składają

*Zarząd i Pracownicy
Kujawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Inowrocławiu*

0011414876

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 października 2025 roku
zmarł nasz kochany Tata, Teść, Dziadek i Pradziadek



Tadeusz Malczyk

lat 94

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 13 października 2025 o godz. 13:00
w kościele pw. Św. Ducha w Inowrocławiu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia
o godz. 14:00 w kaplicy na cmentarzu
Zwiastowania NMP (Matki Boskiej)
przy ul. Marcinkowskiego w Inowrocławiu.

W smutku pogrążona
Rodzina

0011414828

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 10.10.2025 r. zmarł
mój kochany Mąż
i nasz najdroższy Syn, Tata, Teść i Dziadek



Andrzej Cybulski

lat 54

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia
14.10.2025 r. o godz. 11.00 w kościele
parafii pw. św. Wojciecha w Parchaniu.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się tego samego dnia
po mszy na cmentarzu parafialnym w Parchaniu.

Pogrążona w smutku
Rodzina

0011414559

Z ogromnym żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś + P

Otylii Rzepki

Zastępcy Skarbnika Gminy Barcin
w latach 1973-1995

Rodzinie i Bliskim

składamy szczere wyrazy współczucia

*Burmistrz Barcina Michał Pęziak
z Pracownikami Urzędu Miejskiego
Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Sulecka
z Radnymi*

0011414504

*"Nie żyjemy, aby umierać...
ale umieramy, aby żyć wiecznie..."*

Pani

Mirosławie Sadowskiej

wyrazy współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

Mamy

składa

*Dyrektor i cała Społeczność
Szkoły Podstawowej im. Marii Patyk w Sławsku Wielkim*

0111102697

GOL24

Wszystko o piłce

gol24.pl

AUTOPROMOCJA

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI

GAZETA
pomorska

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

Na razie w ogóle nie chcę być teściową i ciężko mi to sobie wyobrazić

Małgorzata Rozenek-Majdan w „Vivie”. Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Grzegorz Damięcki podniósł głos
Popularny aktor i Dominika Laskowska, którzy byli razem przez ponad trzy dekady, spotkali się w sądzie. Jak opisuje „Fakt”, podczas oczekiwania na wyrok, aktor miał nie panować nad emocjami. Dziennik opisuje, że Damięcki dyskutował z ochroną, gestykulował, a nawet podniósł głos. Gmach sądu małżonkowie opuścili osobno.



Blizna
Canal+ Premium, 20:00
Genialny programista Simón stoi u progu wielkiego sukcesu: może sprzedać swój algorytm potężnej korporacji. Jego życie zmienia się w niespodziewany sposób, gdy spotyka Irinę. Zafascynowany dziewczyną, zostaje wciągnięty w groźną rozgrywkę z rosyjską mafią.

Miasteczko Cut Bank
Ale Kino+ HD, 20:10
Dwayne McLaren (Liam Hemsworth) rejestruje kamerą moment zabójstwa listonosza. Prowadzący sprawę szeryf Vogel (John Malkovich) nie wierzy, że świadek przestępstwa znalazł się na miejscu przypadkowo.

Ej, Stara!
TVN Style, 21:50
Misją Doroty Szelągowskiej stało się oswajanie tabu kobiecej dojrzałości. I o tym jest ten program dla wszystkich kobiet – tych, które zauważają u siebie pierwsze oznaki upływu czasu, tych, które przechodzą już proces transformacji zwany menopauzą i tych, które chcą się na to dobrze przygotować.

Babski biznes
TVN Style, 22:25
Marta Klepka, która od lat wspiera kobiety w rozwoju zawodowym i zna kulisy prowadzenia firmy, wyciągnie rękę do kobiet, których biznesy utknęły gdzieś między pasją a rzeczywistością. W każdym odcinku pomoże innej firmie. Wraz z ekspertką z przyjrzą się sytuacji i poszukają rozwiązań.



KRZYŻÓWKA NR 157

- Poziomo:**
3) chroni szyję przed chłodem,
6) brak zgody, protest,
11) zaloty Michała Wołodyjowskiego,
12) afrykańska zagroda obronna,
13) gorąca woda na herbatę,
14) gorący napój alkoholowy,
15) ptak czczony w starożytnym Egipcie,
16) ważny składnik paliwa,
17) okrągła budowla, barbakan,
18) motorówka lub żaglówka,
19) udzielany uchodźcy politycznemu,
21) dawna nazwa przecinka,
23) przyprawa do mięs i wędlin,
26) argument w negocjacjach,
27) stolica kraju nad Bosforem,
30) był nim Salomon, król Izraela,
31) trzcina hiszpańska,
34) graniczy ze Stanami Zjednoczonymi,
38) ryba słodkowodna o tęczywych barwach,
39) ogrodowy pas zieleni,
40) ptak brodzący z rodziny siewek,
41) ostra marynata warzywna,
42) przygotowanie tekstu do druku.
- Pionowo:**
1) wielkie zadowolenie, uciecha,
2) potocznie o znoszonych spodniach,
3) dźwięk syreny lub klaksonu,
4) archipelag wysp portugalskich,
5) duński park rozrywki,
6) oko aparatu fotograficznego,
7) ... Picasso, twórca obrazu „Guernica”,
8) „... i Ludmiła”, poemat Puszkina,
9) zarost Koziółka Matołka,
10) „... dla reportera”, program publicystyczny,
20) dawny pobór do wojska,
22) ... Gorki, autor powieści „Matka”,
24) składnik zaprawy murarskiej,
25) żywi się liśćmi eukaliptusa,28) producent sprzętu fotograficznego,
29) resztki starego zamczyska,
31) krótki odpoczynek po pracy,
32) smukłe drzewo liściaste,
33) Heidi Klum lub Angela Merkel,
35) kontynent graniczący z Azją,
36) wzdłużne wiązanie kadłuba statku,
37) album z seriami i całostkami.

1	■	2	■	3		4	5	■	■	6	7		8	■	9	■	10
11					■	12							■	13			
	■		■	14				■	■	15				■		■	
16					■	17							■	18			
	■		■	19	20			■	■	21		22		■		■	
23	24		25			■	26				■	27		28		29	
■		■		■		■		■	■		■		■		■		■
30																	
■		■		■									■		■		■
31		32		33									34	35		36	
	■		■		■								■		■		■
38													39				
	■		■		■								■		■		■
40													■	41			
	■		■	42										■		■	

AUTOPROMOCJA 0011229927

GAZETA pomorska

w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

TELEMAZYN

ROZWIĄZANIE NR 156

K	O	M	A	N	D	O	S	■	N	A	G	A	B	R	O	N	
■	C	■	L	■	A	■	T	U	R	A	■	A	■	U	■	S	
D	Z	I	E	W	C	Z	E	■	R	E	Z	E	R	W	A	T	
■	A	■	J	■	I	■	P	R	A	D	■	K	■	K	■		
P	R	Z	E	K	A	Z	■	U	■	J	A	T	A	G	A	N	
O	D	■	A	■	N	A	M	O	W	A	■	R	■	A	■	E	
P	A	R	O	W	K	A	■	L	■	W	I	E	C	Z	O	R	
A	■	O	■	K	■	K	W	E	S	T	A	■	F	■	I	■	
S	A	J	D	A	K								A	L	E	K	
■	M	■	R	■	L								B	■	L	■	
P	O	W	A	G	A								S	T	E	F	
■	N	■	P	■	S								O	■	K	■	
W	I	K	A	R	Y								L	I	T	E	
■	A	■	C	■	K								U	O	■	A	
U	K	A	Z	■	A	D	I	U	T	A	N	T	■	R	U	N	O

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Twoja energia zaprowadzi Cię do sukcesu. Nie bój się zmian. Horoskop dzienny zapowiada, że los sprzyja odważnym krokom naprzód.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój to twoja siła. Nie daj się sprowokować. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że uczucia i finanse zaczną wreszcie iść w parze.
Baran (21.03 - 19.04)
Dzień pełen niespodzianek. Zaufaj intuicji, a unikniesz błędów. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wieczorem czeka miła rozmowa.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj dziś o siebie. Emocje mogą cię zaskoczyć, lecz horoskop dzienny wyraźnie mówi, że przyniosą też nową, oczyszczającą ulgę.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoje pomysły zachwycą innych. Śmiało pokazuj się światu. Horoskop na dziś zapowiada, że błyskotliwość będzie twoim atutem.
Rak (22.06 - 22.07)
Planowanie przyniesie ci oczekiwane efekty. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie schodzić z obranej drogi, nawet jeśli będzie kręta.

Lew (23.07 - 22.08)
W relacjach i innymi osobami zapanuje równowaga. Słuchaj serca, ale horoskop dzienny radzi nie zapominać też o własnych potrzebach.
Panna (23.08 - 22.09)
Dziś intuicja poprowadzi cię ku zmianie. Horoskop dzienny sugeruje, by nie bać się zamknąć jednych drzwi - po to, aby otworzyć nowe...
Waga (23.09 - 22.10)
Optymizm rośnie, ale nie zapominać o konsekwencjach. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by spełniać marzenia z rozsądkiem.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Pracowitość przyniesie nagrodę. Nie zrażaj się ciszą. Horoskop dzienny zapowiada, że to spokój przed nadchodzącym sukcesem.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Twoje pomysły okażą się genialne. Świat gotów na twoją wizję, więc horoskop na dziś stanowczo radzi mówić głośno, co naprawdę czujesz.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja marzeniom. Słuchaj snów. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że podsuną ci odpowiedź, której od dawna szukasz.